

Zaufanie ponad granicami

Vertrauen über die Grenzen hinaus

Euroregion Sprewa – Nysa – Bóbr a procesy integracyjne na pograniczu polsko-niemieckim



Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) – Brandenburgia 2007-2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu "Sprewa-Nysa-Bóbr" oraz budżetu państwa.

"Pokonywać granice poprzez wspólne inwestowanie w przyszłość"

Das Projekt wird aus Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung im Rahmen des Operationellen Programms zur grenzübergreifenden Zusammenarbeit Polen (Wojewodschaft Lubuskie) – Brandenburg 2007 - 2013, Small Project Fund und Netzwerkprojektfonds der Euroregion Spree-Neiße-Bober, kofinanziert.

"Grenzen überwinden durch gemeinsame Investition in die Zukunft"

Raport
badawczy

2014

Euroregion
Sprewa-Nysa-Bóbr
a procesy integracyjne
na pograniczu
polsko-niemieckim

**ZAUFANIE
PONAD
GRANICAMI**

**Vertrauen
über die
Grenzen
hinaus**

Uczestnicy projektu:

Dorota Bazuń

Joanna Frątczak-Müller

Mariusz Kwiatkowski

Kay Mengel

Anna Mielczarek-Żejmo

Ulrich Paetzold

Magdalena Pokrzyńska

Steffen Groß (uczestnictwo w przygotowaniu projektu i udział w realizacji do 31.08.2013 r.)

Athanassios Pitsoulis (uczestnictwo w przygotowaniu projektu)

Projekt okładki: **Noemi Napierała**

Fotografia z okładki udostępniona przez studio: **FotoArt24.com.pl**

Spis treści

1. CELE, ZAŁOŻENIA I ETAPY BADAŃ	5
1.1. Cele badań	5
1.2. Formalne regulacje dotyczące euroregionów	6
1.3. Euroregion jako przedmiot badań	10
1.4. Etapy badań	13
2. POWSTANIE I ETAPY ROZWOJU EUROREGIONU SPREWA-NYSA-BÓBR	17
2.1. Geneza Euroregionu Sprewa-Nysa Bóbr	17
2.2. Etapy rozwoju Euroregionu	21
3. EUROREGION I RELACJE POLSKO-NIEMIECKIE W OPINIACH MIESZKAŃCÓW	27
3.1. Opinie o stosunkach między Polakami i Niemcami	27
3.2. Kontakty Polaków i Niemców	36
3.3. Wiedza i opinie o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr	44
4. FUNKCJE EUROREGIONU SPREWA-NYSA-BÓBR WEDŁUG POLSKICH LIDERÓW WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ	53
4.1. Obsługa wniosków finansowych	53
4.2. Rozwijanie współpracy polsko-niemieckiej	58
4.3. Pokonywanie barier współpracy polsko-niemieckiej	60
4.4. Promowanie dobrych praktyk z zakresu współpracy transgranicznej	63
4.5. Polsko-niemiecka wymiana młodzieży	65
4.6. Koordynacja wzajemnej pomocy w sytuacjach kryzysowych	66
5. RELACJE POLSKO-NIEMIECKIE W ŚWIETLE WYWIADÓW POGŁĘBIONYCH	70
5.1. Dynamika i kierunki przemian relacji polsko-niemieckich na pograniczu	70
5.2. Czynniki nawiązywania relacji polsko-niemieckich	71
5.3. Wizerunek Polaków i Niemców w opinii liderów współpracy transgranicznej	72
5.4. Powstawanie nowej społeczności na pograniczu?	73
5.5. Bariery we wzajemnych relacjach	75
5.6. Rys osobowościowy „człowieka transgranicznego”	76
5.7. Perspektywy rozwoju euroregionu	78
6. OPINIE NIEMIECKICH LIDERÓW WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ	80
6.1. Powstanie Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr	80
6.2. Funkcje Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr	83
6.3. Relacje polsko-niemieckie w świetle wypowiedzi liderów niemieckich	85
6.4. Cechy „człowieka transgranicznego” w świetle wypowiedzi liderów niemieckich	94
6.5. Liderzy niemieccy na temat perspektyw rozwoju Euroregionu	94
7. PODSUMOWANIE I WNIOSKI	97
7.1. Rola liderów w powołaniu do życia i w działaniu ESNB	97
7.2. Zakres wiedzy i opinie mieszkańców na temat działalności ESNB	99
7.3. Zakres i charakter współpracy transgranicznej oraz czynniki jej powodzenia	100
7.4. Więzy i zaufanie między Polakami i Niemcami	102
7.5. ESNB a dynamika relacji polsko-niemieckich	105
Literatura	109
Spis wywiadów	111

1. CELE, ZAŁOŻENIA I ETAPY BADAŃ

1.1. Cele badań

Projekt miał charakter badawczy. Przedmiotem badań była działalność Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr (w skrócie ESNB). Podejmując prace badawcze ustalono, że po 20 latach istnienia Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr nie posiada kompleksowej i pogłębionej monografii naukowej, która odzwierciedlałaby jego potencjał i osiągnięcia oraz akcentowałaby jego funkcje integracyjne. Projekt „ZAUFANIE PONAD GRANICAMI” stanowił więc próbę odpowiedzi na tę sytuację. Uznano, że realizacja projektu będzie korzystna z punktu widzenia wszystkich osób zainteresowanych współpracą na pograniczu polsko-niemieckim, ponieważ ukaże uwarunkowania, przebieg i skutki dotychczasowych działań na rzecz integracji.

Celem badań była diagnoza i ocena Euroregionu jako instytucji służącej integracji społeczności polskiej i niemieckiej na pograniczu oraz identyfikacja czynników sprzyjających wzmocnieniu integracji i wzajemnego zaufania.

Bezpośrednimi adresatami projektu były osoby zainteresowane współpracą transgraniczną na obszarze badanego Euroregionu (przedstawiciele lokalnych instytucji publicznych, politycy, członkowie stowarzyszeń, przedsiębiorcy, osoby zatrudnione w biurach Euroregionu i uczestnicy projektów finansowanych ze środków Europejskiej Współpracy Terytorialnej). Uczestnikami projektu były osoby prowadzące badania oraz osoby badane w polskiej i niemieckiej części Euroregionu (łącznie ok. 900 osób).

Założono, że realizacja projektu „Zaufanie ponad granicami” przyniesie następujące **korzyści**:

- **Wzbogacenie i upowszechnienie wiedzy** na temat działalności Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr.
- **Ustalenie stanu wzajemnych relacji między Polakami a Niemcami** na pograniczu.
- **Ustalenie związków między działalnością Euroregionu a stanem relacji** między Polakami i Niemcami, w tym ustalenie poziomu i czynników wzajemnego zaufania.
- **Sformułowanie wniosków dotyczących warunków skuteczności działań** na rzecz wzmocnienia współpracy między Polakami i Niemcami.
- **Rozwój współpracy** między badaczami społecznymi z Cottbus i Zielonej Góry.

Poszukiwano odpowiedzi na następujące pytanie badawcze:

W jakim stopniu oraz w wyniku jakich działań Euroregion SNB przyczynia się do uruchomienia i wzmocnienia procesów integracyjnych na pograniczu polsko-niemieckim?

Aby uzyskać odpowiedź na zasadnicze pytanie badawcze, podjęto następujące zadania:

1. Określenie roli liderów w powołaniu do życia i w działaniu ESNB;
2. Ustalenie zakresu wiedzy i opinii mieszkańców na temat działalności ESNB;
3. Ustalenie zakresu i charakteru współpracy transgranicznej oraz czynników jej powodzenia;
4. Określenie stopnia i zakresu w jakim formy uczestnictwa w projektach finansowanych przez ESNB przyczyniają się do nawiązywania kontaktów, tworzenia więzi i wzajemnego zaufania między Polakami i Niemcami.

1.2. Formalne regulacje dotyczące euroregionów

Powstanie euroregionów miało za zadanie nawiązanie bezpośrednich relacji na gruncie współpracy społecznej, gospodarczej, kulturalnej, a także budowanie pozytywnego wizerunku oraz dobrosąsiedzkich relacji polsko-niemieckich, poprzez wspólne działania podmiotów publicznych i pozarządowych. Baza dla ich funkcjonowania i sprawności realizowania celów została stworzona w ramach aktów prawnych zgrupowanych w trzech źródłach: prawie polskim, prawie europejskim oraz dokumentach wewnętrznych Euroregionu.

• Regulacje polskie

♦ *Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym* – pierwszy akt prawny, który umożliwił gminom współpracę transgraniczną¹. Rozdział 9 tej *Ustawy* zawiera art. 84, który w podpunkcie 1 mówi, że: „W celu wspierania idei samorządu terytorialnego oraz obrony wspólnych interesów, gminy mogą tworzyć stowarzyszenia” a podpunkt 3 tego artykułu stwierdza, że: „Do stowarzyszeń gmin stosuje się odpowiednio przepisy *Prawa o Stowarzyszeniach*”². Przepisy wykonawcze do *Ustawy* dotyczące związków międzygminnych, zostały zawarte w *Zarządzeniu nr 47 Prezesa Rady Ministrów z 16 sierpnia 1990 r.*³

Obowiązywanie tych przepisów umożliwiło utworzenie i działalność Euroregionu Nysa, który został powołany w grudniu 1991 r. jako pierwszy związek transgraniczny w

¹ *Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym*, Dz. U. Nr 16 z 1990 r., poz. 95.

² *Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach*, Dz. U. Nr 20 z 1989 r., poz. 104 ze zmianami.

³ *Zarządzenie Nr 47 Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 1990 r. w sprawie rejestracji związków międzygminnych*, Monitor Polski z dnia 10 września 1990 r. Nr 33, poz. 266.

państwach Europy Środkowowschodniej, a później innych euroregionów z udziałem polskich podmiotów samorządowych.

◆ *Umowa o Stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotami Europejskimi*⁴ - dokument zawierający ustalenia dotyczące współpracy w zakresie polityki regionalnej, zobowiązujący strony do zacieśniania współpracy w zakresie rozwoju regionalnego i gospodarki gruntami poprzez:

- ◇ wymianę informacji dotyczących polityki regionalnej i planowanej gospodarki gruntami oraz udzielanie pomocy w opracowaniu takiej polityki,
- ◇ wspólne działania władz regionalnych i lokalnych w zakresie rozwoju gospodarczego,
- ◇ analizę i koordynację działań dotyczących rozwoju obszarów przygranicznych Polski i Unii,
- ◇ wymianę wizyt mających na celu zbadanie możliwości współpracy i udzielenia przez Unię pomocy w tym zakresie,
- ◇ wymianę urzędników państwowych,
- ◇ udzielanie pomocy technicznej, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów słabo rozwiniętych,
- ◇ tworzenie programów dla potrzeb wymiany informacji i doświadczeń, w tym poprzez organizację seminariów.

Wskazane zadania dotyczą między innymi takich działań jak: współpraca w dziedzinie transportu, która obejmuje m. in. modernizację infrastruktury drogowej, szlaków żeglugi śródlądowej, szlaków kolejowych i lotniczych, co wiąże się z rozbudową sieci połączeń transeuropejskich oraz z gospodarką gruntami, planowaniem przestrzennym i budownictwem; współpraca w dziedzinie socjalnej i w zakresie zatrudnienia ma się koncentrować m. in. na planowaniu i realizacji regionalnych programów restrukturyzacji, pobudzaniu rozwoju lokalnego zatrudnienia, organizowaniu rynku pracy i poradnictwa zawodowego, czy rozbudowie infrastruktury granicznej i usprawnień procedur kontroli celnej.

◆ *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 roku*⁵ - określający zakres partnerskiej współpracy między regionami, miastami, gminami i innymi jednostkami terytorialnymi, szczególnie w obszarach przygranicznych i jej wspieraniu, kierując się w niej konwencjami Rady Europy.

Realizacja jego postanowień umożliwiła rozwój współpracy transregionalnej z zachodnim sąsiadem we wszystkich możliwych dziedzinach.

⁴ *Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi z drugiej strony*, sporządzony w Brukseli dnia 16 stycznia 1991 roku, Dz. U. Nr z 1994.

⁵ *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, Bonn, 17 czerwca 1991 roku.

- **Prawo unijne**

- ◆ *Europejska Konwencja Ramowa o Współpracy Transgranicznej Między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi* z 21 maja 1980 roku (akt prawny Rady Europy), podpisana przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 roku, a ratyfikowana 19 czerwca 1993 r.⁶ – najważniejszy akt prawny odnoszący się do współpracy międzynarodowej na szczeblu regionalnym i lokalnym. Określa ramy formalnoprawne oraz formy uczestnictwa społeczności lokalnych w kontaktach międzynarodowych, tj.:

- ◇ stwarza dla podmiotów współpracy transgranicznej podstawy prawne do zawierania porozumień w określonych dziedzinach,
- ◇ umożliwia wykorzystanie przez podmioty uczestniczące we współpracy transgranicznej wzorów porozumień, umów regionalnych i lokalnych oraz statutów, które stanowią załączniki do tekstu Konwencji.

Zgodnie z nią właściwymi podmiotami współpracy transgranicznej są wspólnoty i władze terytorialne, a określenie to odnosi się do jednostek, urzędów i organów realizujących zadania lokalne i regionalne oraz uważanych za takie przez prawo wewnętrzne każdego państwa. Zobowiązuje ona władze centralne do:

- ◇ ułatwiania i wspierania współpracy transgranicznej wspólnot i władz terytorialnych podlegających jej właściwości oraz podejmowania starań na rzecz zawarcia niezbędnych porozumień;
- ◇ czynienia wysiłków na rzecz rozwiązywania problemów natury prawnej, administracyjnej i technicznej, które mogłyby zakłócić rozwój i pomyślny przebieg współpracy transgranicznej;
- ◇ badania celowości przyznawania uczestniczącym we współpracy transgranicznej wspólnotom i władzom terytorialnym takich samych możliwości, jakie stwarza współpraca międzypaństwowa;
- ◇ dostarczania wszelkich informacji potrzebnych innej stronie Konwencji dla ułatwienia wywiązania się przez nią ze zobowiązań wynikających z Konwencji;
- ◇ informowania wspólnot i władz terytorialnych o możliwości działania w oparciu o Konwencję;
- ◇ przekazywania Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy informacji o porozumieniach zawieranych w oparciu o Konwencję (Bednarski 1999, s. 2-3).

- ◆ *Europejska Karta Samorządu Terytorialnego* uchwalona w Strasburgu dnia 15 października 1985 roku⁷ - podstawowy i jedyny akt prawny Rady Europy, który w precyzyjny sposób określa podstawy konstytucyjne i prawne samorządu terytorialnego, możliwe do przyjęcia przez wszystkie demokratyczne kraje Europy.

⁶ *Europejska Konwencja Ramowa o Współpracy Transgranicznej między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi sporządzona w Madrycie dnia 21 maja 1980 r.*, Dz. U. Nr 61 z 1993 r., poz. 287.

⁷ *Oświadczenie rządowe z 14.07.1994 r. w sprawie ratyfikacji przez RP Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego sporządzonej w Strasburgu 15.10.85 r.*, Dz. U. z 1994 r. Nr 124, poz. 608.

Istotną treść Karty stanowi koncepcja i zakres działania samorządu terytorialnego, podstawowe kompetencje społeczności lokalnych i możliwości ich wykonywania. Podane są w niej także warunki kontroli administracyjnej, odnoszącej się do działalności społeczności lokalnych, formy zasobów finansowych samorządu terytorialnego i jego wewnętrzne struktury administracyjne. Karta gwarantuje również prawo do zrzeszania się społeczności lokalnych i prawną ochronę samorządu terytorialnego w każdym z państw, które do niej przystępuje (Bednarski 1999, s. 3-4).

- **Wewnętrzne regulacje ESNB**

- ◆ *Statut Stowarzyszenia Gmin Rzeczypospolitej Polskiej Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr* – dokument podpisany 2 czerwca 1992 roku. Określone w nim cele Euroregionu skupiają się wokół działalności na rzecz pomyślności regionu i dobrostanu jego mieszkańców przy szczególnym uwzględnieniu jego położenia i wykorzystaniu szans jakie to położenie daje. Powinności „Euroregionu” wymienione w dokumencie to:

- ◇ współpraca z niemieckimi podmiotami działalności komunalnej na zasadach poszanowania walorów środowiska naturalnego i kultury;
- ◇ harmonizowanie działalności komunalnej w zakresie programowania rozwoju terenu ESNB;
- ◇ dążenie do usuwania przeszkód związanych z istnieniem granic państwowych;
- ◇ działanie na rzecz przyspieszonego rozwoju i dostosowania wzajemnego systemów infrastruktury technicznej i społeczno-usługowej;
- ◇ dążenie do zwiększenia potencjału gospodarczego regionu;
- ◇ tworzenie warunków dla ponadgranicznej współpracy podmiotów z dziedziny kultury, nauki, oświaty, turystyki, rekreacji, zdrowia, opieki społecznej;
- ◇ sprzyjanie rozwojowi bezpośrednich kontaktów osobistych mieszkańców „Euroregionu”;
- ◇ stałe informowanie opinii publicznej po obydwu stronach granicy o celach, zadaniach i podejmowanych przedsięwzięciach w zakresie współpracy ponadgranicznej.

- ◆ *Umowa o utworzeniu „Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr” zawarta między Stowarzyszeniem Gmin Rzeczypospolitej Polskiej „Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr” a Stowarzyszeniem „Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr”* – dokument podpisany 21 września 1993 roku, określający euroregion jako płaszczyznę dobrowolnej współpracy gmin polskich członków Stowarzyszenia Gmin RP ESNB oraz miast i powiatów Republiki Federalnej Niemiec, członków Stowarzyszenia ESNB. Umowa odnosi się w preambule do „Europejskiej konwencji ramowej o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi”. Umowa określa cele euroregionu i drogi ich realizacji. Stronami euroregionu określono dwa wymienione wyżej stowarzyszenia. Umowa nadaje nazwę „Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr”, wskazuje siedzibę – miasta Gubin-Guben oraz obszar w postaci

terytoriów dwóch wymienianych stowarzyszeń. Ponadto formułuje prawa i obowiązki stron i organy euroregionu oraz sposoby podejmowania uchwał i finansowania jego działalności.

1.3. Euroregion jako przedmiot badań

Podejmując badania nad Euroregionem Sprewa-Nysa-Bóbr, dokonano przeglądu literatury przedmiotu ze szczególnym uwzględnieniem analiz naukowych dotyczących zachodniego pogranicza. Z punktu widzenia przyjętych zadań badawczych interesujące było ustalenie:

1. w jakich kontekstach podejmowana jest problematyka euroregionalna,
2. w jaki sposób badacze definiują euroregion jako przedmiot swoich analiz,
3. jak określają miary, czynniki i bariery skuteczności jego działania.

Problematyka euroregionalna jest podejmowana głównie w szerszym kontekście współpracy transgranicznej. Istotą i celem tej współpracy jest – jak pisze w rozbudowanym studium badawczym Marianna Greta – *stworzenie **transgranicznej sieci powiązań na szczeblu regionalnym i lokalnym, umożliwiającej kooperację w zakresie gospodarki i infrastruktury oraz **wzrost zaufania między sąsiadami** przez znoszenie barier socjalnych w dziedzinie oświaty, nauki języków obcych, w rozwiązywaniu codziennych problemów granicznych oraz w sferze kulturalnej*** (Greta 2003, s. 39).

Tym, co w świetle analiz porównawczych dynamizuje współpracę transgraniczną jest doświadczenie partnerów, programy zapewniające odpowiednie fundusze oraz – co zasługuje na szczególną uwagę – **instytucjonalizacja współpracy**, która polega, między innymi na zawieraniu traktatów międzynarodowych, umów międzynarodowych i innych sposobach formalizowania i utrwalania nawiązywanych relacji. Biorąc to pod uwagę, można uznać, że euroregion rozumiany jako zinstytucjonalizowana i długotrwała forma współpracy transgranicznej przez sam fakt powołania do życia staje się ważnym przejawem i jednocześnie narzędziem rozwoju tej współpracy.

Wśród proponowanych w pracach naukowych definicji euroregionu, najlepiej jego istotę oddają te, które wskazują na złożoność realizowanych w jego ramach zadań. Na użytek naszych badań przyjęliśmy wstępnie definicję, którą sam autor określa jako „syntetyczną”, ponieważ obejmuje listę atrybutów definiowanego obiektu. Jej walorem jest właśnie uwzględnienie wszystkich najważniejszych aspektów opisywanego zjawiska. Według Piotra Solarza, euroregion to:

- ⇒ *wspólnota międzynarodowa – zjawisko życia międzynarodowego, wspierane przez organizacje międzynarodowe, i to zarówno międzyrządowe, jak i pozarządowe, a także przez instytucje i instrumenty Unii Europejskiej (...),*
- ⇒ *obszar geograficzny – obszar obejmujący niziny, wyżyny, obszary zaludnione,*
- ⇒ *wspólnota społeczna i kulturowa – narody o różnej historii i różnorodnej kulturze,*
- ⇒ *wspólnota ekonomiczna – wspólny rynek, handel,*

⇒ *wspólnota aksjologiczna – wartości kształtujące życie publiczne na terenach zamieszkałych przez daną społeczność lokalną (Solarz 2009, s. 23).*

Uwzględniając powyższe ustalenia, należy dodać, że z **socjologicznego punktu widzenia euroregion jest specyficzną, wewnątrznie złożoną instytucją społeczną. Jego celem jest integracja społeczności przez wiele lat rozdzielonych granicą, różniących się pod względem kultury, gospodarki i administracji.**

Podstawowym celem euroregionu, według Lesława Koćwina, jest *dążenie do przełamywania wzajemnych barier i uprzedzeń za pomocą rozwoju instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych kontaktów nadgranicznych społeczności lokalnych, które prowadzić będą do kształtowania się wspólnych interesów społeczno – gospodarczych i ekologicznych (Koćwin 2000, s. 138).*

Aby osiągnąć ten cel euroregion musi pokonywać bariery w postaci obaw, stereotypów, uprzedzeń, a nawet wrogich ideologii. Można wyróżnić kilka miar skuteczności działania euroregionu, m.in.: liczba zrealizowanych projektów, osiągnięcie i trwałość zakładanych i oczekiwanych efektów, pozytywne oceny uczestników działań podejmowanych w ramach poszczególnych projektów, częstotliwość i charakter kontaktów oraz trwałość więzi między członkami społeczności z obu stron granicy, poziom wzajemnego zaufania, wiedza i opinie mieszkańców na temat aktywności euroregionu.

Za kluczową miarę efektywności euroregionu uznajemy wprowadzanie w życie i rozwijanie zasady subsydiarności (pomocniczości). Na to kryterium zwraca uwagę, między innymi Krystian Heffner, który podkreśla że euroregiony zostały powołane właśnie po to, by *na najniższym szczeblu rozwiązywać problemy społeczności żyjących na terenach położonych przy granicy państwa, biorąc pod uwagę interesy sąsiadów, których nie da się efektywnie rozwiązać na szczeblu państwowym. **Rozwiązanie problemów związanych z oddziaływaniem granicy najważniejsze jest właśnie dla społeczności terenów przygranicznych, a podejmowanie i wspieranie inicjatyw lokalnych służy umocnieniu kontaktów międzyludzkich w regionach przygranicznych i w skali państwa** (Heffner 2002, s. 258).*

Literatura przedmiotu obejmuje także analizy dotyczące barier współpracy. Z punktu widzenia potrzeb naszych analiz dotychczasowe ustalenia są punktem odniesienia dla wyników uzyskanych w naszych badaniach. W jednym z opracowań sprzed kilkunastu lat (Mierosławska 1999, s. 44) wyliczono następujące bariery współpracy transgranicznej na granicy zachodniej:

- ⇒ bariera językowa,
- ⇒ różnice w podziale administracyjnym i prawnym,
- ⇒ asymetria poziomu gospodarczego, mała przepustowość przejść granicznych,
- ⇒ funkcjonujące stereotypy, różnice w mentalności,
- ⇒ nietolerancja dla obcokrajowców (po stronie niemieckiej),

- ⇒ dysproporcje w dostępie do funduszy i programów regionalnych UE,
- ⇒ brak doświadczenia w zakresie instytucjonalizacji współpracy.

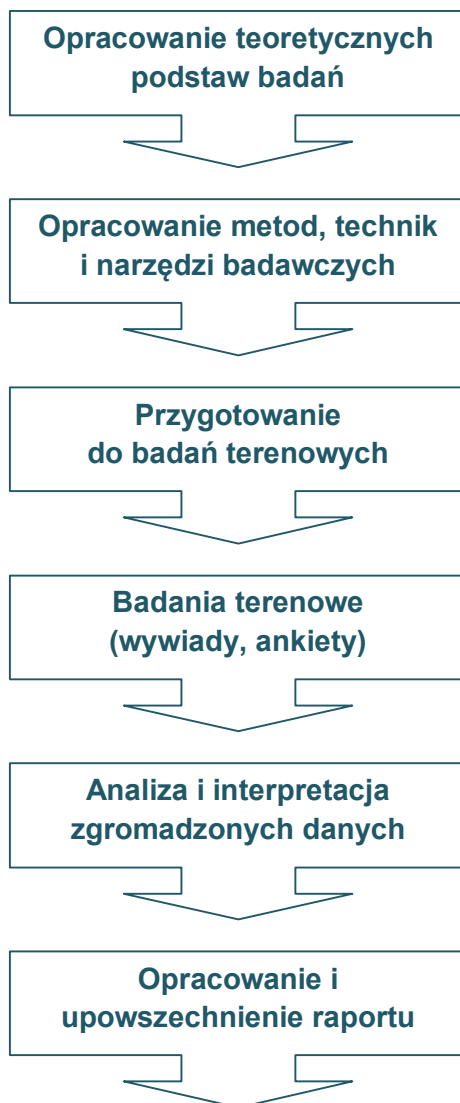
Część z wyliczonych wyżej barier straciła swoją aktualność, jak na przykład problem przejść granicznych. Część zaś zmieniła nieco swoją postać. W swoich badaniach podjęliśmy również próbę ustalenia aktualnych barier. Uwagę jednak skoncentrowaliśmy na kwestiach społeczno–kulturowych, przyjmując założenie, że same ramy formalne nie wystarczą, jeśli oddziałują różnice mentalne, uprzedzenia, brak zaufania, ograniczone kontakty osobiste. Na ten ostatni czynnik zwraca uwagę jeden z badaczy, odwołując się do przykładu Euroregionu Nysa i Pradziad:

*Bardzo istotnym czynnikiem ograniczającym współpracę gospodarczą w euroregionach jest brak osobistych kontaktów z partnerami zza sąsiedniej granicy, a więc niewielka i słaba **sieć powiązań społecznych**. Ponad dziesięcioletnie tradycje współpracy w Euroregionie Nysa niewiele zmieniły w tym zakresie, a praktyczny brak więzi i powiązań w Euroregionie Pradziad wykazuje, że bardzo trudno zainicjować taki proces. Oznacza to, że proces integracyjny w strukturach transgranicznych zachodzi niezmiernie powoli (Heffner 2002, s. 262).*

Podsumowując ten krótki przegląd najważniejszych zagadnień teoretycznych związanych z badaniem euroregionu, możemy stwierdzić, że jest to bardzo złożony obiekt badań, który uznajemy za rodzaj instytucji społecznej realizującej misję integracji i poprawy jakości życia społeczności rozdzielonych granicą. Najważniejszą miarą oceny funkcjonalności tej instytucji jest rozwiązywanie problemów lokalnych społeczności zgodnie z zasadą pomocniczości. Ma ona pomagać mieszkańcom, stwarzając im szansę do nawiązywania transgranicznych kontaktów i tworząc pole dla ich własnej aktywności.

1.4. Etapy badań

Proces badawczy składał się z następujących etapów:



Grupy docelowe projektu

Podstawowymi grupami docelowymi projektu były następujące kategorie osób:

1. mieszkańcy terenu Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr;
2. lokalni liderzy;
3. pracownicy biur ESNB;
4. autorzy i uczestnicy projektu.

Biorąc pod uwagę obszar Euroregionu i liczbę mieszkańców po obu stronach granicy, zastosowano zasadę proporcjonalnego udziału badaczy i liczby osób objętych badaniami w części polskiej i niemieckiej.

W badaniach zastosowano trzy metody: analizę treści (zawartości), sondaż, wywiad swobodny. **Analizą treści** objęto głównie oficjalne strony internetowe (polską i niemiecką; patrz: Literatura) ESNB. Analiza treści towarzyszyła każdemu etapowi realizacji projektu. Informacje uzyskane dzięki analizie treści dotyczą głównie genezy ESNB, przebiegu jego rozwoju, danych ilościowych i jakościowych o zrealizowanych projektach i wykorzystanych środkach, dokumentach kluczowych dla współpracy transgranicznej i funkcjonowania ESNB.

W **badaniach sondażowych** wykorzystano technikę wywiadu kwestionariuszowego. Próba kwotowa została skonstruowana na podstawie danych o strukturze demograficznej mieszkańców ESNB w 2010 roku opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny oraz Statistisches Bundesamt. Kontrolowane cechy to wiek, płeć i miejsce zamieszkania.

W sondażu przeprowadzonym w maju i czerwcu 2013 roku udział wzięło 600 mieszkańców polskiej części ESNB oraz 200 mieszkańców niemieckiej części. Próba zrealizowana w nieznacznym stopniu różniła się od założonej ze względu na kontrolowane cechy (tabela 1). Z powodu stosunkowo niskiej liczebności najmłodszych respondentów (18-19 lat), do celów analizy, odpowiedzi tej kategorii połączono z odpowiedziami kategorii starszej. W dalszej części raportu zostały wykorzystane deklaracje osób w wieku 18-29 lat. Podział mieszkańców polskiej i niemieckiej części ESNB ze względu na miejsce zamieszkania różni się. Wyróżniono Polaków mieszkających na wsi oraz w mieście do 20 tys. mieszkańców, a także Niemców z miejscowości do 10 tys. i od 10 tys. do 20 tys. mieszkańców. Pozostałe kategorie zawierają takie same wielkości. Różnice wynikają z odmiennego ujęcia zmiennej miejsce zamieszkania przez Główny Urząd Statystyczny i Statistisches Bundesamt.

Tabela 1. Struktura próby założonej i zrealizowanej (%)

Cechy	Kraj pochodzenia respondentów			
	Polska		Niemcy	
	Próba założona (%)	Próba zrealizowana (%)	Próba założona (%)	Próba zrealizowana (%)
Wiek				
18-19 lat	3,4	3,3	1,6	1,5
20-29 lat	20,6	21,0	14,7	14,0
30-39 lat	18,9	19,0	11,9	11,5
40-49 lat	14,8	15,0	19,0	19,5
50-59 lat	19,7	19,8	19,9	20,0
60 lat i więcej	22,6	21,8	32,9	33,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0
Płeć				
Mężczyźni	47,7	48,3	49,4	48,5
Kobiety	52,3	51,7	50,6	51,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0
Miejsce zamieszkania				
Wieś (pl)/miejscowość do 10 tys. mieszkańców (de)	35,5	35,5	27,2	27,0
Miasto do 20 tys. (pl)/ od 10 tys. do 20 tys. mieszkańców (de)	25,3	25,8	8,4	8,5
Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców	20,1	19,8	19,7	19,5
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	19,1	18,8	44,7	45,0
Ogółem	100,0	100,0	100	100,0

Kwestionariusze wywiadu, w języku polskim i niemieckim, zawierały takie same lub analogiczne pytania, np. Polaków pytano o stosunek do Niemców, a Niemców o stosunek do Polaków. Pytania wywiadu dotyczyły wiedzy i opinii o Polakach/Niemcach, kontaktów z Polakami/Niemcami oraz wiedzy i opinii o ESNB.

Opinie liderów współpracy transgranicznej pochodzą z **wywiadów swobodnych** zrealizowanych z osobami posiadającymi największy dorobek w zakresie będącym przedmiotem naszych badań. Lista osób uznawanych przez nas za liderów została utworzona na podstawie informacji uzyskanych w trakcie wywiadu z Czesławem Fiedorowiczem, prezesem Konwentu ESNB, na podstawie wstępnej analizy działalności Euroregionu (głównie analiza stron WWW) i podczas wywiadów z kolejnymi liderami (tzw.

metoda „kuli śniegowej”). Na liście (tabela 29 i 30) znaleźli się aktualni i byli samorządowcy, urzędnicy, nauczyciele, beneficjenci (np. działacze organizacji pozarządowych) i pracownicy ESNB. Przeprowadzono łącznie 70 wywiadów; 50 z polskimi liderami współpracy transgranicznej i 20 z niemieckimi. Badania zostały zrealizowane w lecie 2013 roku. W trakcie badań wykorzystano dwa narzędzia badawcze; jedno do wywiadów z osobami, które były zaangażowane w tworzenie i/lub rozwój instytucji euroregionu; drugie do wywiadów z osobami, które koncentrowały się jedynie na współpracy transgranicznej (beneficjentów). Pierwsza lista poszukiwanych informacji dotyczyła następujących kwestii: genezy i charakteru współpracy z Euroregionem; oceny Euroregionu jako instytucji działającej na rzecz rozwoju współpracy transgranicznej; największych osiągnięć w realizacji projektów; trudności i barier w realizacji projektów; realizowanych projektów i kontaktów między Polakami a Niemcami; osobistych relacji z Niemcami/Polakami; perspektyw rozwoju Euroregionu. Druga: zaangażowania lidera; genezy Euroregionu; etapów rozwoju; największych osiągnięć; niepowodzeń, problemów, barier; życia codziennego mieszkańców pogranicza; perspektyw rozwoju. Analizie zostały poddane transkrypcje wywiadów.

Pomysł projektu był rezultatem współpracy przedstawicieli środowisk naukowych reprezentujących Uniwersytet Zielonogórski (UZ) i Brandenburski Uniwersytet Techniczny (BTU). Projekt „ZAUFANIE PONAD GRANICAMI” był realizowany w ramach współpracy pracowników wymienionych wyżej uczelni. Wszystkie działania w nim zaplanowane zostały omówione na spotkaniach naukowych, które odbywały się w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego, w budynku BTU i w siedzibie Euroregionu SNB w Gubinie.

Dzięki wspólnym działaniom w ramach projektu partnerzy osiągnęli następujące **efekty** związane z zacieśnieniem współpracy:

1. wymiana informacji na temat organizacji pracy badawczej w obu krajach;
2. wymiana informacji na temat problematyki badawczej i wyników badań prowadzonych przez partnerów;
3. ustalenie listy problemów badawczych możliwych do rozwiązania dzięki kontynuacji współpracy;
4. poszerzenie grona osób współpracujących o innych badaczy i studentów.

Informacje na temat projektu były upowszechniane:

1. w postaci plakatów
2. na stronach internetowych obu uczelni:
<http://www.wpsnz.uz.zgora.pl/>; <http://www.is.uz.zgora.pl/>;
<http://www.tu-cottbus.de/fakultaet1/de/technikphilosophie>
3. w postaci artykułów publicystycznych: UZ.
4. podczas zajęć dydaktycznych w obu uczelniach
podczas seminarium naukowego na Uniwersytecie Abo Akademi (Finlandia).

2. POWSTANIE I ETAPY ROZWOJU EUROREGIONU SPREWA-NYSA-BÓBR

2.1. Geneza Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr

Idea utworzenia instytucji euroregionalnych na granicy zachodniej była konsekwencją przemian, które nastąpiły w związku z transformacją systemową oraz zjednoczeniem Niemiec. Państwo polskie nawiązało wówczas współpracę z państwami Europy Zachodniej, a w jej ramach z instytucjami europejskimi. Wzorem instytucji działających w owym czasie na granicy niemiecko-francuskiej rozpoczęto realizację pierwszych wspólnych przedsięwzięć polsko-niemieckich. Powstanie Euroregionu było więc naturalną konsekwencją istniejącej już współpracy:

„zaczęło się jak wiele w Polsce spraw po roku 1990, czyli nadszedł okres transformacji, no i rozpoczęła się współpraca samorządów z partnerami po drugiej stronie granicy” (2PL)⁸, „... w każdym razie myśmy już mieli doświadczenia we współpracy z Niemcami. Powstanie Euroregionu było naturalną kontynuacją, na innym szczeblu, w innym wymiarze, tej współpracy polsko-niemieckiej. Także nie budziło to szczególnych emocji, więcej budziło nadziei na szybszy rozwój naszych gmin” (6PL).

Rozmowy dotyczące powstania Euroregionu na granicy województwa lubuskiego zainicjowane zostały pod koniec 1991 roku. Inicjatorami tych działań było sześć gmin polskich, tj. Brody, Jasień, Lubsko, Nowogród Bobrzański, Trzebiel i Tuplice oraz starostwo Forst po stronie niemieckiej. Jednak sama idea pojawiła się wcześniej. Za jej pomysłodawców uznano Jurgena Meisnera – starostę Forst, Czesława Fiedorowicza – ówczesnego burmistrza Gubina, Piotra Palcata – ówczesnego burmistrza Lubska oraz Zbigniewa Wilkowieckiego – wójta gminy Brody, którzy podzielili się potrzebą zinstytucjonalizowania wspólnych działań z pozostałymi zaangażowanymi później w prace nad stworzeniem Euroregionu, w ramach jednego ze spotkań grupy wymienionych sześciu gmin. Jeden z rozmówców tak to wspomina:

„...pamiętam to było u mnie w domu, właśnie w Zasiekach rozmawialiśmy o tych sprawach i Jurgen Meisner powiedział: Zbigniew, dobrze by było, współpracujemy te parę gmin i mój powiat, dobrze by było zrobić organizację taką euroregionalną, Euroregion. (...) odpowiedziałem: Jurgen, to jest bardzo ciekawy pomysł, współpracujemy ze sobą, już dwa lata się odwiedzamy, bo to połowa 1990 roku była, około dwóch lat tych naszych kontaktów. Powiedziałem: oczywiście masz bardzo dobry pomysł, musimy się zrzeczyć w jakąś

⁸ W nawiasach podajemy numer cytowanego wywiadu oraz narodowość rozmówcy.

euroregionalną organizację. Pomysł padł i zaczęliśmy go brać od tego momentu pod obróbkę. Sami dla siebie zastanawialiśmy się jak to zrobić, kogo o tym powiadomić, byliśmy w grupie sześciu gmin, pan starosta reprezentował stronę niemiecką. Pochwaliliśmy się tym pomysłem w tej naszej grupie: słuchajcie my jak tu wszyscy, te parę gmin, powinniśmy się zrzeczyć w Euroregionie” (6PL).

Inny rozmówca dodał:

„I tutaj akurat Pan Czesław Fiedorowicz był burmistrzem Gubina i to była inicjatywa jakby z jego strony, aczkolwiek o ile dobrze pamiętam też się musiał się przez mur nieufności przebijać, bo nie wszystkie gminy od początku wyrażały wolę bycia w Euroregionie” (2PL).

W roku 1992 po stronie polskiej w przygotowanie koncepcji Euroregionu włączyli się dodatkowo przedstawiciele pozostałych gmin oraz Wojewoda Zielonogórski, a po niemieckiej Związek Miast i Powiatów, którego skład stanowiły powiaty: Guben, Spremberg, Cottbus oraz miasto Cottbus⁹.

W prace nad przygotowaniem idei Euroregionu zaangażowane były również osoby z zewnątrz. Nasi rozmówcy wskazują na szczególne kontakty z Januszem Reiterem, ambasadorem Polski w Niemczech oraz Krzysztofem Skubiszewskim – ówczesnym ministrem spraw zagranicznych, jako osobami przychylnymi przedsięwzięciu i wspierającymi kreowanie współpracy transgranicznej, właśnie poprzez tworzenie podmiotów takich jak euroregiony. Wielu z nich opowiadało o wyjazdach w celu ustalenia ram funkcjonowania instytucji euroregionów i możliwości ich powołania oraz braniu udziału w szkoleniach mających na celu zapoznanie radnych ówczesnego województwa zielonogórskiego z możliwościami jakie niesie uczestnictwo w nowej, zjednoczonej Europie.

„Szczęście polegało na tym, że ówczesny minister spraw zagranicznych, Pan profesor Skubiszewski też był orędownikiem pojednania polsko-niemieckiego, ale był także orędownikiem kreowania współpracy transgranicznej z wykorzystaniem podmiotów jakimi są euroregiony” (42PL). „Myśmy mieli taki wieczór integracyjny, spróbowałem porozmawiać sobie z panami z Urzędu Rady Ministrów, którzy byli moderatorami na spotkaniu – osobami, które nas informowały, szkoliły. Zapytałem o euroregiony. Ja już byłem po pierwszym festiwalu w Lubsku i wiedziałem, że jest coś co się rodzi, coś bardzo wielkiego, że jest ogromne zapotrzebowanie na to i to z obydwu stron” (13PL).

W ramach prac nad przygotowaniem dokumentów powołujących powstanie euroregionu rozważano początkowo dwie możliwości: 1. stworzenie instytucji euroregionu wokół gminy Lubsko; 2. rozszerzenie terytorium euroregionu do powiatu zielonogórskiego. Ostatecznie wybrano opcję drugą. Zebranie założycielskie Stowarzyszenia Gmin RP „Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr” odbyło się 2 czerwca 1993 roku z udziałem przedstawicieli gmin – założycieli oraz Wojewody Zielonogórskiego¹⁰. Wymiar prawny nadano temu przedsięwzięciu podpisując umowę o utworzeniu Euroregionu w dniu 21 września 1993 roku w Gubinie. Nasi rozmówcy bardzo dobrze pamiętają wymienione daty: „później tak po kolei chronologicznie

⁹ http://euroregion-snb.pl/o_nas/powstanie - dostęp z dnia 09.09.2013

¹⁰ http://euroregion-snb.pl/o_nas/powstanie - dostęp z dnia 09.09.2013

było to 2 czerwca 1993, kiedy odbyło się zebranie założycielskie, to było chyba w Gubinie i zaraz potem parę miesięcy 21 września, powołanie stowarzyszenia w sensie prawnym. Oczywiście wcześniej gremium, wojewoda itd., gminy do nas dołączyły złożyły akces do Euroregionu, ustaliliśmy nazwę, o ile się nie mylę na jakimś spotkaniu w Nowogrodzie. Myśleliśmy jak nazwać Euroregion, tam Sprewa, pośrodku Nysa a tutaj Bóbr, bo byliśmy w takim położeniu i dobrze pasowało” (29PL). „Ja tę datę mam zawsze w pamięci, 21.09.1993, bo to wtenczas zawiązał się Euroregion w sensie prawnym. Wcześniej 2.06.1993 było zebranie założycielskie” (29PL). Podpisana umowa ustala współpracę partnerów na terenie Euroregionu na zasadach równości praw gmin Polski oraz powiatów i miast Republiki Federalnej Niemiec z uwzględnieniem Układu Ramowego o Ponadgranicznej Współpracy między gminami a stowarzyszeniami terytorialnymi. Stronę polską reprezentował w niej Czesław Fiedorowicz – prezes Konwentu Stowarzyszenia Gmin RP „Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr”, stronę niemiecką Waldemar Kleinschmidt – prezydent Stowarzyszenia Niemieckiego „Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr”¹¹.

Tworzenie instytucji Euroregionu spotkało się z nieufnością zarówno przedstawicieli władz samorządowych jak i społeczności lokalnych. Nie wszyscy z członków zrzeszonych w stowarzyszeniu dawali swój akces od razu i bez wahania. W prezentowanych badaniach otrzymaliśmy odpowiedzi wskazujące na niepewność podejmowanych kroków, czy wręcz niechęć do podejmowania ryzyka w zupełnie nowej dla społeczności lokalnych sytuacji. Owe obawy występowały zarówno na szczeblu lokalnym jak i centralnym. Prezentowaną sytuację dobrze obrazują następujące wypowiedzi:

„Wtedy ministrem spraw zagranicznych był Bronisław Geremek i jeździliśmy do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które uważało, że może być to jakaś forma zagrożenia integralności państwa. I było dość ograniczone zaufanie do tego typu instytucji, tym bardziej, że prowadziliśmy rozmowy w momencie, gdy nie było jeszcze euroregionów. Pierwszy, który powstawał – Euroregion Nysa, nie był euroregionem polsko-niemieckim, a polsko-niemiecko-czeskim, więc miał trochę inny odbiór i to był pierwszy euroregion polsko-niemiecki, o którym wtedy w ogóle była mowa. A trzeba pamiętać, że to było chwilę po tym jak za rządu premiera Olszewskiego ogłoszono program Stolpego, który był też nazywany planem, który zdaniem niektórych nie miał nieść nam pomocy, a de facto odzyskać ziemie dla większych Niemiec” (34PL). „Zmusiłem wicestarostę Jacka Rewersa, żeby się podpisał, on drżącą ręką podpisywał deklarację, a na mnie rodzice pisali skargi o to, że chcę germanizować polskie dzieci” (35PL).

Rozmówcy wskazywali również na brak gotowości środowiska dla zrzeszenia się w działalność euroregionalną, bądź niedostateczne uświadomienie sobie korzyści, jakie ta współpraca mogłaby przynieść.

„Ja nie ukrywam też tego, że w Krośnie na przykład też nie było jeszcze woli politycznej przynależności do tej struktury. W późniejszym okresie ta wola jednak została zmaterializowana i stąd też staliśmy się pełnoprawnym członkiem Euroregionu, bowiem to otwierało drogę do sięgnięcia po środki, które Unia

¹¹ http://euroregion-snb.pl/o_nas/powstanie - dostęp z dnia 09.09.2013

Europejska w okresie przedakcesyjnym cedowała na tę współpracę przygraniczną, transgraniczną” (2PL).

Dla dobrze rozwijającej się współpracy transgranicznej niezbędne było istnienie infrastruktury zapewniającej działanie systemu, prawa dającego podstawy do jego funkcjonowania oraz środków na realizację wspólnych celów. Nie dziwi więc, że jako dodatkową korzyść a jednocześnie przesłankę do utworzenia Euroregionu uznawano możliwość dostępu do pieniędzy z programu PHARE, który został sformułowany w roku 1990 dla państw Europy Środkowo-Wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem Polski i Węgier. Te przedakcesyjne zachęty Unii Europejskiej do zrzeszania się i współpracy ponadgranicznej dodatkowo sprzyjały podjęciu decyzji o utworzeniu Euroregionu. Wielu rozmówców wskazywało właśnie tego typu korzyści jako szczególnie istotne z punktu widzenia tworzonej instytucji:

„...pamiętam początek, kiedy wskazywano duże perspektywy przed Euroregionem. Jeszcze wtedy w mniejszej skali finansowej, no właśnie gminy wielokrotnie się zastanawiały, takie głosy słyszałem od kolegów, czy jesteśmy płatnikiem netto i były dwa czy trzy przypadki, że gminy zrezygnowały z Euroregionu” (12PL). „Pojawiły się już wtedy sygnały, że będziemy wcześniej czy później należeć do tej wielkiej europejskiej rodziny, w związku z tym Unia Europejska takimi małymi sygnałami o tym przypominała, ta stara Unia Europejska także tworzyła finansowe możliwości współpracy i stąd zaczęto myśleć coraz częściej o tworzeniu takich instytucji” (2PL). „Nie mogę powiedzieć, jak przebiegała ta pierwsza faza, bo wtedy byłem tylko skarbnikiem i niektóre informacje do mnie nie dotarły, ale generalnie ... nasza działalność w tamtym czasie sprowadzała się do tego, że w pierwszej kolejności myśleliśmy o możliwości pozyskania środków finansowych, a dopiero w następnej kolejności – to jest mój osobisty odbiór – o konsolidacji społeczeństwa polskiego i niemieckiego” (32PL).

Nie były to jednak jedyne przesłanki angażowania się w tworzenie omawianej instytucji. Część rozmówców mówiła o silnych oddolnych potrzebach utworzenia Euroregionu ze względu na charakter rozwijających się kontaktów z Niemcami, o potrzebie budowania dobrosąsiedzkich relacji polsko-niemieckich poprzez wspólne działania podmiotów publicznych i instytucji pozarządowych istniejących po obu stronach granicy, ale również o potrzebie uczestniczenia w czymś wielkim:

„No i też polityka miała wtedy coraz większe znaczenie, mówiło się w Polsce o naszych aspiracjach do Unii Europejskiej, do struktur europejskich. I gdzieś tam pobrzmiewało już hasło euroregionalne i były już doświadczenia, powstał Euroregion Nysa na tej granicy pierwszy, już wtedy mówiono o powstaniu województw samorządowych. Był mniej więcej rok '92 i jeszcze to nie było możliwe ale ja już rozumiałem, że bez zinstytucjonalizowania, bez konkretnego miejsca, biura, obiektu, w którym będzie coś realizowane dla współpracy polsko-niemieckiej nie da się tego zrobić” (35PL). Inna wypowiedź dotyczyła przyczyn zaangażowania w proces tworzenia Euroregionu: „Chociażby dlatego, żeby być w środku wydarzeń, nikt wtedy jeszcze nie myślał o integracji. Myśmy stali wszyscy w kolejkach granicznych jadąc na spotkanie z partnerami z Niemiec, jak każdy inny” (9PL).

Z tego powodu wielu rozmówców stawiało tezę, że euroregiony już w początku ich działalności odgrywały ważną rolę w kreowaniu pozytywnych relacji na granicy Polski i Niemiec.

2.2. *Etapy rozwoju Euroregionu*

Zgodnie z umową o utworzeniu Euroregionu nadrzędnym jego celem jest wszechstronna działalność na rzecz obszarów przygranicznych Polski i Niemiec, ich rozkwitu gospodarczego i kulturowego oraz stałej poprawy warunków życia ich mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem prób niwelowania różnic w sytuacji ekonomicznej.

Według tej umowy realizacja tak zapisanego celu polega na:

- ⇒ współdziałaniu podmiotów działalności komunalnej i wspólnot komunalnych w ramach Euroregionu;
- ⇒ harmonizowaniu działalności komunalnej w zakresie programowania rozwoju terenów objętych działalnością Euroregionu;
- ⇒ działaniu na rzecz przyspieszonego rozwoju i wzajemnego dostosowania systemów infrastruktury technicznej i społeczno-usługowej na terytorium Euroregionu;
- ⇒ dążeniu do zwiększenia potencjału ekonomicznego Euroregionu przy zachowaniu zasad i rygorów ekologicznych;
- ⇒ tworzeniu korzystnych warunków dla współpracy ponadgranicznej w dziedzinie kultury, nauki, oświaty, turystyki i rekreacji, zdrowia, opieki społecznej oraz innych przyjętych przez członków Stowarzyszenia;
- ⇒ współdziałaniu w celu zwalczania katastrof i klęsk żywiołowych;
- ⇒ integracji ludności regionu poprzez tworzenie warunków rozwoju bezpośrednich kontaktów między mieszkańcami obydwu krajów;
- ⇒ stałym informowaniu opinii publicznej obydwu państw o celach, zasadach, programach i konkretnych przedsięwzięciach w zakresie współpracy transgranicznej¹².

Takie sformułowanie celów stawiało przed Euroregionem duże wyzwanie. W początkowym okresie jego funkcjonowania nie można było w pełni ich realizować z powodu niewielkiej liczby osób zaangażowanych w przedsięwzięcie, niedogodności infrastrukturalnych związanych siedzibą Stowarzyszenia oraz trudnym dostępem do środków pomocowych. Jeden z rozmówców tak opisuje tę sytuację:

„Wtedy nie było jeszcze tej siedziby, tak miło przez Panią opisaną, którą się wszyscy zachwycają zresztą. Był jeden pokój w Urzędzie Miejskim na strychu, gdzie urzędowała Pani Buchowicz. [...] Tam była jedna maszyna do pisania, tam było parę segregatorów, może tyle co tutaj na tym biurku. To był cały Euroregion,

¹² Umowa o utworzeniu Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr; http://euroregion-snb.pl/o_nas/powstanie - dostęp z dnia 09.10.2013.

ponieważ członków stosunkowo mało było, parę gmin. To był sam początek niemalże również po stronie niemieckiej. Temat ten nie był jeszcze tak nagłośniony. Nie było jeszcze wtedy żadnych środków pomocowych, lub może nie było jeszcze wiedzy o tym, że są środki pomocowe, z których gminy mogą korzystać” (6PL).

Analiza zgromadzonych wypowiedzi na temat działalności Euroregionu dała podstawę do ustalenia momentów zwrotnych dzielących funkcjonowanie Euroregionu na trzy główne etapy, bardzo silnie związane z możliwościami i źródłami finansowania realizowanych projektów:



Pierwszy z etapów działalności Euroregionu wspominany był przez badanych, jako działalność w gronie o dość nieformalnej strukturze i bliskich kontaktach społecznych. Rozmówcy często wskazywali na koleżeński, czy wręcz rodzinny charakter więzi.

„Pierwszy to jest etap początku, gdy stosunkowo mało gmin uczestniczyło w Euroregionie, wszyscy dobrze się znali, więc panowała niemalże rodzinna atmosfera w tym gronie. Ze strony niemieckiej to jest stosunkowo mały obszar i mała ilość członków. Stąd to były niemal koleżeńskie relacje. Dopiero później to się rozrastało do dość dużego przedsięwzięcia” (25PL).

W tym okresie z powodu niemożności korzystania ze środków pomocowych nie realizowano żadnych projektów. Kolejny z etapów przyniósł jednak wielkie zmiany. Powstanie Euroregionu z udziałem samorządów lokalnych dało gwarancję istnienia partnerstwa społecznego, które mogłoby wykorzystywać fundusze unijne zgodnie z europejskimi

standardami samorządności. Program PHARE został przygotowany dla państw Europy Środkowo-Wschodniej w roku 1989, jednak to jego odmiana PHARE CBC dedykowana przez Parlament Europejski dla wspierania współpracy przygranicznej zmieniła zakres i sposób funkcjonowania Euroregionu. Możliwość wykorzystywania przypisanych mu środków na finansowanie małych projektów była w ocenie rozmówców pierwszym momentem zwrotnym w działalności Euroregionu. Wielu badanych wskazywało na rok 1995 jako szczególnie w jego funkcjonowaniu.

„...na pewno ważnymi etapami w rozwoju był ten ten jakim są pieniądze jakie dawała Unia Europejska. Czyli jak w 1995 trafiły do nas pierwsze pieniądze” (35PL).

Pierwszym zrealizowanym projektem był Festiwal Osób i Dzieci Niepełnosprawnych w Lubsku. Kilku liderów stwierdziło, że w tym wydarzeniu dostrzegli impuls dla tworzenia dalszej sieci małych projektów euroregionalnych, które przyczyniły się do znacznego wzrostu dynamiki działalności Euroregionu. Jeden z rozmówców tak przedstawił tamte zdarzenia:

„Kiedy samorządy otrzymały możliwość uzyskania pieniędzy, bardzo mocno zdyndymizowało się partnerstwo, porozumienie stało się silniejsze, bo i tak samorządy wtedy jak i dzisiaj dokładają bardzo dużo własnych pieniędzy do współpracy polsko-niemieckiej, ale wtedy to było istotne zasilanie. '95 rok to był taki moment zwrotny dla naszego Euroregionu” (35PL). „Poprzez transfer tych środków przez euroregiony myśmy się wszyscy uczyli tego, co miało nastąpić tuż przed okresem akcesyjnym, a tym bardziej już po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, czyli tak naprawdę to pozwoliło przygotować się wszystkim samorządom do sięgnięcia śmiało po środki, które nam Unia Europejska przekazała w latach 2004-2006 a tym bardziej 2007-2013” (2PL).

Prowadzenie i opiniowanie projektów zacieśniało również kontakty transgraniczne. Zmiany nie dotyczyły jednak Euroregionu jedynie w wymiarze geopolitycznym. Przekształceniom uległa sama instytucja, która pod wpływem prowadzenia coraz większej ilości projektów zmieniała strukturę organizacyjną i zakres oddziaływania. Przytoczona poniżej wypowiedź bardzo dokładnie oddaje charakter tych zmian:

„Pierwszy okres, to jest okres, w którym nie dysponowaliśmy żadnymi funduszami unijnymi. Były to wyłącznie składki gmin. Wtedy prowadziliśmy bardzo intensywną współpracę grup roboczych. Można było wówczas różne sprawy koordynować, zająć się i stworzyć różne grupy, np.: do spraw kultury, gospodarki, rolnictwa, młodzieży, szkolnictwa, leśnictwa i to było istotą ówczesnego działania. W momencie pojawienia się środków unijnych należało zająć się tymi środkami, bo wtedy dwie osoby stanowiły biuro, czyli ta konkretna praca spadła na te dwie osoby. (...) był nabór, były projekty, trzeba było to obrobić, sprawdzić formalnie, merytorycznie, bardzo dużo pracy. W miarę upływu czasu została zatrudniona jeszcze jedna osoba do obsługi projektów i kolejna, która zajmowała się polsko-niemiecką współpracą młodzieży. Czyli było nas czworo (...) nie można było w takim małym zespole tego robić z pełną odpowiedzialnością, trzeba było zatrudniać kolejne osoby” (33PL).

Ostatni z etapów został wyznaczony przez akcesję Polski do Unii Europejskiej oraz zmianę siedziby Euroregionu. Skutkiem integracji Polski z UE była zmiana jakościowa w możliwości wykorzystania środków europejskich. Możliwość finansowania projektów w ramach Programu PHARE CBC zakończyła się w roku 2003. Wówczas przystąpiono do realizacji projektu Interreg jako pierwszego dającego możliwość czerpania ze środków strukturalnych.

„Interreg to już był pierwszym strukturalnym, ale my weszliśmy w trakcie, bo okres programowania określono na lata 2000-2006, a my weszliśmy od 2004 do 2006 i to był moment, w którym dołączyliśmy do programu Polska - Niemcy, ale do programu całościowego. I tutaj nastąpiła kolosalna zmiana, bo zarządzanie tym programem przeszło do Ministerstwa Gospodarki, wtedy jeszcze Ministerstwo Gospodarki się tym zajmowało i tu zaczęły się trudności, bo to byli zupełnie nowi ludzie” (33PL).

Program Interreg zakończył się w roku 2006. Nastąpił po nim jeden z ważniejszych impulsów do dalszego rozwoju Euroregionu – rozpoczęcie współpracy z Saksonią w ramach programu EWT w perspektywie na lata 2007-2013. Obsługa funduszy strukturalnych spowodowała dalsze zmiany w strukturze organizacyjnej Euroregionu, wywołane głównie zwiększaniem się liczby pracowników. Na ten okres przypadła także zmiana siedziby, wskazywana przez wielu rozmówców jako kolejny moment zwrotny w działalności badanej organizacji.

„Takim impulsem w naszej działalności było też rozpoczęcie współpracy z Saksonią” (5PL). „Z Saksończykami i myślę, że to był taki impuls dla Euroregionu i to poszło dość daleko i to jest zupełnie inny rodzaj współpracy i myślę, że to nam dużo dało” (5PL). „Na pewno momentem zwrotnym było przystąpienie do programu EWT, czyli właśnie rozszerzenie na Saksonię, na ten nowy program, w ogóle perspektywę 2007-2013. (...) Saksonia została, czy bardziej my zostaliśmy włączeni w program saksoński i kiedy budynek Euroregionu został wyremontowany, to na pewno były takie momenty zwrotne. Myślę, że najpoważniejsze” (7PL).

Przystąpienie do programu EWT, zmieniło sposób realizacji zadań i celów stawianych przed Euroregionem, w wyniku wdrożenia nowych możliwości wykorzystywania środków na przedsięwzięcia o charakterze infrastrukturalnym. Prócz działalności statutowej rozpoczęto na szeroką skalę uczestniczenie w zarządzaniu funduszami unijnymi, poprzez opiniowanie finansowania projektów „miękkich”, skupiających się na wyrównywaniu dysproporcji, ale również kształtowaniu więzi społecznych po obu stronach granicy oraz projektów sieciowych, dających możliwość tworzenia nowych rozwiązań infrastrukturalnych jak ścieżki rowerowe, drogi, mosty, czy remonty budynków. Pojawiło się też nowe zadanie związane z kreowaniem więzi w ramach pośrednictwa w poszukiwaniu partnerów dla przyszłych beneficjentów.

Analiza informacji zawartych w tabeli nr 2 na temat liczby przeprowadzonych projektów oraz środków na nie wydatkowanych wykazała trzy okresy silnie odznaczające się zwiększoną liczbą prowadzonych i opiniowanych projektów. Okresy te odpowiadają opisanym wyżej fazom rozwoju działalności Euroregionu. Najbardziej aktywnie działano w ramach etapu drugiego (fundusz PHARE CBC) w latach 1996 i 1997 oraz w latach 2007-2013 w ramach prowadzenia dwóch programów operacyjnych: Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska Województwo Lubuskie – Brandenburgia 2007-2013 i

Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska – Saksonia 2007-2013. Zrealizowano wówczas 782 projektów na kwotę 6 893 548,54 €.

Tabela 2. Zestawienie informacji na temat skali i zakresu działania polskiej części ESNB, Fundusz Małych Projektów

Edycja	Liczba finansowanych projektów	Wydatkowane kwoty w €
PHARE CBC 1995	62	240 199,00
PHARE CBC 1996	110	722 133,79
PHARE CBC 1997	113	434 667,78
PHARE CBC 1998	97	483 356,78
PHARE CBC 1999	115	397 081,71
PHARE CBC 2000	48	331 559,72
PHARE CBC 2001	43	292 851,55
PHARE CBC 2002	65	444 912,13
PHARE CBC 2003	65	473 613,85
IW INTERREG IIIA Polska (Województwo Lubuskie) – Kraj Związkowy Brandenburgia 2000-2006	255	1 051 689,50
Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska – Saksonia 2007-2013	201	1 792 339,41**
Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska Województwo Lubuskie – Brandenburgia 2007-2013*	581	5 101 209,13**

Stan na dzień, 21.08.2013r.

*Fundusz Małych Projektów i Projektów Sieciowych

** kwota zatwierdzona w projekcie parasolowym – projekt w realizacji.

Źródło i opracowanie: Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr

Danych zebranych na temat liczby i kosztów projektów realizowanych przez niemiecką część euroregionu nie da się tak bezpośrednio powiązać ze wskazanymi wyżej trzema etapami rozwoju omawianej instytucji, jak w przypadku części polskiej (tabela 3). Społeczność niemiecka, mimo że mniej liczna, wykazuje się większym zaangażowaniem w pozyskiwanie środków na swoje pomysły w kwestii poprawy infrastruktury i budowania kapitału społecznego euroregionu niż strona polska. W większości z porównywanych lat liczba projektów realizowanych po stronie niemieckiej przewyższa odpowiadającą im liczbę projektów po stronie polskiej średnio o 20%. Wyjątek stanowi rok 2007 wykazujący odwrotną zasadę – w części polskiej euroregionu zrealizowano wówczas o 12% projektów więcej oraz

lata 2012-2013. W roku 2012 w części polskiej euroregionu zrealizowano o 32% więcej projektów niż po stronie niemieckiej, a w roku 2013 o 17%, przy czym należy pamiętać, że przedstawiona analiza nie daje podstawy dla wnioskowania o roku 2013, ponieważ dane dla strony polskiej zakończono gromadzić w jego połowie. Prezentowanego trendu nie potwierdza wielkość kwot wydatkowanych na realizowane projekty. Sumy wydawane po stronie polskiej zazwyczaj dwukrotnie przewyższają odpowiadające im kwoty wydane przez niemiecką część euroregionu. Zauważono również takie lata gdy była to czterokrotność (rok 2007) i pięciokrotność wydatków niemieckich (rok 2006).

Tabela 3. Zestawienie informacji na temat skali i zakresu działania niemieckiej części ESNB

Rok działalności	Liczba finansowanych projektów	Wydatkowane kwoty w €
2001	68	87 593
2002	97	185 954
2003	120	252 650
2004	114	258 402
2005	105	238 934
2006	103	151 217
2007	109	243 486
2008	-	-
2009	52	378 947
2010	84	819 737
2011	60	470 127
2012	56	509 890
2013	42	450 550
Ogółem	1 010	4 047 486

Źródło: Informacje o liczbie i wielkości budżetu przeznaczonego na realizację projektów euroregionalnych w ramach obszaru ESNB po stronie niemieckiej dla lat 2012-2013 zostały zaczerpnięte ze strony internetowej Euroregionu (<http://www.euroregion-snb.de/de/3xcms/config/uploads/dkat6mit122.pdf>) i przedstawiają stan na dzień 27.12.2013. Dane dla lat 2001-2007 pochodzą ze źródeł przekazanych przez Zbigniewa Pantkowskiego. Podane kwoty są kwotami zapisanymi w budżecie na dany rok. O sposobie zaliczenia projektu do danego roku decydowała data zatwierdzenia do realizacji. Zebrane źródła nie wykazują danych dla roku 2008. Jest to wynik zmiany programów i zasad finansowania (okres realizacji poprzedniego programu zakończył się 31.12.2007). Ze względu na trudności w przygotowaniu nowych druków, wnioski projektowe zbierano na starych formularzach i zaksięgowano je do roku 2009. Była to wyjątkowa sytuacja, na którą zgodziła się Instytucja Zarządzająca. Ze względu na brak dostępu do danych z lat 1993-2000 nie objęto ich wykazem.

3. EUROREGION I RELACJE POLSKO-NIEMIECKIE W OPINIACH MIESZKAŃCÓW

Celem niniejszej części raportu jest prezentacja opinii mieszkańców Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr o instytucji będącej przedmiotem badań w projekcie „Zaufanie ponad granicami” oraz o relacjach polsko-niemieckich. W przeprowadzonych badaniach poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

Jakie są opinie mieszkańców ESNB o stosunkach polsko-niemieckich?

Z punktu widzenia celów projektu interesujące było indywidualne nastawienie respondentów do sąsiadów oraz zaufanie jakim ich obdarzają, a także opinie o stosunkach pomiędzy Polakami i Niemcami, ogólnie rzecz biorąc.

Jak kształtują się kontakty pomiędzy mieszkańcami polskiej i niemieckiej części ESNB?

Za ważne zostały uznane także kontakty osobiste mieszkańców polskiej i niemieckiej części ESNB, ich natężenie oraz cele. Bardziej szczegółowej analizie poddano kontakty ze znajomymi zza granicy.

Jaka jest wiedza i opinie o ESNB?

Pytania dotyczące wiedzy o ESNB odnosiły się do podstawowych kwestii związanych z jego funkcjonowaniem (siedziba, Prezes Konwentu, Przewodniczący Zarządu). Ważny był także udział w wydarzeniach finansowanych ze środków ESNB oraz ogólna ocena jego funkcjonowania i opinie o wpływie na stosunki polsko-niemieckie w regionie.

Odpowiedzi na powyższe pytania pochodzą z badań sondażowych zrealizowanych wśród mieszkańców ESNB.

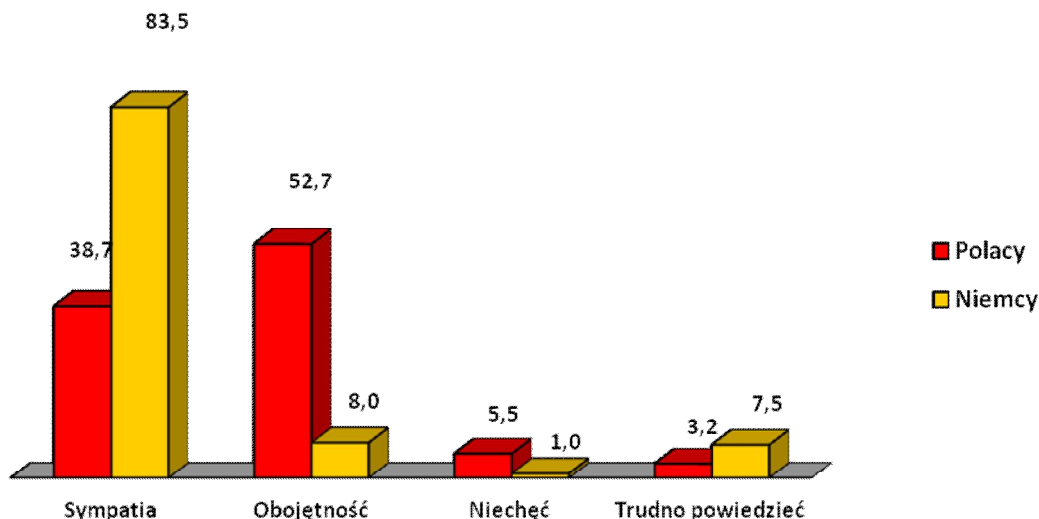
3.1. *Opinie o stosunkach między Polakami i Niemcami*

Prezentowane poniżej opinie mieszkańców ESNB o stosunkach pomiędzy Polakami i Niemcami dotyczą osobistych nastawień respondentów oraz relacji pomiędzy krajami. Odnoszą się również do wzajemnego zaufania mieszkańców Euroregionu.

Rozkład odpowiedzi Polaków na pytanie o osobisty stosunek do Niemców różnił się od rozkładu odpowiedzi Niemców na analogicznie postawione pytanie (wykres 1). Respondenci z Niemiec znacznie częściej deklarowali sympatię względem Polaków (83,5%) niż Polacy względem Niemców (38,7%). Dominujące nastawienie Polaków wobec Niemców

to obojętność (52,7%). Poziom niechęci względem sąsiadów z zagranicy był stosunkowo niski wśród wszystkich respondentów (Polacy 5,5%, Niemcy 1,0%).

Jak by Pan/Pani określił(a) swój stosunek do Niemców/Polaków?
(%)



Wykres 1. Stosunek respondentów z Polski do Niemców i respondentów z Niemiec do Polaków

Deklaracje respondentów pochodzących z niemieckiej części ESNB na temat stosunku do Polaków były względnie jednorodne, nie były zróżnicowane ze względu na przynależność do poszczególnych kategorii wiekowych, płci, miejsca zamieszkania. Pod tym względem wyróżniały się odpowiedzi respondentów z Polski. Sympatię względem Niemców najczęściej deklarowały osoby w wieku 40-49 lat (51,1%; tabela 4). Odpowiedzi respondentów należących do tej kategorii dość wyraźnie różniły się od pozostałych. Najbardziej o pozytywnym i najczęściej o negatywnym nastawieniu względem Niemców informowali przedstawiciele najmłodszej (18-29 lat) i najstarszej (60 lat i więcej) kategorii wiekowej (odpowiednio: sympatia 32,9% i 32,1%; niechęć 6,5% i 6,9%).

Tabela 4. Wiek a stosunek respondentów z Polski do Niemców

Stosunek Polaków do Niemców	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Sympatia	48	32,9	42	36,8	46	51,1	54	45,4	42	32,1
Obojętność	85	58,2	68	59,6	38	42,2	55	46,2	70	53,4
Niechęć	10	6,5	4	3,5	5	5,6	5	4,2	9	6,9
Trudno powiedzieć	3	2,1	0	0,0	1	1,1	5	4,2	10	7,6
Ogółem	146	100,0	114	100,0	90	10,0	119	100,0	131	100,0

Stosunek Polaków i Polek do Niemców różnił się nieznacznie (tabela 5). Kobiety nieco częściej deklarowały sympatię (40,3%) i rzadziej niechęć (3,9%) niż mężczyźni (odpowiednio 36,9% i 7,2%).

Tabela 5. Płeć a stosunek respondentów z Polski do Niemców

Stosunek Polaków do Niemców	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Sympatia	107	36,9	125	40,3
Obojętność	152	52,4	164	52,9
Niechęć	21	7,2	12	3,9
Trudno powiedzieć	10	3,4	9	2,9
Ogółem	290	100,0	310	100,0

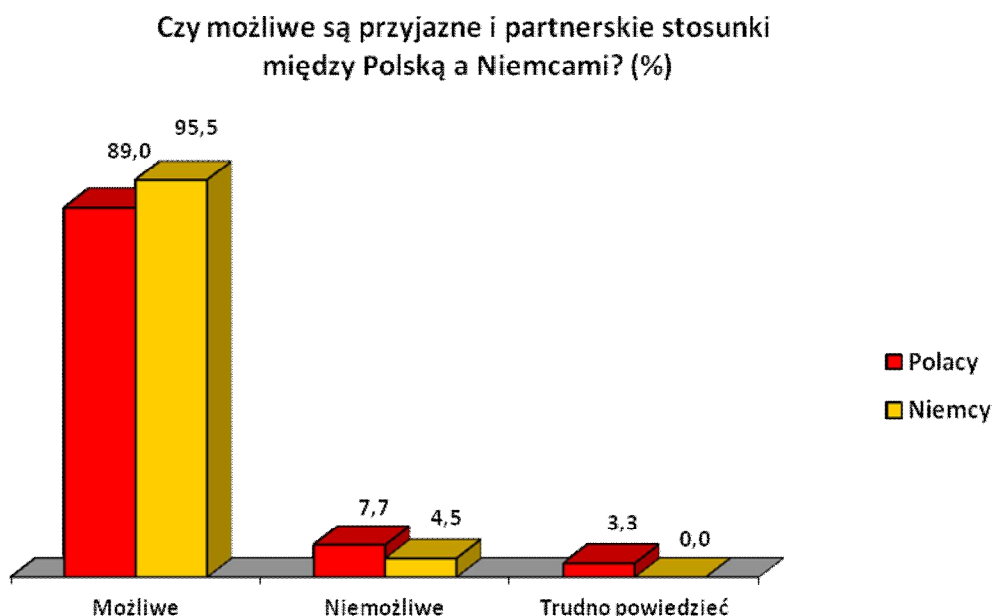
Większe znaczenie niż płeć miało miejsce zamieszkania (tabela 6). Respondenci pochodzący z miejscowości powyżej 20 tys. mieszkańców częściej udzielali odpowiedzi skrajnych niż pozostali. Osoby zamieszkujące w miastach od 20 tys. do 100 tys. i powyżej 100 tys. najczęściej deklarowali zarówno sympatię (odpowiednio 43,7% i 45,1%) jak i niechęć do Niemców (odpowiednio 5,9% i 6,2%). Najwyższe odsetki odpowiedzi świadczących o obojętnym nastawieniu odnotowano wśród osób zamieszkujących wsie i małe miasta (odpowiednio 56,3% i 56,1%).

Tabela 6. Miejsce zamieszkania a stosunek respondentów z Polski do Niemców

Stosunek Polaków do Niemców	Miejsce zamieszkania							
	Wieś		Miasto do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Sympatia	77	36,2	52	33,5	52	43,7	51	45,1
Obojętność	120	56,3	87	56,1	57	47,9	52	46,0
Niechęć	10	4,7	9	5,8	7	5,9	7	6,2
Trudno powiedzieć	6	2,8	7	4,5	3	2,5	3	2,7
Ogółem	213	100,0	155	100,0	119	100,0	113	100,0

Respondenci zostali zapytani, czy możliwe są przyjazne i partnerskie stosunki między Polską a Niemcami. Zdecydowana większość Polaków (89,0%) i Niemców (95,5%) dopuszczała taką możliwość (wykres 2). Mieszkańcy Niemiec nieco częściej przypuszczali, że stosunki

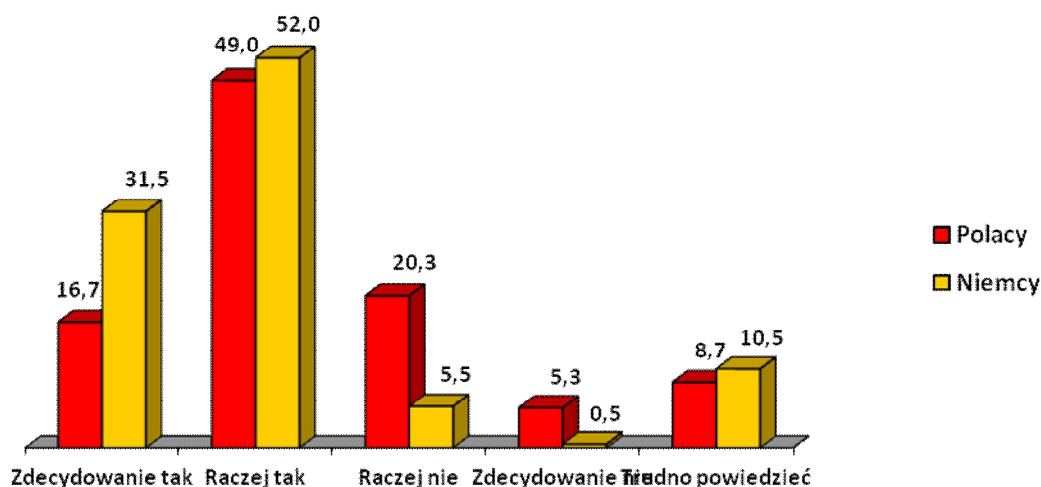
między Polską i Niemcami mogą być przyjazne i partnerskie. Odpowiedzi nie różnicowały także takie czynniki jak wiek, płeć i miejsce zamieszkania.



Wykres 2. Opinie respondentów o stosunkach pomiędzy Polską a Niemcami

Respondenci zamieszkujący w niemieckiej części ESNB znacznie częściej deklarowali, że obdarzają sąsiadów zza wschodniej granicy zaufaniem (81,5%; wykres 3). Udział Niemców odpowiadających, że zdecydowanie ufają Polakom, był niemal dwukrotnie większy (31,5%) niż udział Polaków zdecydowanie ufających Niemcom (16,7%). Odsetek osób deklarujących brak zaufania do Niemców był ponad czterokrotnie wyższy niż odsetek osób twierdzących, że nie ufają Polakom (razem odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”; Polacy 25,8%; Niemcy 5,8%).

Czy Pana/Pani zadaniem, można ufać Niemcom/Polakom? (%)



Wykres 3. Zaufanie respondentów z Polski i Niemiec do sąsiadów zza granicy

W celu przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy odpowiedzi dotyczących zaufania względem sąsiadów zza granicy połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „raczej nie” i „zdecydowanie nie” tworząc kategorie „tak” i „nie”. Wiek, płeć i miejsce zamieszkania stosunkowo bardziej różnicują odpowiedzi mieszkańców polskiej części ESNB. Dodatkowo możliwości bardziej szczegółowej analizy odpowiedzi respondentów z Niemiec ogranicza niska liczebność niektórych komórek (szczególnie odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”).

Przedstawiciele najstarszej kategorii wiekowej Polaków wyróżniali się na tle pozostałych osób (tabela 7). Najstarsi polscy respondenci najrzadziej sądzili, że można ufać Niemcom (47,3%). Najczęściej takie deklaracje składali respondenci w wieku 50-59 lat (72,3%). Różnica pomiędzy wysokością odsetka deklaracji o możliwości zaufania wobec Niemców w obu omawianych kategoriach wynosiła 25%

Tabela 7. Wiek a zaufanie respondentów z Polski do Niemców

Czy można ufać Niemcom?	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	104	71,2	82	71,9	60	66,7	86	72,3	62	47,3
Nie	36	24,4	24	21,1	20	22,2	24	20,2	50	38,2
Trudno powiedzieć	6	4,1	8	7,0	10	11,1	9	7,5	19	14,5
Ogółem	146	100,0	114	100,0	90	100,0	119	100,0	131	100,0

Największe różnice pomiędzy przedstawicielami obu płci ujawniły się wśród osób odrzucających możliwość zaufania wobec Niemców (tabela 8). Odsetek mężczyzn deklarujących, że nie można ufać Niemcom wyniósł 30,3% i był o 10% wyższy od odsetka kobiet, które udzieliły takiej odpowiedzi (21,3%). Jednocześnie Polki, pytane o możliwość zaufania Niemcom, częściej udzielały odpowiedzi „trudno powiedzieć” (11,9%).

Tabela 8. Płeć a zaufanie respondentów z Polski do Niemców

Czy można ufać Niemcom?	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Tak	187	64,5	207	66,8
Nie	88	30,3	66	21,3
Trudno powiedzieć	15	5,2	37	11,9
Ogółem	290	100,0	310	100,0

Miejsce zamieszkania różnicuje odpowiedzi respondentów pochodzących z polskiej części ESNB dotyczące zaufania wobec Niemców (tabela 9). Odsetek osób deklarujących, że można ufać Niemcom rósł wraz z liczbą mieszkańców (wieś 57,8%; miasto powyżej 100 tys. mieszkańców 74,3%). Najrzadziej możliwość zaufania wobec sąsiadów z zagranicy odrzucali mieszkańcy średnich miast (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców; 20,1%), najczęściej mieszkańcy wsi (29,1%).

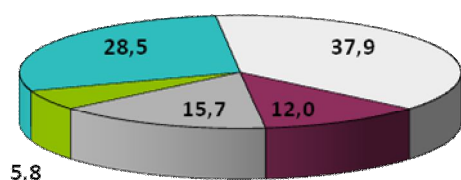
Tabela 9. Miejsce zamieszkania a zaufanie respondentów z Polski do Niemców

Czy można ufać Niemcom?	Miejsce zamieszkania							
	Wieś		Miasto do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	123	57,8	101	65,2	86	72,3	84	74,3
Nie	62	29,1	40	25,8	24	20,1	28	24,8
Trudno powiedzieć	28	13,1	14	9,0	9	7,6	1	0,9
Ogółem	213	100,0	155	100,0	119	100,0	113	100,0

W porównaniu z deklaracjami o możliwym zaufaniu respondentów wobec Niemców i Polaków, odpowiedzi twierdzące na pytanie, czy Niemcy ufają Polakom i czy Polacy ufają Niemcom, pojawiały się rzadziej. Wśród Polaków uczestniczących w badaniach mniej było osób, które spodziewały się, że Niemcy obdarzają ich zaufaniem (wykres 4) niż wśród

niemieckich respondentów oczekujących zaufania od Polaków (wykres 5). W polskiej części ESNB najczęściej było osób, które przypuszczały, że Niemcy raczej nie ufają Polakom (37,9%), natomiast w niemieckiej części najczęściej było respondentów, którzy sądzili, że Polacy raczej im ufają (54,0%). Udział osób, które spodziewały się, że sąsiedzi z za granicy zdecydowanie im ufają, był ponad dwukrotnie wyższy wśród respondentów z Niemiec (14,0%) niż wśród respondentów z Polski (5,8%). Odsetek polskich respondentów, którzy na pytanie, czy Niemcy ufają Polakom, udzielili odpowiedzi „zdecydowanie nie” wyniósł 12,0%, natomiast odsetek Niemieckich respondentów, którzy udzielili takiej samej odpowiedzi na analogicznie postawione pytanie wyniósł 1%.

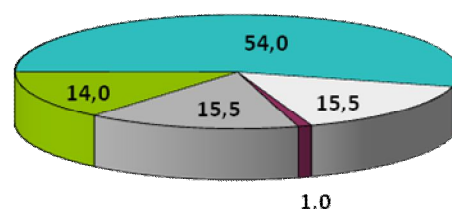
**Czy Pana/Pani zdaniem,
Niemcy ufają Polakom? (%)**



- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie
- Trudno powiedzieć

Wykres 4. Opinie respondentów z Polski o zaufaniu Niemców do Polaków

**Czy Pana/Pani zdaniem,
Polacy ufają Niemcom? (%)**



- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie
- Trudno powiedzieć

Wykres 5. Opinie respondentów z Niemiec o zaufaniu Polaków do Niemców

Z uwagi na rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana/Pani zdaniem, Niemcy/Polacy ufają Polakom/Niemcom?”, w celu przeprowadzenia bardziej szczegółowych analiz, przekształcono omawianą zmienną w następujący sposób. Połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” tworząc kategorię „tak” oraz odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie” otrzymując kategorię „nie”. Odpowiedzi respondentów pochodzących z polskiej i niemieckiej części ESNB różnią się ze względu na wiek, płeć i miejsce zamieszkania.

Najczęściej zaufania ze strony Niemców spodziewali się polscy respondenci w wieku 50-59 lat (44,5%), natomiast najczęściej taką możliwość odrzucały osoby w wieku 40-49 lat (51,1%; tabela 10). Odpowiedzi najstarszych respondentów różnią się na tle odpowiedzi przedstawicieli pozostałych kategorii wiekowych. Osoby w wieku 60 lat i więcej, z jednej strony najrzadziej wyrażały przekonanie o tym, że Niemcy ufają Polakom i jednocześnie stosunkowo rzadko odrzucały taką możliwość (odpowiednio 29,0% i 48,1%). Wśród osób należących do tej kategorii wiekowej najczęściej było respondentów, którzy mieli trudności z udzieleniem odpowiedzi (22,9%).

Tabela 10. Wiek a opinie respondentów z Polski o zaufaniu Niemców do Polaków

Czy Niemcy ufają Polakom?	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	47	32,4	35	30,7	33	36,7	53	44,5	38	29,0
Nie	86	59,3	58	50,9	46	51,1	46	38,7	63	48,1
Trudno powiedzieć	12	8,3	21	18,4	11	12,2	20	16,8	30	22,9
Ogółem	145	100,0	114	100,0	90	100,0	119	100,0	131	100,0

W tabeli 11 przedstawiającej rozkład odpowiedzi niemieckich respondentów na pytanie „Czy Pana/Pani zdaniem Polacy ufają Niemcom?” znajduje się stosunkowo dużo komórek o niskiej liczebności. Ogranicza to możliwość formułowania wniosków. Pozwala jednak dostrzec pewne trendy.

Najczęściej zaufania ze strony Polaków spodziewali się niemieccy respondenci w wieku 30-39 lat (87,0%). Osoby najmłodsze (18-29 lat) najrzadziej przypuszczały, że Polacy ufają Niemcom (45,2%) i jednocześnie najczęściej, że Polacy nie ufają Niemcom (35,4%). Wśród przedstawicieli tej kategorii najwięcej było także osób, które deklarowały trudności w sformułowaniu odpowiedzi (19,4%).

Tabela 11. Wiek a opinie respondentów z Niemiec o zaufaniu Polaków do Niemców

Czy Polacy ufają Niemcom?	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	14	45,2	20	87,0	30	76,9	27	67,5	45	67,2
Nie	11	35,4	1	4,3	5	12,8	6	15,0	10	14,9
Trudno powiedzieć	6	19,4	2	8,7	4	10,3	7	17,5	12	17,9
Ogółem	31	100	23	100,0	39	100,0	40	100,0	67	100,0

Okolo połowa respondentów i respondentek uczestniczących w badaniach po polskiej stronie ESNB wyraziła przypuszczenie, że Niemcy nie ufają Polakom (tabela 12). Udział mężczyzn wśród osób przekonanych o zaufaniu Niemców wobec Polaków jest nieco większy (36,9%) niż kobiet (32,0%), które częściej udzielały odpowiedzi „trudno powiedzieć” (17,8%).

Tabela 12. Płeć a opinie respondentów z Polski o zaufaniu Niemców do Polaków

Czy Niemcy ufają Polakom?	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Tak	107	36,9	99	32,0
Nie	144	49,7	155	50,2
Trudno powiedzieć	39	13,4	55	17,8
Ogółem	290	100,0	309	100,0

Rozkład opinii respondentów i respondentek zamieszkujących w Niemczech kształtował się odmiennie (tabela 13). Odsetek osób, które sądziły, że Polacy ufają Niemcom był taki sam wśród mężczyzn i kobiet (po 68,0%). Nieco częściej taką możliwość odrzucały kobiety (19,4%) niż mężczyźni (13,4%). Respondentki były także nieco bardziej zdecydowane; 12,6% kobiet odpowiedziało „trudno powiedzieć” i 18,6% mężczyzn.

Tabela 13. Płeć a opinie respondentów z Niemiec o zaufaniu Polaków do Niemców

Czy Polacy ufają Niemcom?	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Tak	66	68,0	70	68,0
Nie	13	13,4	20	19,4
Trudno powiedzieć	18	18,6	13	12,6
Ogółem	97	100,0	103	100,0

Miejsce zamieszkania różnicowało zarówno odpowiedzi polskich jak i niemieckich respondentów. Najczęściej o zaufaniu Niemców do Polaków przekonani byli mieszkańcy Cottbus (44,6%; tabela 14), którzy jednocześnie najczęściej negowali taką możliwość (52,7%). Z uwagi na niski odsetek osób, które udzieliły odpowiedzi „trudno powiedzieć” (2,7%), można wysnuć wniosek, że mieszkańcy miast średniej wielkości byli najbardziej zdecydowani w swoich opiniach. Mieszkańcy małych miast (do 20 tys.) najrzadziej spodziewali się zaufania ze strony niemieckich sąsiadów (28,4%).

Tabela 14. Miejsce zamieszkania a opinie respondentów z Polski o zaufaniu Niemców do Polaków

Czy Niemcy ufają Polakom?	Miejsce zamieszkania							
	Wieś		Miasto do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	72	33,8	44	28,4	40	33,6	50	44,6
Nie	99	46,5	81	52,2	60	50,4	59	52,7
Trudno powiedzieć	42	19,7	30	19,4	19	16,0	3	2,7
Ogółem	213	100,0	155	100,0	119	100,0	112	100,0

Podobnie jak respondenci zamieszkujący w Zielonej Górze, mieszkańcy Cottbus, z jednej strony, stosunkowo często wyrażali przypuszczenie o zaufaniu, jakim Polacy obdarzali Niemców (68,9%; tabela 15), z drugiej, najczęściej negowali taką możliwość (25,5%).

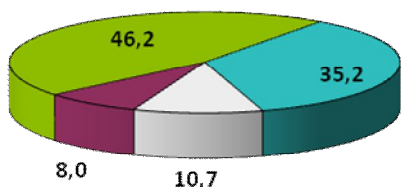
Tabela 15. Miejsce zamieszkania a opinie respondentów z Niemiec o zaufaniu Polaków do Niemców

Czy Polacy ufają Niemcom?	Miejsce zamieszkania							
	Miejscowość do 10 tys. mieszkańców		Miasto od 10 tys. do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	37	68,5	12	70,6	25	64,1	62	68,9
Nie	8	14,8	0	0,0	2	5,1	23	25,5
Trudno powiedzieć	9	16,7	5	29,4	12	30,8	5	5,6
Ogółem	54	100,0	17	100,0	39	100,0	90	100,0

3.2. Kontakty Polaków i Niemców

Charakterystyka kontaktów Polaków i Niemców obejmuje częstotliwość spotkań, ich cele oraz znaczenie dla respondentów. Na pytanie o utrzymywanie jakichkolwiek kontaktów z Niemcami/Polakami, respondenci pochodzący z polskiej części ESNB częściej udzielali odpowiedzi „nigdy” niż uczestnicy niemieckiej części badań (odpowiednio 46,2% i 34,5%; wykres 6 i 7). Odsetek osób, które twierdziły, że spotykają się z sąsiadami zza granicy średnio raz w miesiącu lub częściej był niemal dwukrotnie wyższy wśród niemieckich niż wśród polskich respondentów (odpowiednio 36,0% i 18,7%).

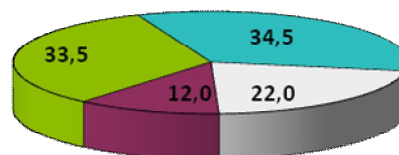
Polacy:
Czy utrzymuje Pan/Pani jakiegokolwiek kontakty z Niemcami? Jak często? (%)



- Nigdy
- Rzadko, kilka razy w roku
- Często, średni raz lub dwa razy w miesiącu
- Bardzo często, średni raz, dwa razy w tygodniu lub częściej

Wykres 6. Kontakty respondentów z Polski z Niemcami

Niemcy:
Czy utrzymuje Pan/Pani jakiegokolwiek kontakty z Polakami? Jak często? (%)



- Nigdy
- Rzadko, kilka razy w roku
- Często, średni raz lub dwa razy w miesiącu
- Bardzo często, średni raz, dwa razy w tygodniu lub częściej

Wykres 7. Kontakty respondentów z Niemiec z Polakami

Odpowiedzi na pytanie o utrzymywanie jakichkolwiek kontaktów z Niemcami/Polakami różniły się w obu częściach ESNB ze względu na wiek, płeć i miejsce zamieszkania. Rozkład deklaracji dotyczących częstości kontaktów z Niemcami lub Polakami był zbliżony wśród przedstawicieli poszczególnych kategorii wiekowych w polskiej i niemieckiej części badanej zbiorowości. Najstarsi respondenci (60 lat i więcej) najczęściej deklarowali, że nigdy nie kontaktują się z sąsiadami zza granicy (odpowiednio 66,4% i 53,7%; tabela 16 i 17). Natomiast odpowiedzi „bardzo często, co najmniej raz, dwa razy w tygodniu lub częściej” w obu przypadkach najczęściej udzielały osoby w wieku 30-39 lat (odpowiednio 14/0% i 26,1%). Najmłodszy respondenci (18-29 lat) deklarowali stosunkowo wysoką aktywność w kontaktach z sąsiadami zza granicy, z tym że młodzi Niemcy deklarowali to częściej niż Polacy (odpowiednio 35,5% i 11,0%).

Tabela 16. Wiek a kontakty respondentów z Polski z Niemcami

Jak często Polacy kontaktują się Niemcami?	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Nigdy	59	40,4	44	38,6	35	38,9	52	43,7	87	66,4
Rzadko, kilka razy w roku	57	39,0	46	40,4	39	43,3	41	34,5	28	21,4
Często, raz lub dwa razy w miesiącu	16	11,0	8	7,0	11	12,2	16	13,4	13	9,9
Bardzo często, raz, dwa razy w tygodniu lub częściej	14	9,6	16	14,0	5	5,6	10	8,4	3	2,3
Ogółem	146	100,0	114	100,0	90	100,0	119	100,0	131	100,0

Tabela 17. Wiek a kontakty respondentów z Niemiec z Polakami

Jak często Niemcy kontaktują się z Polakami?	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Nigdy	6	19,4	4	17,4	10	25,6	11	27,5	36	53,7
Rzadko, kilka razy w roku	7	22,6	8	34,8	16	41,0	15	37,5	19	28,4
Często, raz lub dwa razy w miesiącu	11	35,5	5	21,7	7	17,9	11	27,5	10	14,97
Bardzo często, raz, dwa razy w tygodniu lub częściej	7	22,6	6	26,1	6	15,4	3	7,5	2	3,0
Ogółem	31	100,0	23	100,0	39	100,0	40	100,0	67	100,0

Płeć nieznacznie różnicowała odpowiedzi respondentów z Polski na pytanie o częstość kontaktów z Niemcami (tabela 18). Mężczyzn i kobiet biorących udział w badaniu i deklarujących, że nigdy nie kontaktują się z Niemcami, było niemal tyle samo (odpowiednio 46,2% i 46,1%). Odsetki pozostałych odpowiedzi różniły się, jednak nieznacznie (maksymalnie o 3,4%).

Tabela 18. Płeć a kontakty respondentów z Polski z Niemcami

Jak często Polacy kontaktują się Niemcami?	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Nigdy	134	46,2	143	46,1
Rzadko, kilka razy w roku	97	33,4	114	36,8
Często, raz lub dwa razy w miesiącu	35	12,1	29	9,4
Bardzo często, raz, dwa razy w tygodniu lub częściej	24	8,3	24	7,7
Ogółem	290	100,0	310	100,0

Mężczyźni i kobiety uczestniczące w badaniach prowadzonych w niemieckiej części ESNB w największym stopniu różnili się pod względem wyboru odpowiedzi „bardzo często, raz, dwa razy w tygodniu lub częściej” (tabela 19). Mężczyźni niemal trzykrotnie częściej niż kobiety deklarowali, że bardzo często kontaktują się z Polakami (odpowiednio 18,6% i 5,8%). Stosunkowo duża różnica pomiędzy deklaracjami Niemców i Niemek uwidoczniła się w odniesieniu do odpowiedzi „rzadko, kilka razy w roku”. Niemieckie respondentki częściej niż respondenci składali deklaracje o utrzymywaniu kontaktów z Polakami kilka razy w roku (odpowiednio 39,8% i 24,7%).

Tabela 19. Płeć a kontakty respondentów z Niemiec z Polakami

Jak często Niemcy kontaktują się z Polakami?	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Nigdy	33	34,0	34	33,0
Rzadko, kilka razy w roku	24	24,7	41	39,8
Często, raz lub dwa razy w miesiącu	22	22,7	22	21,4
Bardzo często, raz, dwa razy w tygodniu lub częściej	18	18,6	6	5,8
Ogółem	97	100,0	103	100,0

W polskiej części ESNB największą aktywność w kontaktach z Niemcami deklarowali mieszkańcy Zielonej Góry (tabela 20). Najrzadziej twierdzili, że nigdy nie spotykają się z Niemcami (39,8%). Najwyższy odsetek osób deklarujących, że bardzo często utrzymują jakiegokolwiek kontakty z Niemcami (13,3%) odnotowano także wśród respondentów z Zielonej Góry, która jest jedynym miastem posiadającym ponad 100 tys. mieszkańców w polskiej

części ESNB. Najrzadziej, zgodnie z odpowiedziami respondentów, z mieszkańcami Niemiec kontaktowały się osoby pochodzące ze wsi. Najczęściej twierdziły, że nigdy nie spotykają się z Niemcami (53,1%) i najrzadziej, że robią to bardzo często (5,2%).

Tabela 20. Miejsce zamieszkania a kontakty respondentów z Polski z Niemcami

Jak często Polacy kontaktują się Niemcami?	Miejsce zamieszkania							
	Wieś		Miasto do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Nigdy	113	53,1	63	40,6	56	47,1	45,3	39,8
Rzadko, kilka razy w roku	70	32,9	54	34,8	49	41,2	38	33,6
Często, raz lub dwa razy w miesiącu	19	8,9	21	13,5	9	7,6	15	13,3
Bardzo często, raz, dwa razy w tygodniu lub częściej	11	5,2	17	11,0	5	4,2	15	13,3
Ogółem	213	100,0	155	100,0	119	100,0	113	100,0

Odpowiedzi na pytanie o częstość spotkań z Polakami wśród respondentów z Niemiec rozłożyły się inaczej niż wśród uczestników polskiej części badań (tabela 21). Mieszkańcy Cottbus (największego niemieckiego miasta w ESNB) najczęściej deklarowali, że nigdy nie spotykają się z Polakami (52,2%) i odsetek ten był dwu-, trzykrotnie wyższy w porównaniu odsetkami takich samych odpowiedzi mieszkańców z pozostałych typów niemieckich miejscowości. Najczęściej utrzymywanie jakichkolwiek kontaktów z Polakami deklarowali mieszkańcy wsi (83,3%). Stosunkowo często, co najmniej raz w roku z Polakami w różnych sytuacjach spotykają się, zgodnie z odpowiedziami, respondenci z małych i średnich miast (odpowiednio 82,4% i 79,5%)

Tabela 21. Miejsce zamieszkania a kontakty respondentów z Niemiec z Polakami

Jak często Niemcy kontaktują się z Polakami?	Miejsce zamieszkania							
	Miejscowość do 10 tys. mieszkańców		Miasto od 10 tys. do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Nigdy	9	16,7	3	17,6	8	20,5	47	52,2
Rzadko, kilka razy w roku	20	37,0	5	29,4	16	41,0	24	26,7
Często, raz lub dwa razy w miesiącu	20	37,0	6	35,3	10	25,6	8	8,9
Bardzo często, raz, dwa razy w tygodniu lub częściej	5	9,3	3	17,6	5	12,8	11	12,2
Ogółem	54	100,0	17	100,0	39	100,0	90	100,0

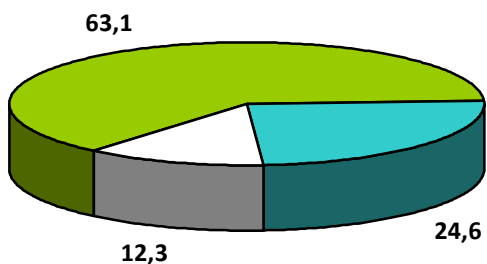
Wiedzę o kontaktach Polaków i Niemców z ESNB uzupełniono o cele spotkań. Uczestnikom badań zaproponowano listę celów do wyboru. Na pytanie to odpowiadały tylko te osoby, które deklarowały utrzymywanie jakichkolwiek kontaktów z Niemcami lub Polakami. Zarówno respondenci z Polski jak i Niemiec najczęściej deklarowali, że kontaktują się z sąsiadami zza granicy podczas robienia zakupów (odpowiednio 64,6% i 86,1%; tabela 22), przy czym odpowiedzi takiej udzieliło o 21,5% więcej Niemców. Drugim, najczęściej wymienianym przez polskich uczestników badań celem kontaktów z Niemcami były spotkania ze znajomymi (40,2% odpowiedzi), trzecim – spędzanie czasu wolnego (30,4% odpowiedzi). Uprawianie turystyki w Polsce zadeklarowało 60,3% niemieckich respondentów, spotkania ze znajomymi 52,9%. Najrzadziej polscy i niemieccy uczestnicy badań korzystali z oferty edukacyjnej sąsiadów zza granicy (odpowiednio 6,3% i 15,4%).

Tabela 22. Cele spotkań respondentów z Polski i Niemiec z sąsiadami

Cel spotkań z Niemcami/ Polakami	Kraj pochodzenia											
	Polska						Niemcy					
	Tak		Nie		Ogółem		Tak		Nie		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Robienie zakupów	208	64,6	114	35,4	322	100,0	118	86,1	19	13,9	137	100,0
Spędzanie czasu wolnego	98	30,4	224	69,6	322	100,0	59	43,1	78	56,9	137	100,0
Spotkania ze znajomymi	129	40,2	199	59,8	321	100,0	72	52,9	64	47,1	136	100,0
Praca zawodowa	76	23,7	245	76,3	321	100,0	54	39,7	82	60,3	136	100,0
Uprawianie turystyki	79	24,7	241	75,3	320	100,0	82	60,3	54	39,7	136	100,0
Zajęcia edukacyjne	20	6,3	300	93,8	320	100,0	21	15,4	115	84,6	136	100,0
Inne	41	12,8	279	87,2	320	100,0	49	36,0	87	64,0	136	100,0

Ostatnim aspektem dotyczącym kontaktów Polaków i Niemców są spotkania ze znajomymi mieszkańcami sąsiedniego kraju. Respondenci zostali zapytani o częstość tych kontaktów oraz ich znaczenie. O odpowiedź zostali poproszeni uczestnicy badań, którzy wśród celów kontaktów z sąsiadami zza granicy wymienili spotkania ze znajomymi. Udział polskich i niemieckich respondentów, którzy deklarowali, że spotykają się ze znajomymi bardzo często (raz, dwa razy w tygodniu lub częściej) odpowiednio z Niemiec lub Polski był niemal taki sam. Odpowiedzi takiej udzieliło 12,3% Polaków i 13,9% Niemców (wykres 8 i 9). Odsetki pozostałych odpowiedzi różniły się ze względu na kraj pochodzenia respondentów. Polacy częściej deklarowali, że spotykają się ze znajomymi Niemcami kilka razy w roku (63,1% respondentów), natomiast Niemcy częściej twierdzili, że kontaktują się ze znajomymi Polakami średnio raz lub dwa razy w miesiącu (43,1% respondentów). Różnice w obu przypadkach wyniosły ok. 20%.

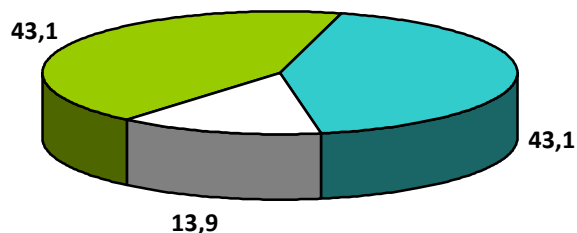
Jak często utrzymuje Pan/Pani kontakty ze znajomymi Niemcami? (%)



- Rzadko, kilka razy w roku
- Często, średnio raz lub dwa razy w miesiącu

Wykres 8. Kontakty respondentów z Polski ze znajomymi Niemcami

Jak często utrzymuje Pan/Pani kontakty ze znajomymi Polakami? (%)

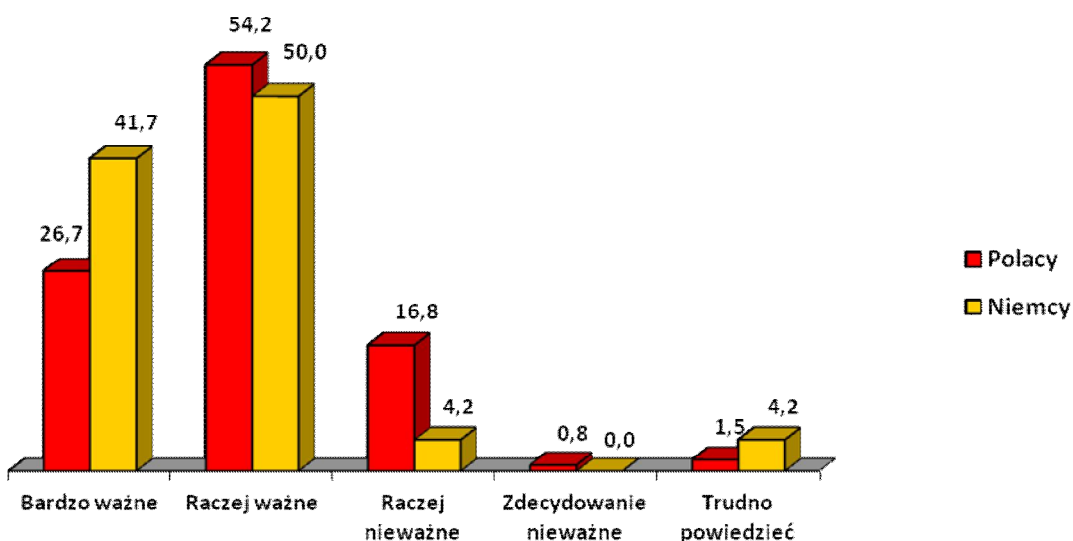


- Rzadko, kilka razy w roku
- Często, średnio raz lub dwa razy w miesiącu

Wykres 9. Kontakty respondentów z Niemiec ze znajomymi Polakami

Większość Polaków i Niemców uczestniczących w badaniach uznała kontakty ze znajomymi zza Nysy Łużyckiej za ważne (wykres 10). Niemcy częściej niż Polacy deklarowali, że spotkania ze znajomymi z sąsiedniego kraju są dla nich bardzo ważne (odpowiednio 41,7% i 26,7%). Polaków, którzy uznali kontakty ze znajomymi zza granicy za raczej nieważne, było czterokrotnie więcej niż Niemców wyrażających takie same opinie (odpowiednio 16,8% i 4,2%).

Jak ocenił(a)by Pan/Pani kontakty ze znajomymi Niemcami? (%)

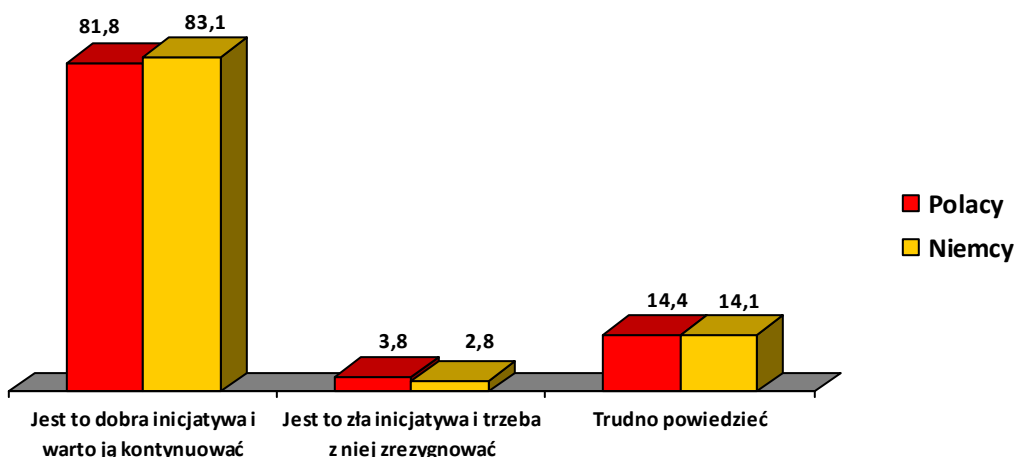


Wykres 10. Znaczenie kontaktów ze znajomymi z Niemiec lub Polski dla respondentów

3.3. Wiedza i opinie o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr

Ta część raportu przedstawia stan wiedzy o Euroregionie, poziom uczestnictwa w wydarzeniach organizowanych przy wsparciu ESNB oraz formułowane przez respondentów oceny funkcjonowania Euroregionów w Polsce i w Niemczech, szczególnie ESNB. Zarówno polscy jak i niemieccy uczestnicy badań uznali istnienie Euroregionów za dobrą inicjatywę, którą warto kontynuować (wykres 11). Odpowiedzi takiej udzieliło 81,8% Polaków i 83,1% Niemców (którzy kiedykolwiek słyszeli o euroregionach (Polacy N=527, Niemcy N=177). Odsetek osób, które źle oceniły utworzenie euroregionów i dostrzegają potrzebę rezygnacji z tej inicjatywy był stosunkowo niewielki i wynosił odpowiednio 3,8% i 2,8%.

Z którym z twierdzeń na temat euroregionów w Polsce/Niemczech zgadza się Pan/Pani najbardziej? (%)

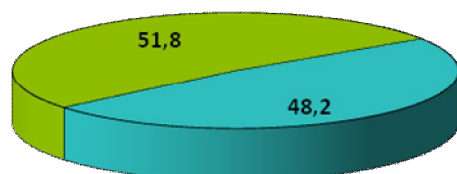


Wykres 11. Opinie respondentów z Polski i Niemiec o euroregionach

Uczestników badań zapytano, czy słyszeli o ESNB (wykres 12 i 13). O odpowiedź na to pytanie poproszono osoby, które we wcześniejszych pytaniach sygnalizowały, że słyszały o euroregionach (Polacy N=529, Niemcy N=178). Udział osób, które zetknęły się z nazwą Euroregionu był po obu stronach granicy zbliżony. W polskiej części ESNB wyniósł 51,8%, w niemieckiej 48,3%.

Czy słyisał(a) Pan/Pani o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr? (%)

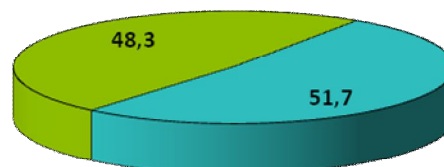
Polacy



■ Tak ■ Nie

Wykres 12. Wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Polski

Niemcy



■ Tak ■ Nie

Wykres 13. Wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Niemiec

Odpowiedzi respondentów różnią się ze względu na wiek, płeć i miejsce zamieszkania. Zarówno wśród polskich jak i niemieckich respondentów wyróżniały się osoby najmłodsze (18-29 lat), które najrzadziej deklarowały, że słyisały o ESNB (odpowiednio 36,1% i 20% respondentów; tabela 23 i 24). Najczęściej takie deklaracje wyrażali czterdziestolatkowie z Polski (60,6%) i pięćdziesięciolatkowie z Niemiec (61,1%).

Tabela 23. Wiek a wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Polski

Czy Polacy słyiseli o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr?	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	44	36,1	55	53,4	50	61,0	66	60,6	59	52,2
Nie	78	63,9	48	46,6	32	39,0	43	39,4	54	47,8
Ogółem	122	100,0	103	100,0	82	100,0	109	100,0	113	100,0

Tabela 24. Wiek a wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Niemiec

Czy Niemcy słyszeli o Euroregionie Sprewa-Nysa- Bóbr?	Wiek									
	18-29 lat		30-39 lat		40-49 lat		50-59 lat		60 lat i więcej	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	5	20,0	13	59,1	17	50,0	22	61,1	29	47,5
Nie	20	80,0	9	40,9	17	50,0	14	38	9	52,5
Ogółem	25	100,0	22	100,0	34	100,0	36	100,0	61	100,0

Płeć różnicowała odpowiedzi polskich i niemieckich respondentów w podobny sposób (tabela 25 i 26). Polacy nieco częściej niż Polki deklarowali, że słyszeli o Euroregionie (odpowiednio 59,1% i 44,8%), podobnie jak ich sąsiedzi i sąsiadki Niemiec (odpowiednio 50,6% i 46,2%).

Tabela 25. Płeć a wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Polski

Czy Polacy słyszeli o Euroregionie Sprewa-Nysa- Bóbr?	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Tak	153	59,1	121	44,8
Nie	106	40,9	149	55,2
Ogółem	259	100,0	270	100,0

Tabela 26. Płeć a wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Niemiec

Czy Niemcy słyszeli o Euroregionie Sprewa-Nysa- Bóbr?	Płeć			
	Mężczyźni		Kobiety	
	L	%	L	%
Tak	44	50,6	42	46,2
Nie	43	49,4	49	53,8
Ogółem	87	100,0	91	100,0

Rozkład odpowiedzi na pytanie, czy respondenci słyszeli o ESNB, był zróżnicowany w polskiej i niemieckiej części badań ze względu na miejsce zamieszkania. Polscy uczestnicy badań mieszkający w mieście powyżej 100 tys. mieszkańców znacznie częściej niż mieszkańcy wsi deklarowali, że słyszeli o ESNB (odpowiednio 67,7% i 41,1%; tabela 27).

Tabela 27. Miejsce zamieszkania a wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Polski

Czy Polacy słyszeli o Euroregionie Sprewa-Nysa- Bóbr?	Miejsce zamieszkania							
	Wieś		Miasto do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	76	41,1	85	59,0	48	46,2	65	67,7
Nie	109	58,9	59	41	56	53,8	31	32,3
Ogółem	185	100,0	144	100,0	104	100,0	96	100,0

Najczęściej o ESNB, zgodnie z deklaracjami, słyszeli respondenci pochodzący z małych miast (do 20 tys. mieszkańców) niemieckiej części badanej zbiorowości (tabela 28). Ich udział wyniósł 68,8%. Mieszkańcy dużego miasta po niemieckiej stronie ESNB (Cottbus), najrzadziej informowali o tym, że słyszeli o instytucji będącej przedmiotem omawianych badań (35,6%).

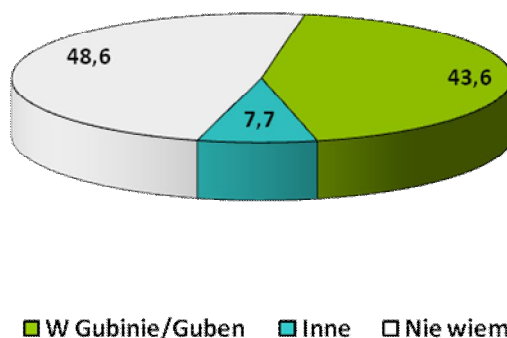
Tabela 28. Miejsce zamieszkania a wiedza o Euroregionie Sprewa-Nysa-Bóbr wśród respondentów z Niemiec

Czy Niemcy słyszeli o Euroregionie Sprewa-Nysa- Bóbr?	Miejsce zamieszkania							
	Miejscowość do 10 tys. mieszkańców		Miasto od 10 tys. do 20 tys. mieszkańców		Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Tak	21	56,8	11	68,8	22	62,9	32	35,6
Nie	16	43,2	5	31,3	13	37,1	58	64,4
Ogółem	37	100,0	16	100,0	35	100,0	90	100,0

Pytania sprawdzające wiedzę o ESNB dotyczyły siedziby instytucji oraz nazwisk Prezesa Konwentu polskiej części i Prezesa Zarządu niemieckiej części. O odpowiedź na pytania o wiedzę zostali poproszeni respondenci, którzy wcześniej zadeklarowali, że słyszeli o ESNB (Polacy N=276, Niemcy N=86). Zastosowano pytania prekategoryzowane. Respondentom odczytano pytania otwarte, natomiast ankieterzy kodowali odpowiedzi w trakcie badania zaznaczając w kwestionariuszu, czy były poprawne (np. Gubin/Guben), błędne, czy też wyrażały brak wiedzy. Z uwagi na stosunkowo niewielką liczbę osób uprawnionych do udzielenia odpowiedzi na pytania o wiedzę o ESNB oraz podobny udział poszczególnych deklaracji Polaków i Niemców, wyniki prezentowane są zbiorczo (razem odpowiedzi polskich i niemieckich respondentów).

Spośród osób, które słyszały o ESNB, 43,6% prawidłowo wskazało miasta, w których znajdują się siedziby polskiej i niemieckiej części ESNB (Gubin i Guben; wykres 14). Udział Niemców, którzy udzielili prawidłowej odpowiedzi był nieco wyższy niż udział Polaków (odpowiednio (48,8% i 42,0%).

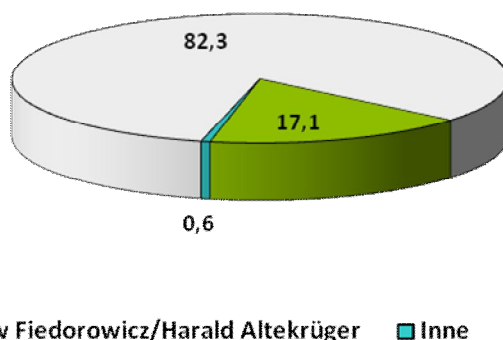
Gdzie znajduje się siedziba Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr? (%)



Wykres 14. Wiedza o siedzibach polskiej i niemieckiej części Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr

Udział polskich i niemieckich respondentów, którzy wymienili nazwiska przewodniczących głównych organów obu części ESNB był zbliżony. Razem wyniósł 17,1%.

Kto jest Prezesem Konwentu Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr? (%)

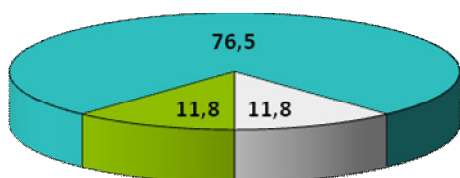


Wykres 15. Wiedza o Prezesie Konwentu polskiej części Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr i Przewodniczącym Zarządu niemieckiej części

Ważną kwestią w badaniu funkcjonowania ESNB był udział mieszkańców w wydarzeniach, które zostały zorganizowane przy współpracy z instytucją. Respondenci (Polacy N=272, Niemcy N=86) zostali zapytani o to, czy w ciągu ostatniego roku brali udział w wydarzeniach finansowanych ze środków ESNB. Niemcy ponad dwukrotnie częściej niż Polacy deklarowali, że uczestniczyli w takim wydarzeniu (odpowiednio 29,1% i 11,8%). Uzyskany

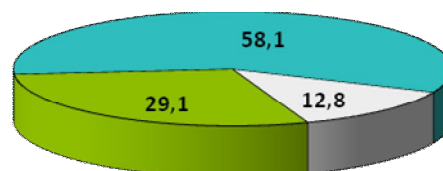
wynik dotyczy osób, które wcześniej zadeklarowały, że słyszały o ESNB. W odniesieniu do wszystkich respondentów, udział osób, które w ciągu ostatniego roku uczestniczyły w wydarzeniach, które były finansowane ze środków, którymi dysponuje ESNB, wynosił 5,3% w przypadku Polaków i 12,5% w przypadku Niemców. Uzyskane wyniki po uwzględnieniu liczby mieszkańców ESNB pozwalają przypuszczać, że w różnego rodzaju inicjatywach zrealizowanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy we współpracy z ESNB udział wzięło około 27 tys. Polaków i 25 tys. Niemców. Można przypuszczać, że część uczestników imprez nie znała źródeł ich finansowania i współorganizatorów. Takie deklaracje złożyło 11,8% respondentów pochodzących z Polski i 12,8% respondentów pochodzących z Niemiec.

Czy w ciągu ostatniego roku brał(a) Pan/Pani udział w wydarzeniu, wydarzeniach finansowanych ze środków Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr? (%)



■ Tak ■ Nie □ Nie wiem

Wykres 16. Udział respondentów z Polski w wydarzeniach finansowanych ze środków Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr

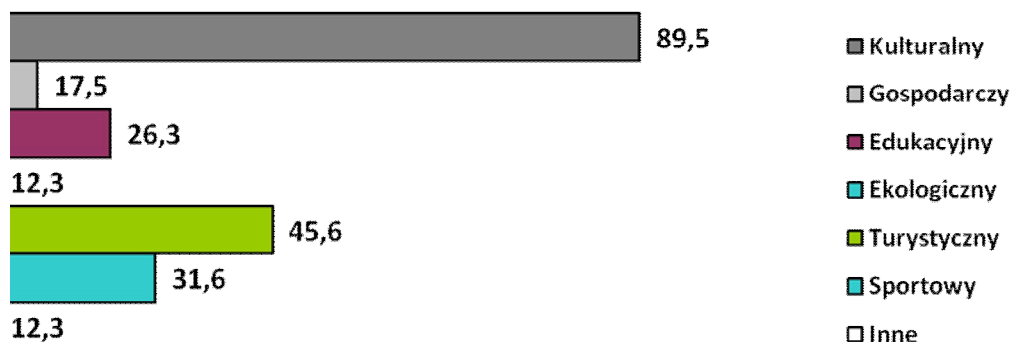


■ Tak ■ Nie □ Nie wiem

Wykres 17. Udział respondentów z Niemiec w wydarzeniach finansowanych ze środków Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr

Liczba respondentów, którzy zadeklarowali udział w wydarzeniach finansowanych ze środków ESNB była stosunkowo niewielka i wyniosła 57 osób. Dlatego wnioski co do charakteru inicjatyw, w których brali udział polscy i niemieccy uczestnicy badań należy traktować ostrożnie. Uczestnikom badań zaprezentowano listę wydarzeń o różnym charakterze. Ich zadaniem było odpowiedzieć, w wydarzeniach jakiego rodzaju uczestniczyli bądź nie. Respondenci najczęściej deklarowali, że w ciągu ostatniego roku uczestniczyli w wydarzeniach o charakterze kulturalnym (89,5%, wykres 18), na drugim miejscu znalazły się imprezy turystyczne (45,6%), na trzecim sportowe (31,6%).

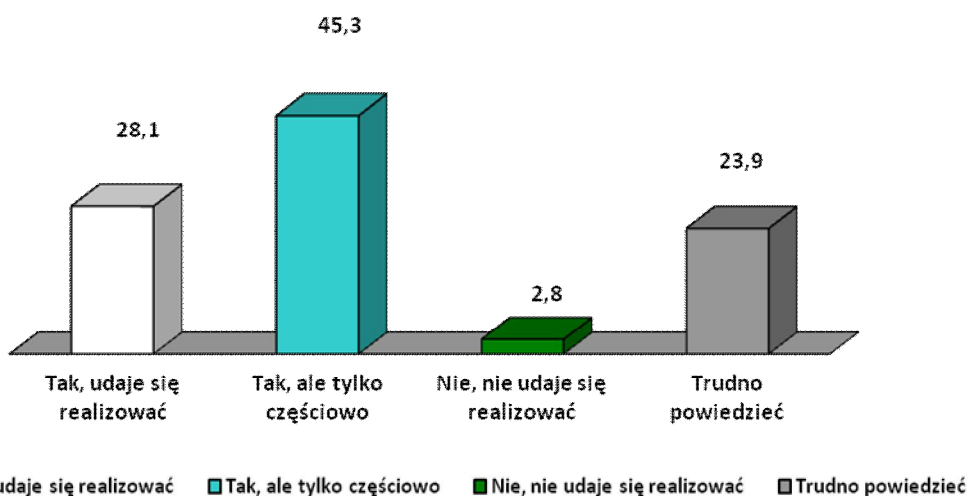
Jaki charakter miało to wydarzenie, wydarzenia? (%)



Wykres 18. Rodzaj wydarzeń finansowanych ze środków Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr, w których respondenci brali udział w ciągu ostatniego roku

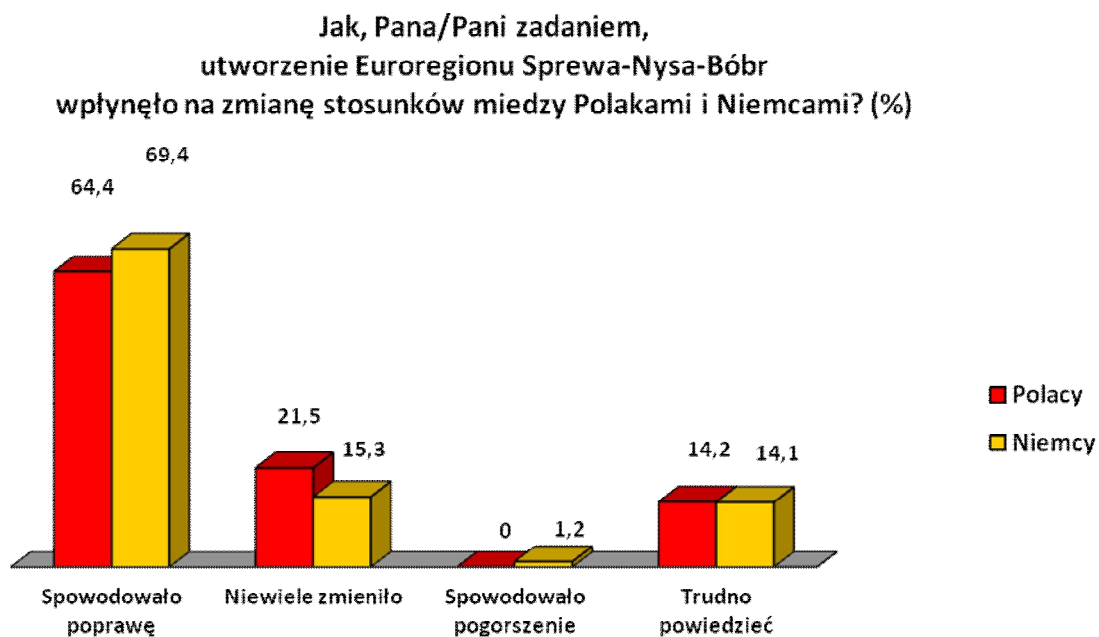
Respondenci zostali zapytani, czy ich zdaniem, osobom działającym na rzecz ESNB udaje się realizować założone cele. Odpowiedzi Polaków i Niemców były zbliżone, dlatego zostały zaprezentowane zbiorczo (N=360; wykres 19). Ponad 70% respondentów uznało, że osobom działającym na rzecz ESNB udaje się realizować założone cele. Największy udział mieli respondenci, którzy twierdzili, że osoby zaangażowane w działalność ESNB realizują stawiane przed nimi cele, ale tylko częściowo (45,3%). Prawie ¼ uczestników badań odpowiedziała „trudno powiedzieć”.

Czy Pana/Pani zdaniem, osobom działającym na rzecz Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr udaje się realizować założone cele? (%)



Wykres 19. Opinie respondentów o realizacji celów Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr

Ostatnią kwestią poruszaną w trakcie wywiadów z mieszkańcami ESNB był wpływ utworzenia transgranicznej instytucji na zmianę stosunków między Polakami i Niemcami. Większość opinii polskich i niemieckich respondentów wskazuje na to, że dostrzegają pozytywne oddziaływanie ESNB na stosunki panujące wśród przedstawicieli badanej zbiorowości. Zarówno uczestnicy badań pochodzący z Polski jak i z Niemiec najczęściej twierdzili, że utworzenie ESNB spowodowało poprawę stosunków między Polakami i Niemcami (odpowiednio 64,4% i 69,4%).



Wykres 20. Opinie respondentów z Polski i Niemiec o oddziaływaniu Euroregionu Sprewa-Nysa Bóbr na stosunki pomiędzy Polakami i Niemcami

Podsumowanie

Prezentowane powyżej wyniki badań sondażowych służyły charakterystyce opinii mieszkańców ESNB o instytucji będącej przedmiotem analiz w projekcie „Zaufanie ponad granicami” oraz o relacjach między Polakami i Niemcami. Dane zgromadzone techniką wywiadów kwestionariuszowych, z wykorzystaniem próby kwotowej, utworzonej w oparciu o rozkład trzech zmiennych: wiek, płeć i miejsce zamieszkania, utworzyły następujący obraz opinii o ESNB i stosunkach pomiędzy jego mieszkańcami.

W deklaracjach respondentów z polskiej i niemieckiej części ESNB zaznaczyły się **różnice dotyczące opinii o wzajemnych relacjach**. Dominujący wśród Niemców stosunek do Polaków to sympatia, natomiast Polaków do Niemców – obojętność. Przejawia się to w wyborze odpowiedzi dotyczących zaufania. Niemieccy respondenci częściej byli skłonni ufać Polakom, częściej też spodziewali się zaufania od wschodnich sąsiadów. Uczestnicy badań,

mieszkający po obu stronach granicy znajdującej się na terenie ESNB, zgodnie uznali, że pomiędzy ich ojczyznami możliwe są przyjazne i partnerskie stosunki.

Co do kontaktów między Polakami i Niemcami, to również można stwierdzić występowanie pewnych różnic w odpowiedziach respondentów mieszkających po obu stronach granicy. Niemcy częściej twierdzili, że utrzymują kontakty z Polakami. Odpowiedzi różniły się ze względu na wiek, płeć i miejsce zamieszkania respondentów. Wśród celów spotkań Polaków i Niemców dominowało robienie zakupów. Wysoko ulokowały się także aktywności związane ze spędzaniem wolnego czasu oraz spotkania ze znajomymi, którym Niemcy przypisywali większe znaczenie niż Polacy.

Wiedza i opinie uczestników badań o ESNB były względnie podobne. O Euroregionie słyszała niemal połowa respondentów, część z nich wiedziała, gdzie znajduje się siedziba instytucji i znała nazwisko przewodniczących polskiego i niemieckiego prezydium. Blisko 10% respondentów deklarowało, że w ciągu ostatniego roku brało udział w wydarzeniach finansowanych ze środków ESNB i najczęściej były to inicjatywy kulturalne. Zaznaczył się stosunkowo wysoki odsetek respondentów, którzy wyrażali pozytywne opinie zarówno o euroregionach ogólnie rzecz biorąc, jak i o realizacji celów stawianych przed osobami zaangażowanymi w działalność ESNB oraz o jego wpływie na kontakty między Polakami i Niemcami.

4. *FUNKCJE EUROREGIONU SPREWANYSA-BÓBR WEDŁUG POLSKICH LIDERÓW WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ*

Celem tej części raportu jest przedstawienie opinii liderów współpracy transgranicznej na temat funkcji pełnionych przez Euroregion oraz odniesienie ich do głównych zadań analizowanej instytucji.

4.1. *Obsługa wniosków finansowych*

Najczęściej wymienianą przez liderów współpracy transgranicznej funkcją Euroregionu jest obsługa wniosków projektowych. Zagadnienie to pojawia się właściwie we wszystkich wypowiedziach osób, które wzięły udział w badaniu. Spośród różnego rodzaju wątków tego dotyczących wyróżnić można:

- ⇒ zadania związane z dystrybucją środków na realizację małych projektów,
- ⇒ działalność informacyjną dotyczącą projektów,
- ⇒ pomoc w problemach, które pojawiają się w związku z realizowaniem, rozliczaniem i kontrolą projektów.

Należy zwrócić uwagę, że część wypowiedzi dotyczy funkcji i zadań rzeczywiście realizowanych przez ESNB. Niektóre jednak mają raczej charakter postulatów i oczekiwań ze strony beneficjentów, którzy uważają, że byłoby dobrze, gdyby ESNB także tym się zajmował. Nawet ci, którzy mają świadomość, że trudności dotyczące formalności przy wnioskowaniu i realizacji projektów nie wynikają z wymogów narzucanych przez ESNB podkreślają, że warunki, które trzeba spełnić przy wnioskowaniu o środki na projekt oraz przy rozliczeniach, są trudne do spełnienia a wysokość oferowanych środków mała. Rozmówcy postulowali, by w nowej perspektywie programu w latach 2014-2020 była możliwość pozyskiwania środków na wyposażenie.

Dystrybucja środków na małe projekty i projekty sieciowe jest jednym z najważniejszych zadań kojarzonych z ESNB i przypisywanych tej instytucji. Rozmówcy na ogół mają dużą wiedzę na temat specyfiki tego typu projektów oraz dysponują doświadczeniami związanymi z realizacją i rozliczaniem.

„Generalnie program współpracy transgranicznej, jak mówiłem na początku, ma

wyrównywać dysproporcje występujące po obu stronach granicy. I nie tylko w infrastrukturze, ale również właśnie w tych więzach, w kontaktach międzyludzkich i tak dalej i tak dalej”. (21PL)

Liderzy współpracy transgranicznej i osoby związane z ESNB zdają sobie sprawę z celu, któremu ma służyć realizacja wspólnych projektów. Istnieje przekonanie, że choć relacje na pograniczu znacznie się poprawiły, to jednak, to pozytywne status quo jest jeszcze bardzo kruche i wymaga wielu działań. Dobrze ilustruje to wypowiedź Cz. Fiedorowicza, który stwierdził:

„...ważna jest ta współpraca polsko-niemiecka, bo bez niej to bardzo szybko by wyrosły chwasty, które by było trudno wykarczować”¹³.

Pomimo bardzo dobrej orientacji w zakresie projektów, które mogą uzyskać finansowanie z Euroregionu, niektórzy rozmówcy przypisywali projekty realizowane przez miasto Gubin Euroregionowi. Wynika to zapewne z tego, że funkcja burmistrza Gubina i szefa Euroregionu była sprawowana przez Czesława Fiedorowicza i niektórzy z tego powodu mogli mieć trudność z odróżnianiem inicjatyw gubińskich od euroregionalnych. Nie znaczy to, że żadne projekty infrastrukturalne nie były realizowane przez tę organizację. Kwestię tę precyzuje B. Buchowicz:

„Owszem, w historii Euroregionu były dwa projekty infrastrukturalne, które były od początku do końca realizowane przez Euroregion. To były ścieżki rowerowe” (33PL).

Dyrektor biura ESNB zwróciła uwagę, że możliwość finansowania typowych projektów o charakterze infrastrukturalnym wykracza poza kompetencje pracowników tej instytucji. Jednak nie dotyczy to małych projektów o charakterze wyposażeniowym i remontowym, ponieważ obsługa tego typu zadań nie wymaga zatrudnienia profesjonalistów z wielu branż (33PL).

Wysoka ocena działalności Euroregionu wyrażała się w stwierdzeniach, że euroregiony mają wystarczające kompetencje i dysponują dużym doświadczeniem w związku z tym ich udział w dystrybucji środków na przedsięwzięcia o charakterze infrastrukturalnym powinien być większy:

„uważam, że duża część, nie tylko małych miękkich projektów ale większych mogłaby być przez euroregiony, nic złego by się nie stało. Uważam, że euroregiony świetnie by sobie z tym poradziły (...) myślę, że euroregiony najlepiej wiedzą, które zadania są transgraniczne” (22PL).

Ważnym zadaniem ESNB jest udział w różnego rodzaju ciałach oceniających, eksperckich dotyczących realizacji różnorodnych programów (8PL, 48PL, 33PL).

„Euroregion zasiada we wszystkich forach, które zajmują się dzieleniem dużych środków, komitety sterujące, wykonawcze” (8PL).

Na ten aspekt funkcjonowania zwraca uwagę także B. Buchowicz – Kierownik Biura ESNB:

„my zarządzaliśmy funduszami małych projektów, ale cały czas uczestniczymy,

¹³ Wywiad nr 50, zrealizowany w 2011 w ramach badań Lubuski Sondaż Społeczny.

jesteśmy członkami komitetu monitorującego, który decyduje o dużych projektach” (33PL).

Choć nie ma możliwości dystrybuowania środków na infrastrukturalne inwestycje, to jednak w wypowiedziach rozmówców wymieniana jest potrzeba uwzględnienia możliwości kierowania środkami ujętymi w ramach FMP i PS¹⁴ na drobne działania o charakterze wyposażeniowym i remontowym. Takie potrzeby zgłaszane były przez wielu rozmówców. Dotyczy to przede wszystkim polsko-niemieckich centrów spotkań, remiz oraz innych miejsc, które są bazą dla kontaktów transgranicznych. Niektóre z tych obiektów wymagają remontu, a pozyskanie pieniędzy z innych źródeł nie zawsze jest możliwe. Pracownicy Euroregionu SNB mają świadomość tego typu trudności, świadczy o tym poniższa wypowiedź jednego z nich:

„miejsca, w których spotykają Polacy i Niemcy, tak jak na przykład te polsko-niemieckie centra spotkań, to są miejsca, w których od wielu lat odbywa się współpraca i tam jest potrzeba, żeby wymieniać niektóre meble. Nie mówię, żeby tam stawiać jakieś mury czy jakieś budynki, ale wymieniać, pościel w miejscach, gdzie nocują dzieci niepełnosprawne. Tak żeby można było kupować jakiś drobny sprzęt: pralki, komputery, jakieś gry integracyjne takie multimedialne. Brakuje w małych projektach takich elementów” (5PL).

Niektóre osoby związane z Euroregionem uznawały brak możliwości finansowania wyposażenia i remontów za swego rodzaju niepowodzenie. Możliwość poszerzenia programu o takie projekty wyposażeniowe traktowana jest jako jeden z priorytetów w kolejnym okresie rozliczeniowym:

„Natomiast naturalnie się coś tam zużywa, ten sprzęt i tego nie ma jak w projekcie małym zapisać. Dlatego wydawało nam się, że będzie fajnie jeżeli będzie można wyposażenie takich centrów spotkań móc osobnymi, małymi projektami realizować” (34PL).

Rozmówcy zwracali uwagę na to, że brak możliwości finansowania pewnych przedsięwzięć w ramach małych projektów sprawia, że zmniejsza się możliwość promowania samego funduszu, bo nie pozostają jakieś „trwałe” rezultaty tych działań. Przykładami takich małych inwestycji mogą być tzw. witacze czyli tablice przy wjazdach do miejscowości, tablice informacyjne i inne przedmioty, które zostają po realizacji projektu niejako przypominając o jego sukcesie (31PL).

Działalność o charakterze informacyjnym, promocja funduszy i zachęcanie do przygotowania wniosków, a także pomoc informacyjna w trakcie ich realizacji jest traktowana zarówno przez liderów projektów jak i przez pracowników ESNB jako sprawa ważna, szczególnie istotna jeśli zmieniają się reguły dotyczące projektów:

„Wiadomo, że no o ile na początku programu operacyjnego kładzie się ogromny nacisk na to, żeby poinformować ludzi, bo wiadomo, zmieniają się przepisy i też będą musieli się na nowo wszystkiego” (23PL).

¹⁴ FMP – Fundusz Małych Projektów, PS- Projekty Sieciowe

Konieczność „oswajania” osób z instytucji i organizacji z zasadami dotyczącymi projektów wymaga także uświadomienia potencjalnym wnioskującym, że mogą otrzymać szeroką pomoc od Euroregionu w zakresie przygotowania i realizacji projektów. Pomimo wielu działań informacyjnych i promocyjnych niektórzy nie korzystają z możliwości pozyskiwania funduszy z powodu braku wiedzy na temat FMP i PS (23PL).

Rozmówcy zwracali uwagę na kwestię finansowania tłumaczeń wniosków projektowych na język niemiecki. Choć koszty tłumaczenia są zwracane, to jednak podkreślali oni, że dla niektórych organizacji jest to bariera ze względu na to, że muszą one założyć pieniądze. Dobrym sposobem na uniknięcie tej trudności jest wstępne opiniowanie wniosku jeszcze na poziomie przygotowawczym i zwrócenie uwagi na ewentualne błędy popełnione przy przygotowaniu wniosku. Pracownicy Euroregionu służą taką pomocą, ale nie wszyscy beneficjenci zdają sobie z tego sprawę. Tłumaczenie można wykonać wówczas dopiero po wstępnej akceptacji przygotowanego wniosku projektowego.

Bardzo często pojawiającą się w wypowiedziach liderów współpracy euroregionalnej uwagą krytyczną jest konieczność wyłożenia własnych środków finansowych (prefinansowania), które później po pozytywnym rozliczeniu projektu zostaną zwrócone. Ten wymóg stanowi bardzo istotną przeszkodę w realizacji działań dla wielu instytucji, ale głównie ogranicza lub wręcz uniemożliwia skorzystanie z dofinansowań przez organizacje pozarządowe. Rozmówcy zwracali uwagę na to, że nawet w przypadku instytucji zasada prefinansowania jest zaporą, która może być pokonana tylko przy pomocy władz lokalnych. Z treści wywiadów wyłania się też obraz zróżnicowań lokalnych w tym zakresie:

„Gdyby właśnie nie włączenie się samorządu i budżetu do tych przedsięwzięć, to żadne stowarzyszenie nie byłoby w stanie (środków – przyp. autorów) zabezpieczyć” (41PL).

Rozmówcy zwracają więc uwagę, że możliwość uzyskiwania zaliczek na realizację projektów byłaby z ich perspektywy najistotniejszą zmianą umożliwiającą im realizowanie większej ilości projektów (14PL).

„brak zaliczkowania projektów, to jest największy mankament. W tej chwili rozmawialiśmy na konwencie Euroregionu Sprewa- Nysa- Bóbr, myślę, że i członkowie uczestniczący na konferencji podejmują stanowiska, ażeby w przyszłości, w nowym okresie programowania 2014-2020 złagodzić te warunki” (41PL). „Jeśli byłby inny sposób finansowania, to nie ma problemu, to podejrzewam, że mielibyśmy tych projektów dużo, dużo więcej” (45PL).

Z treści wywiadów wynika, że możliwość pozyskiwania wsparcia w zakresie uzyskania środków na prefinansowanie ze strony władz lokalnych przedstawia się różnie. Niekiedy władze lokalne stwarzają możliwość uzyskania środków na realizację projektów, po prostu „zakładają” pieniądze za podlegające im instytucje, a po rozliczeniu projektu środki te zostają zwrócone. W ten sposób placówki oświatowe w Zielonej Górze uzyskują prefinansowanie a także tzw. wkład własny (24PL). Dla wielu jednostek samorządowych uzyskanie środków na finansowanie jest trudnością:

„niestety poważnym problemem dla samorządów jest sposób finansowania i długi okres oczekiwania na finansowanie projektów. Jednak gminy muszą

zaangażować środki, a skomplikowany system rozliczania, szczegółowość ich, tego rozliczania, powoduje, że gminy się zniechęcają” (21PL).

Prefinansowanie projektu i konieczność posiadania wkładu własnego ogranicza szczególnie udział organizacji pozarządowych w korzystaniu z FMP i PS. Nawet te stowarzyszenia, które dysponują jakimiś środkami własnymi rzadko mają ich wystarczająco dużo, by umożliwiło im to zrealizowanie rozbudowanego projektu:

„A takie stowarzyszenia małe jak nasze, to w ogóle my nie mamy działalności gospodarczej, więc musimy szukać pieniędzy gdzieś wkoło, pożyczać, żeby sfinalizować i za rok otrzymać zwrot tych środków. Także nie możemy zrobić na przykład dwóch swoich projektów w jednym roku, bo nas na to nie stać” (50PL).

Często zwracano uwagę na to, że czas rozliczania projektu jest bardzo długi, pieniądze zostają zablokowane na długi czas (16PL). Dodatkowo długi okres rozliczania wiąże się z dewaluacją pieniędzy, które zostały zainwestowane w projekt:

„(pieniądz – przyp. Autorów) wraca w transzach i wiadomo, że niestety ten pieniądz jest tak zdewaluowany, że on nie ma już dokładnie tej samej wartości” (23PL).

Liderzy współpracy euroregionalnej zwracali uwagę na to, że procedury związane z projektami są nadmiernie skomplikowane. W tym wypadku wyraźnie widać, że istotnym jest posiadanie doświadczenia zdobytego podczas realizacji wcześniejszych projektów. Dotyczy to przede wszystkim wymogów dotyczących dokumentów, rozliczeń itp. Rozmówcy mieli świadomość, że te utrudnienia nie wynikają z oczekiwań Euroregionu lecz instytucji nadzorujących:

„Po to są te pieniądze, żeby ci mieszkańcy tutaj mogli z tego w miarę łatwo skorzystać. Ja nie mówię, że już tam w bardzo łatwy sposób, ale to musi być jakieś ułatwienie. A tak patrząc z perspektywy czasu, to jest to coraz trudniejsze. Kiedyś było ciut łatwiej, w tej chwili jest to naprawdę trudne. (...) Ja znam to jakby z drugiej strony też ich perspektywę i wiem, że to właśnie takie... narzucanie przez ministerstwo takiego wędzidła administracyjnego na stowarzyszenie jakim jest Euroregion” (42PL). „Może tak, że też przyszły takie momenty były w tym wszystkim, że te procedury zaczęły się robić bardzo twarde, sztywne i też bardzo mocno zwracali uwagę mocodawcy na to, czy projekt nie ma błędów formalnych, nawet malutkich. To zaczęło zniechęcać nas” (13PL). „myślałam, że jak wejdziemy do Unii to jakoś to się potem zmieni na lepsze. No w mojej ocenie, nie zmieniło się to na lepsze. Zostało to bardziej skomplikowane, beneficjentom zabrano możliwość zaliczkowania, co w przypadku NGOśów jest po prostu zabójcze” (5PL). „jak upływały te lata, wszystko się zmieniało, to coraz bardziej te procedury stawały się trudniejsze dla beneficjentów. Ale też dla pracowników Euroregionu, którzy też są przecież kontrolowani z zewnątrz. Czyli coraz więcej wymagamy mimo tego, że tak naprawdę zakres, jak gdyby charakter tych projektów małych chyba się tak bardzo nie zmienił, prawda? (...) Mimo tego, że pieniądze nie są relatywnie duże, to jednak ten nakład pracy i biurokracja jest okropna” (7PL).

Głosów krytycznych pod adresem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, które aktualnie

zarządza środkami przekazywanymi do dystrybucji przez ESNB jest dużo. Krytyka ta dotyczy wielu kwestii: dużej zmienności pracowników w Ministerstwie i w związku z tym braku głębszego spojrzenia na kwestie współpracy transgranicznej, braku wiedzy na temat specyfiki projektów transgranicznych, braku chęci współpracy ze strony pracowników Ministerstwa z ESNB. Wszystko to sprawia, że w wielu wypowiedziach pobrzmiewa głębokie rozczarowanie i poczucie traktowania Euroregionu jako przedmiotu a nie podmiotu dysponującego doświadczeniem i sukcesami w zakresie relacji polsko-niemieckich (7PL, 33PL).

Beneficjenci mają świadomość tego, że korzystanie ze środków publicznych wymaga dyscypliny w zakresie wydatkowania i rozliczania, ale zwracają uwagę na to, że nie tyle przeszkadza im widmo bycia kontrolowanymi, lecz to, że kontrola ta może być realizowana z bardzo różnych poziomów, a w związku z tym oczekiwania instytucji kontrolujących nie są spójne:

„jest kilkanaście instytucji, które mogą nas kontrolować w różnym okresie czasu, tak? Euroregion ma swoje własne, ma wytyczne, których uczymy się na szkoleniach, w których się próbujemy znaleźć i dostosować. (...) Na pewno nerwówka, bo ktoś przyjdzie i raptem ma jakieś inne wytyczne, raptem co innego sprawdza, co w Euroregionie w ogóle nie było potrzebne, raptem się okazało potrzebne. (...) Tak, niejasne reguły. To znaczy z Euroregionu realizujemy i są jasne reguły, tak? Mówią, to chcą, to chcą, to chcą, takie dokumenty, takie do rozliczenia, tak? Ok. Ale przychodzi inna instytucja i ona całkiem inaczej rzeczy postrzega i całkiem inne dokumenty chce, których nie było w wytycznych w Euroregionie” (15PL).

4.2. *Rozwijanie współpracy polsko-niemieckiej*

Zadaniem ESNB wymienianym przez wielu liderów jest rozwijanie współpracy polsko-niemieckiej. Zwracali oni uwagę na to, że zmiany w tym zakresie wymagają czasu i bardzo istotnym jest nawiązywanie, utrzymywanie i pielęgnowanie wzajemnych kontaktów.

„Mnie się wydaje, że to jest pewien proces, to się nie da jednorazowo i administracyjnie doprowadzić do takiej jedności, do takiej asymilacji społeczności lokalnych dwóch narodów. To jest długi proces. I ten proces jest wielowątkowy. Bo my możemy zrobić wiele rewolucji, szybkich zmian, ustaw i tak dalej, natomiast mentalność, świadomość społeczna to są pokolenia. Stąd też na przykład bardzo dobrze, że pieniądze, które są w ramach Euroregionu służą na przykład również budowie takich instytucji, które tę świadomość mają zmienić” (21PL).

Rozmówcy podkreślali znaczenie tych kontaktów w kontekście pozytywnego zmagania się z problemami z przeszłości. Niektórzy z nich doceniali również walor współpracy polegający na możliwości uczenia się od siebie nawzajem (25PL).

Niektórzy liderzy podkreślali, że przy przygranicznym położeniu czymś naturalnym wydają się wzajemne kontakty ze względu na bliskość, możliwość realizowania wspólnych przedsięwzięć poprawiających jakość życia mieszkańców regionu. Zadania ESNB jako

organizacji promującej, ułatwiającej taką współpracę spotykają się z pozytywną oceną większości rozmówców. Pojawiają się też głosy krytyczne, nie tyle zarzucające nieskuteczność działań Euroregionu w tym zakresie, lecz pokazujące, że wiara w możliwość szybkiej integracji Polaków i Niemców nie była uzasadniona.

„mam czasami takie refleksje, że 15 czy 10 lat temu jak się tym zajmowaliśmy, to w ostatnich latach jakoś nie widzę tego postępu, żeby te więzi polsko-niemieckie, czy zrozumienie, czy jakieś wyższe etapy współpracy żeby się rozwijały. Czyli ta granica. Przed wejściem do Unii wydawało nam się, że ta granica coraz mniej będzie dzielić, a się okazuje, że jednak dzieli” (46PL).

Rozmówcy zwracają uwagę, że samo dostrzeżenie, zaakceptowanie potrzeby współpracy transgranicznej wymagało czasu. W wywiadach pojawiają się informacje na temat nieufności części reprezentantów władz na różnych szczeblach w obu krajach w związku z inicjatywami o charakterze transgranicznym. W pierwszych latach istnienia euroregionów osobą wspierającą ich rozwój na pograniczu zachodnim Polski był minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski (42PL). Wówczas duże znaczenie miały kontakty polsko-niemieckie pomiędzy reprezentantami władz różnego szczebla. Mieszkańcy pogranicza kontaktowali się głównie poprzez dynamicznie rozwijający się tam handel. Później wraz ze wzrostem mobilności, a także stopniowym ułatwianiem ruchu granicznego wzrastała rola kontaktów pomiędzy mieszkańcami terenów położonych w pobliżu granicy. Ten mikro poziom relacji polsko-niemieckich ułatwiały kontakty o charakterze ekonomicznym, głównie dotyczące handlu przygranicznego, ale także możliwość wspólnego uczestnictwa w różnego rodzaju działaniach o charakterze kulturalnym, sportowym i społecznym. Rola ESNB jako instytucji ułatwiającej tego typu działania była i jest bardzo istotna. Pozytywna ocena roli tej instytucji w tym zakresie pojawia się w większości wywiadów.

Tu warto wspomnieć o tym, że ESNB pomaga instytucjom i organizacjom z obszaru wsparcia w znalezieniu partnerów do realizacji wspólnych projektów (17PL). Gdy lubuskie zostało objęte możliwością korzystania z programu Saksonia-Polska powstało wiele partnerstw, Euroregion pomagał w nawiązywaniu kontaktów poprzez specjalny program¹⁵.

„szukaliśmy partnera po stronie niemieckiej i tu zaangażował się Euroregion. (...) Była tam osoba, która zbierała informacje po stronie polskiej i po stronie niemieckiej. Nazwijmy to pośrednictwem w pozyskiwaniu partnera, o tak. I to oni po prostu znaleźli nam partnerską gminę Weisenberg. Najpierw nie gminę, przeproszam tylko najpierw Muzeum Piernika w Weisenbergu. A potem ta współpraca z Muzeum Piernika przerodziła się we współpracę między gminami. Tak, że to też duża zasługa Euroregionu, że pomagali nam” (31PL).

Oprócz bezpośredniej pomocy w poszukiwaniu partnera, na stronie internetowej Stowarzyszenia można zamieścić fiszkę z krótkim opisem planowanych działań w ramach projektu oraz oczekiwaniami dotyczącymi partnera. Choć narzędzie to stanowi dla niektórych pretekst do działań reklamowych, to jednak ten prosty sposób może ułatwiać poszukiwanie partnera.

¹⁵ Partnerstwa Polsko-Saksońskie: http://euroregion-snb.pl/program/plsn/projekt_partnerstw data dostępu 19.11.2013.

W jednym z wywiadów pojawiła się informacja na temat tego, że Euroregion pomógł także w znalezieniu nauczycieli języka niemieckiego, którzy jako wolontariusze prowadzili zajęcia dla dzieci:

„Byli nauczyciele, którzy uczyli, też wolontariusze, którzy uczyli języka niemieckiego w szkole, zanim się wykształciła ta kadra germanistów. Tak, że też był to taki pozytyw, z którego korzystaliśmy. Właśnie przy pośrednictwie Euroregionu w pozyskaniu tych osób uczących języka niemieckiego” (25PL).

4.3. Pokonywanie barier współpracy polsko-niemieckiej

Niektórzy rozmówcy wymieniali różnego rodzaju negatywne zjawiska mające miejsce w obu krajach a rzutujące na wzajemne relacje. Jednym z nich jest nacjonalizm. Rozmówcy mieli świadomość, że są to problemy, które mogą utrudniać prawidłowe kontakty polsko-niemieckie.

„Zresztą obserwujemy takie odwołania gdzieś tam nacjonalistyczne i wzmacnianie tych ruchów narodowych, (...) jeżeli na to nałożyć jeszcze gorszą sytuację gospodarczą i kryzysową, to się robi trochę niebezpieczne” (18PL).

Obawy przed negatywnymi zjawiskami rzutującymi na relacje polsko-niemieckie pojawiają się także w wypowiedziach dotyczących tego co by było, gdyby zabrakło środków na realizację wspólnych działań:

„No po prostu nie będzie postępu w nawiązywaniu, w poprawie tych kontaktów, oby się to nie obróciło czy nie zatrzymało bo też tam różne trendy tak i w Polsce, tak i w Niemczech się zaznaczają. Nacjonalizm jakiś tam się odzywa, odzywa. I właśnie to, co jest dobre trzeba pokazywać, nagłaśniać i realizować i współpracować” (26PL).

Jedną z takich sytuacji była reakcja Cz. Fiedorowicza na wypowiedź ówczesnego burmistrza Guben D. Hübnera, który stwierdził, że należy wrócić do kontroli na granicach w związku z kradzieżami mającymi miejsce na pograniczu:

„No jasne, że w Polsce się zdarzają kradzieże częściej niż w Niemczech. Ale to dzisiaj już nie jest skala taka po prostu niebotyczna. Zdarzają się. Ale robienie z tego kampanii w takim stylu by usłyszały to całe Niemcy, cała Polska no jest czymś obrzydliwym. Ja napisałem list do ministra Westerwelle w sprawie burmistrza Guben”¹⁶

Prezes Konwentu ESNB zdecydował się wówczas na wystosowanie listu z protestem do Ministra Spraw Zagranicznych Niemiec - Guido Westerwelle, fragmenty tego listu umieszczone są w przypisie¹⁷.

¹⁶ Wywiad nr 50, zrealizowany w ramach badania pt. Lubuski Sondaż Społeczny w 2011 r.; treść listu została udostępniona przez P. Cz. Fiedorowicza.

¹⁷ „Szanowny Panie Ministrze,
(...) Pana kolega partyjny, czołowy działacz FDP w Brandenburgii zakomunikował opinii publicznej Niemiec i Polski konieczność przywrócenia kontroli granicznej. Użył w tym celu straszaka jakim jest, jego zdaniem, zagrożenie przestępczością ze strony Polaków. Pogląd ten został tak wygłoszony przez Pana burmistrza, by został usłyszany przez całe Niemcy i całą Polskę. (...) Układ z Schengen jest wielką zdobyczą wspólnej Europy i nie można działać wstecz przywracając uciążliwe kontrole graniczne. Z

Tego typu interwencji przedstawiciele Euroregionu było więcej. Dotyczyły one tak jak w powyższym przykładzie odpowiedzi na jakieś wypowiedzi strony niemieckiej. Ale zdarzało się, że reakcje dotyczyły osób potraktowanych nieodpowiednio przez służby graniczne¹⁸.

Pomimo sygnalizowanych trudności w relacjach polsko-niemieckich uczestnicy wywiadów podkreślali, że nie ma lepszego sposobu na zmniejszanie wzajemnych uprzedzeń czy osłabianie stereotypów niż kontakty bezpośrednie poprzez realizację wspólnych działań. Podkreślali tu rolę ESNB, który zajmuje się formułowaniem jednoznacznego stanowiska na temat zachowań, działań czy wypowiedzi o charakterze ksenofobicznym, nacjonalistycznym. Jak pokazano powyżej tego typu działania były podejmowane przez osoby związane z ESNB.

Aktywność poszczególnych gmin stowarzyszonych w Euroregionie jest różna. Są takie, które realizują bardzo dużo projektów i z czasem wręcz wyspecjalizowały się w pozyskiwaniu środków euroregionalnych. Jednak są też takie, których władze obawiają się aplikowania o środki. Jedno z działań Euroregionu w takich przypadkach polega na proponowaniu szkoleń i pokazywaniu przykładów dobrych praktyk transgranicznych w celu zachęcenia do aktywnego korzystania z możliwości jakie oferują fundusze małych projektów i projektów sieciowych.

Gminy stowarzyszone w ESNB tworzą pewną całość, ale wielokrotnie dochodziło do sytuacji, że władze któreś z nich dochodziły do wniosku, że członkostwo w Euroregionie nie jest dla nich korzystne. Wówczas pracownicy Euroregionu lub członkowie Konwentu próbowali znaleźć przyczyny problemów, które skłoniły władze gminy do rezygnacji i starali się zachęcić do pozostania w Stowarzyszeniu:

„wtedy no już sam prezes czy pracownicy odpowiedzialni jechali próbowali ratować sytuację, udawało się, ale nie wszędzie” (9PL).

Jedną z kwestii, która szczególnie w tym roku (2013) wzbudziła wiele dyskusji i obaw jest problem ograniczania współpracy transgranicznej poprzez nieprzemysłane działania o charakterze administracyjnym. W okresie finansowania 2007-2013 ESNB obsługiwał dwa programy operacyjne współpracy transgranicznej: Polska-Brandenburgia i Polska-Saksonia.

Teren wsparcia, który dotyczy Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr po stronie polskiej to południowa i środkowa część województwa lubuskiego, natomiast po stronie niemieckiej to teren powiatu Sprewa-Nysa i miasto Cottbus. W ramach programu saksońskiego do 2013 roku obszar wsparcia obejmował: podregion zielonogórski tj. powiaty: żarski, żagański, krośnieński, zielonogórski, nowosolski, wschowski, świebodziński oraz miasto Zielona Góra. Od 2007 roku kiedy zainicjowano ten program powstało wiele partnerstw polsko-niemieckich, zrealizowano wiele wspólnych projektów. Jednak w pierwszej połowie 2013 roku pojawiły się

Guben wyjechało ponad 10 tys. mieszkańców, dziś wiele sklepów ratują gubińscy klienci. Gubinian martwią problemy Guben i radują wszystkie sukcesy tego niemieckiego miasta partnerskiego. A burmistrz Guben zakomunikował całemu światu, że Gubin to miasto przestępców i dlatego trzeba przywrócić kontrolę. Od 18 lat współprzewodzę Euroregionowi „Sprewa-Nysa-Bóbr” i wiem jak ważne są słowa Polaków pokazujące Niemców w pozytywnym świetle, wiem jak wielu ludzi buduje fundament dobrego sąsiedztwa. Stąd takie słowa bolą i są jednocześnie pretekstem, podlegają mała grupkę środowisk radykalnych do zachowań antypolskich. Boimy się takich zachowań, zwłaszcza wtedy gdy poglądy burmistrza miasta granicznego stają się głosem tego skrajnego środowiska”

¹⁸ Wywiad nr 50, zrealizowany w ramach badania pt. Lubuski Sondaż Społeczny w 2011 r.

głosy, że Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, chce ograniczyć zakres działania programu saksońskiego tylko do terenów województwa dolnośląskiego. Władze ESNB próbowały pokazać, że takie działanie jest nieodpowiednie, uderza w inicjatywy, które są efektem realizowania programu w latach 2007-2013. Zwracano uwagę na to, że szczególnie w przypadku południowych części woj. lubuskiego brak możliwości korzystania z programu polsko-saksońskiego ogranicza współpracę z najbliższymi sąsiadami zza granicy.

Obawy przed tą zmianą pojawiły się w wielu wypowiedziach liderów, którzy wzięli udział w naszym badaniu. Podkreślali oni, że efektem tego programu było wzmocnienie istniejących wcześniej partnerstw oraz powstanie nowych pomiędzy podmiotami polskimi i niemieckimi z terenów Landu Saksonii.

„my graniczymy z tą Saksonią. Tam są takie bliskie i prawdziwe kontakty i współpraca i takie mówienie ze strony ministerstwa, że to trzeba ograniczyć (...) to jest ogromna krzywda, moim zdaniem. I naprawdę byłoby szkoda, gdyby teraz odebrać tym ludziom możliwość współpracy (...). Jeżeli się odbierze tę możliwość refundacji tych wydatków, to będzie wielka szkoda” (5PL).

Kilku liderów współpracy transgranicznej mówiło o tym, że to właśnie z partnerami z Saksonii udało im się nawiązać konstruktywną współpracę i byli pełni obaw w związku z potencjalną utratą możliwości pozyskania finansowania w tym zakresie.

„ale dziś nie wiadomo, co dalej będzie z Saksonią jaka decyzja czy będziemy czy nie będziemy uczestniczyć w programie saksońskim. Uważam, że to byłby bardzo duży błąd, żeby lubuskie wycofano z tego programu. (...) Bo na tym tle powstało wiele ciekawych przedsięwzięć, których perspektywy miały być dalej realizowane. Dzisiaj zaniechanie czegoś takiego to by była porażka” (12PL).

Władze województwa lubuskiego oraz Euroregionu Sprewa Nysa Bóbr próbowały protestować przeciwko zmniejszeniu terenu objętego wsparciem programu Polska-Saksonia:

„To by była jedna z największych porażek województwa lubuskiego, gdybyśmy zostali wykluczeni z programu saksońskiego” (35PL).

Niestety Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Polski podjęło w lecie 2013 r. decyzję, która uniemożliwia dystrybucję środków z puli Polska-Saksonia przez ESNB ze względu na to, że Saksonia została przypisana Euroregionowi Nysa. Co ciekawe w świetle wypowiedzi Cz. Fiedorowicza obydwie euroregiony (Sprewa-Nysa-Bóbr i Nysa) nie dostrzegały w tej sytuacji podstaw do rywalizacji. Pracownicy ESNB i beneficjenci odebrali decyzję Ministerstwa Rozwoju Regionalnego z niezadowoleniem. Wyglądało na to, że protesty i argumentacja ze strony władz lokalnych i władz ESNB nie przyniosły rezultatów. A także, że nie uwzględniono w tej kwestii głosu beneficjentów programu ze strony polskiej i niemieckiej:

„(...) burmistrzowie niemieccy pisali, saksońscy, że chcą z nami współpracować, pani marszałek. My pisaliśmy, domagaliśmy się zdecydowanie, aby nas wpisano do tego programu Polska- Saksonia. Podawaliśmy mnóstwo przykładów i argumentów” (33PL). „na razie toczy się bój o program saksoński, co najdziwniejsze to my mamy granicę lubusko saksońską, a będziemy prawdopodobnie wykluczeni z tamtego programu, no i to jest przykre, bo tamte powiaty rzeczywiście współpracują i tutaj w ramach naszego projektu” (4PL).

Jednak w połowie listopada 2013 roku okazało się, że batalia o możliwość korzystania z programu polsko-saksońskiego zakończyła się częściowym sukcesem. Ministerstwo podtrzymało wcześniejszą decyzję dotyczącą ograniczenia obszaru działania programu, jednak umożliwiło korzystanie z niego gminom z powiatu żarskiego, które znajdują się w najbliższym sąsiedztwie woj. dolnośląskiego i Saksonii:

„Wbrew wcześniejszym decyzjom Lubuskie, a dokładnie powiat żarski objęty zostanie Programem Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia 2014-2020. (...) Jak informuje Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, uzgodniono, że na zasadzie kompromisu powiat Markisch-Oderland, posiadający granicę zarówno z województwem zachodniopomorskim, jak i lubuskim, będzie mógł uczestniczyć w dwóch programach: Meklemburgia/Brandenburgia-Polska oraz Brandenburgia-Polska. W związku z tym powiat żarski, znajdujący się w analogicznej sytuacji ze względu na położenie geograficzne, tj. graniczy z dwoma krajami związkowymi RFN, również otrzymał możliwość współpracy w ramach obu przygotowanych programów współpracy transgranicznej”¹⁹.

Można więc mówić o tym, że w jakimś zakresie udało się utrzymać realizację programu Polska-Saksonia na tych terenach, gdzie jest to najważniejsze, czyli bezpośrednio graniczących z Saksonią.

Jednym z aspektów współpracy jest realizacja wspólnych przedsięwzięć ekonomicznych. Działania ESNB w tym zakresie są ograniczone, ponieważ jak wspomniano wcześniej, nie dysponuje on możliwością wspierania finansowego projektów o charakterze infrastrukturalnym (wyjątkiem jest wspomniany wcześniej projekt dotyczący budowy ścieżek rowerowych).

W ramach projektów pozyskano środki na wiele działań, w których udział brali przedsiębiorcy, ale charakter FMP i PS jest taki, że tylko pośrednio może to wpływać na poprawę sytuacji ekonomicznej po obu stronach przy założeniu, że przedsiębiorcy uczynią atut z lokalizacji firm w pobliżu granicy i zechcą ze sobą współpracować.

Jedną z inicjatyw, którą podjęto w celu ułatwienia wzajemnych kontaktów była próba uruchomienia połączenia autobusowego pomiędzy Zieloną Górą i Cottbus (6PL).

Tworzenie partnerstw biznesowych okazywało się trudniejsze niż stymulacja działań o charakterze kulturalnym czy sportowym.

„I nam się to nie udało. Nie udało nam się zrobić jakiegoś spotkania przedsiębiorców polskich, niemieckich, żeby doprowadzić do kooperacji” (32PL).

4.4. Promowanie dobrych praktyk z zakresu współpracy transgranicznej

Jedną z ważnych funkcji Euroregionu jest promowanie przykładów dobrych praktyk współpracy transgranicznej. Tego typu działania (szczególnie te, które rozwinęły się dzięki wsparciu finansowemu pozyskanemu od ESNB) są oczywiście elementem działań promujących Stowarzyszenie. Jednak pokazywanie sukcesów ma także inny walor,

¹⁹ http://euroregion-snb.pl/aktualnosci/807/Lubuskie_objete_Programem_Polska_Saksonia z dnia 22.11.2013.

polegający na przełamywaniu postaw sceptycznych wobec możliwości współpracy polsko-niemieckiej. Promowanie wyróżniających się przykładów współpracy osłabia znaczenie stereotypów, zachęca do poszukiwania dogodnych dla obu stron form współpracy, wymusza konieczność poszukiwania porozumienia szczególnie w sytuacjach kiedy realizacja projektów napotyka na trudności a na ewentualny sukces i poczucie satysfakcji trzeba poczekać.

Osoby związane z ESNB i beneficjenci mają świadomość tego, że relacje polsko-niemieckie zmieniają się, ale jest to powolny proces i promowanie dobrych działań jest w nim bardzo istotne:

„Ta zmiana jest znacząca, ale jeszcze naprawdę jest dużo do zrobienia, przeogromnie. I dobrze by było, żeby współpracą transgraniczną zajmowały się tylko te osoby, które nie mają jakichś takich uprzedzeń, niechęci, ksenofobii. Bo jeśli ktoś taki jest, to od razu zaraża wszystkich pozostałych, a jednak to jest bardzo trudna granica i trzeba podchodzić z ogromną delikatnością i nie narażać tych kontaktów na jakieś takie zawirowania. To wymaga dużego taktu i delikatności, żeby jednak prowadzić tą współpracę, żeby przejść z tego pierwszego etapu tego wzajemnego poznawania, zachwytu, do tego dojrzalszego momentu, kiedy można się traktować po partnersku, kiedy można powiedzieć: mogę liczyć na tego mojego partnera” (33PL).

Euroregion wykorzystuje kilka sposobów promowania dobrych projektów i partnerstw²⁰. Opisy części z nich są zamieszczane na stronach internetowych ESNB a także w materiałach informacyjnych i w prasie lokalnej. W niektórych przypadkach podmioty realizujące projekty transgraniczne zgłaszane są przez Euroregion do konkursów, w których oceniana jest tego typu działalność. Jednym z przykładów może być owocna współpraca między strażakami z Markosic i Gross Gastrose:

„Jesteśmy zapraszani na różnorakie konferencje. Osobiście byliśmy... nie wiem na ilu, nie pamiętam, po prostu nie pamiętam. (...) Tutaj ta nasza współpraca została doceniona na forum Unii Europejskiej. Dostaliśmy taką symboliczną pierwszą nagrodę za modelową współpracę transgraniczną. (...) Zdobyliśmy pierwsze miejsce, gdzie tam w konkursie były projekty, które opiewały naprawdę na miliony euro, ale przyjechaliśmy my „proste chłopaki”, pokazaliśmy co zrobiliśmy i wygraliśmy” (16PL).

Osoby, które wzięły udział w badaniu dysponują dużą wiedzą na temat projektów realizowanych przez inne instytucje i organizacje. Sami rozmówcy przyznawali, że pomysły realizowane przez innych były dla nich pod wieloma względami inspirujące. Po pierwsze dlatego, że przekonywały ich, że skoro inni mogli coś zrobić to znaczy, że jest to możliwe. Po drugie uświadamiały, że współpraca transgraniczna, możliwość pozyskania środków może być dla nich potencjalnym atutem. Pozwala na pozyskanie środków finansowych, na uatrakcyjnienie lokalnych imprez ze względu na to, że można zaprosić gości z Niemiec, artystów z miejscowości partnerskich. W wywiadach pojawiała się informacja na temat tego, że osoby, które decydują się na realizację projektów to ludzie, którzy mają większą potrzebę

²⁰ http://euroregion-snb.pl/przykladowe_projekty z dnia 10.10.13.

osiągnąć a realizacja projektów transgranicznych daje im możliwość podniesienia poprzeczki w zakresie tego co robią.

4.5. *Polsko-niemiecka wymiana młodzieży*

W ramach Euroregionu SNB funkcjonuje jednostka centralna, która zajmuje się animowaniem i ułatwianiem wymiany młodzieży polskiej i niemieckiej. Pracownik ESNB jest koordynatorem tego programu, od wielu lat funkcję tę pełni Mieczysław Kijewski. Organem nadzorczym jest Polsko-Niemiecka Rada Młodzieży, kierowana przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z polskiej strony oraz Ministra Federalnego ds. Seniorów, Rodziny, Kobiet, Dzieci i Młodzieży ze strony niemieckiej.

Zaoferowanie możliwości spotkań z dziećmi czy młodzieżą niemiecką, wspólne wyjazdy nie tylko uatrakcyjniają ofertę nauki języka niemieckiego, ale pokazują młodzieży polskiej, że może być on potrzebny, ponieważ ułatwia porozumienie się. Wymianę mogą prowadzić nie tylko placówki edukacyjne, ale także organizacje pozarządowe oraz instytucje kulturalne. Wzajemne kontakty pozwalają na lepsze poznanie się, zaakceptowanie różnic i zauważenie podobieństw. W sposób szczególny takimi działaniami zajmuje się Polsko-Niemiecka Wymiana Młodzieży.

Uczestnicy wywiadów podkreślali łatwość współpracy z M. Kijewskim, zwracali także uwagę na to, że *„Wnioski są szybko rozpatrywane. Ja mówię o polsko-niemieckiej współpracy młodzieży”* (36PL).

We wrześniu 2013 r. odbyło się seminarium dla osób zajmujących się wymianą. Uczestnicy podkreślali, że wnioski PNWM są pod wieloma względami łatwiejsze do wypełnienia a projekty do rozliczenia niż fundusz małych czy sieciowych projektów. Doceniali także to, że w przypadku projektów wymiany młodzieży można uzyskać dofinansowanie przed rozpoczęciem realizacji projektu. Nie wymaga to konieczności prefinansowania i zamrażania środków na długi czas. Można więc zauważyć, że z tej puli źródeł finansowania korzystają często te szkoły, które nie mają szansy na uzyskanie dofinansowania od władz lokalnych, bądź organizacje pozarządowe, które na co dzień zajmują się dziećmi i młodzieżą i w związku z tym rozszerzenie ich działań poprzez włączenie do nich dzieci i młodzieży niemieckiej/polskiej daje im szansę na zrealizowanie ciekawych przedsięwzięć, na które nie mogliby sobie pozwolić w związku z brakiem środków finansowych (źródło: nieformalne wywiady z uczestnikami szkolenia w Garbiczu).

Kolejną zaletą wymienianą przez rozmówców było to, że w przypadku projektów dofinansowywanych przez PNWM nie muszą posiadać partnera z obszaru wsparcia ESNB. Dodatkowo w pasie przygranicznym obniżone są wymagania dotyczące wieku uczestników oraz minimalnego czasu trwania organizowanych spotkań²¹.

²¹ Wytyczne wspierania wymiany młodzieży, Warszawa/Poczdum 2008, s. 20.

4.6. *Koordinacja wzajemnej pomocy w sytuacjach kryzysowych*

ESNB podejmował działania także w związku z wyjątkowymi sytuacjami mającymi miejsce na pograniczu polsko-niemieckim. Jedną z nich była powódź w 1997 roku. Choć tylko do pewnego stopnia działania te mogą wpisać się w cele statutowe, to jednak pracownicy uznali, że to właśnie oni mają lepsze możliwości w zakresie koordynacji działań pomocowych dla powodziarzy.

„Takim najważniejszym, właściwie jednym z głównych działań pozastatutowych to była akcja pomocy dla powodziarzy, którą też koordynowałam, prowadziłam. I to w 97 roku, czyli zaraz niedługo po powstaniu Euroregionu” (33PL).

Powódź była dla Euroregionu jako Stowarzyszenia, dla pracowników (szczególnie kierującej Biurem ESNB B. Buchowicz) swoistym chrztem bojowym. W krótkim czasie udało się zgromadzić a także rozdysponować ogromną ilość darów dla powodziarzy, które napłynęły do Polski. Pomoc ESNB polegała także na kontaktowaniu gmin i instytucji z gminami polskimi, które zostały najmocniej dotknięte powodzią. Powstały wówczas partnerstwa, które później na długie lata określano mianem powodziowych. Jak wspominali niektórzy uczestnicy wywiadów stały się one podstawą do kontynuacji współpracy. Taka pomoc w potrzebie mocno scementowała tych partnerów (41PL).

Niekiedy pomoc ESNB polegała także na poszukiwaniu pozytywnych interesariuszy, którzy zgodzą się na wsparcie inicjatyw podejmowanych przez władze lokalne. Przykładem takich działań była pomoc w załatwieniu sprawy związanej z budową mostu i przejścia granicznego pomiędzy Zasiwkami a Forst (29PL). Istotna rola ESNB polegała także na wpływaniu na świadomość samorządowców tak, aby dostrzegli potrzebę otwarcia się na zachodnich sąsiadów. To często te osoby, które wchodziły w skład grupy inicjatywnej zakładającej Euroregion były „ambasadorami” współpracy transgranicznej. Pierwsze udane inicjatywy, wspólne działania ułatwiały przecieranie szlaków dla kolejnych osób próbujących coś zrobić w zakresie współpracy. Warto przypomnieć, że zarówno po stronie polskiej jak i niemieckiej byli tacy, którzy byli przeciwni zbliżeniu się obu krajów. Wspomina o tym w wywiadzie Z. Wilkowiecki pokazując, jak różny był stosunek do takich działań ze strony władz niemieckich (29PL).

Czasem rola ESNB polegała także na negocjowaniu w sytuacjach konfliktów czy nieporozumień pomiędzy polską i niemiecką stroną, kiedy realizacja wspólnych przedsięwzięć wymagała doprecyzowania stanowisk.

Podsumowanie

W zakończeniu tego rozdziału warto odnieść się do celów formułowanych przez ESNB i skonfrontować je z obrazem tej organizacji, wyłaniającym się z wypowiedzi osób, będących uczestnikami badań w lecie 2013 roku.

Jednym z trzech głównych celów wymienianych na stronie ESNB jest „przewyciężanie granic w relacjach polsko-niemieckich”. W świetle wypowiedzi naszych rozmówców wiele działań realizowanych w ramach projektów przyczynia się do „likwidacji

wzajemnych uprzedzeń i obaw”, trudniej określić zaawansowanie tego procesu, ale ocena jego przebiegu w opinii liderów projektów transgranicznych wypada pozytywnie. Kolejne zadanie to „wspieranie przyjacielskich kontaktów”. Tu także nasi rozmówcy wielokrotnie podkreślali istotną rolę jaką odgrywał i nadal pełni Euroregion. Mówili jednak także o tym, że poprawiające się relacje polsko-niemieckie wymagać będą wsparcia przez dłuższy czas a szczególnie w obliczu kryzysu ekonomicznego czy pojawiających się w obu krajach tendencji nacjonalistycznych. Potrzeba wspierania, także finansowego, inicjatyw wspólnych wymaga istnienia instytucji koordynującej z istoty swojej specjalizującej się w promowaniu i wzmacnianiu współpracy obu krajów. Liderzy współpracy transgranicznej wskazywali na potrzebę istnienia Euroregionu, który koncentruje się na takich działaniach.

Jednym z celów artykułowanych przez ESNB jest także „wykorzystanie gospodarczego potencjału regionu”. Ocena tej roli nie jest łatwa. Istotnym jest udział ESNB w komitetach i ciałach opiniujących i decydujących o dystrybucji środków na przedsięwzięcia i projekty lokalne. Ale z drugiej strony w rolę pełnioną przez Euroregion niejako konstytutywnie wpleciona jest trudność w zakresie stymulowania obustronnych inicjatyw gospodarczych. Nie ma bowiem możliwości finansowego wspierania tego typu projektów. Bez wątplenia jednak pośrednio poprawa relacji wzajemnych, pozytywna zmiana wizerunku sąsiada potencjalnie sprzyja lepszej współpracy także o charakterze gospodarczym. Docenić należy jednak działania ESNB w zakresie akceptacji projektów, które poprzez działania kulturalne i edukacyjne są inwestycją w ludzi i jako takie są formą budowy lokalnego kapitału społecznego, który jest istotnym elementem rozwoju gospodarczego. Wiele działań polega na promocji i podkreślaniu walorów regionu, wydarzeń stanowiących o jego specyfice i oryginalności. Szczególnie w przypadku miejscowości o potencjale turystycznym może stanowić to o wzmocnieniu bądź kreowaniu ich pozytywnego wizerunku.

Zdecydowanie doceniana w świetle wywiadów jest rola ESNB, która ma na celu „budowanie wzajemnego porozumienia i zaufania”. Choć rozmówcy pokazywali przykłady i dobrej i złej współpracy z sąsiadami to jednak, zwracali uwagę na to, że trudności miały charakter problemów związanych raczej z osobowością partnera współpracy niż wynikały z przyczyn przynależności do określonej nacji. Podkreślali również, że dzięki wsparciu, zachęcie i finansowaniu pozyskanym z ESNB łatwiej jest to wzajemne porozumienie i zaufanie budować, ponieważ zmniejszają się ekonomiczne bariery utrudniające wzajemne kontakty.

Działania ESNB mają także na celu: „wyrównanie i poprawę poziomu życia po obu stronach granicy”. I choć jak zaznaczono wcześniej możliwości są w tym zakresie ograniczone, były takie projekty które jednak tego dotyczyły. Zrealizowany na terenie części województwa lubuskiego projekt budowy ścieżek rowerowych był przykładem takich działań po stronie polskiej. Rozmówcy podkreślali, że rozszerzenie możliwości wydatkowania środków na zakup wyposażenia, wykonanie niewielkich prac remontowych byłoby bardzo przydatne.

Kolejna kategoria celów artykułowanych przez Euroregion dotyczy procesu integracji. Składa się na nią „integracja Wschodu z Zachodem”. W świetle wywiadów integracja ta zachodzi powoli, ale jednak jest zauważalna. I Polacy i Niemcy dostrzegają częścię

pozytywne strony tego sąsiedztwa. Szczególnie ważne jest w tym przypadku osłabianie negatywnych stereotypów. Działania ESNB stwarzają płaszczyznę, na której pewne działania tracą wymiar różnicujący i dzielący. Wspólne uczestnictwo w koncertach muzycznych, projekty umożliwiające spotkania ludziom muzykującym, uprawiającym różne dyscypliny sportowe, mającym podobne zainteresowania – to działania, które minimalizują znaczenie różnic. To czy ktoś jest Polakiem czy Niemcem traci w takich okolicznościach na znaczeniu. Jednak z drugiej strony rozmówcy wskazywali, że jest jeszcze wiele do zrobienia w zakresie integracji. Wciąż problemem jest język jako podstawa komunikacji a także trudna historia poprzez, którą postrzega się sąsiada.

Euroregion sprowadza ów poziom integracji do poziomu mikrospołecznego, lokalnego i wyraża się to w „wspieraniu kooperacji miast i gmin”, już sama przynależność jednostek samorządu terytorialnego jest wyrazem gotowości i zainteresowania wcześniej wspomnianą integracją. Jednak obecność instytucji koordynującej te działania jest nadal w świetle wypowiedzi rozmówców bardzo istotna.

Jak wspomniano powyżej ESNB uczestniczy w komisjach i grupach zajmujących się „transgranicznym planowaniem przedsięwzięć infrastrukturalnych”. Wyraża się to w dostrzeganiu i zrozumieniu tego, że niektórych problemów nie da rozwiązywać się ograniczając się tylko do jednej strony granicy. Wspólna realizacja projektów (np. Ogrody, ścieżki rowerowe) pokazuje, że istnieją podstawy do podejmowania kolejnych przedsięwzięć tego typu, przy wykorzystaniu wcześniejszych doświadczeń w tym zakresie.

Rola ESNB we „współtworzeniu transgranicznych koncepcji rozwojowych” może być oceniona dwupłaszczyznowo. Z jednej strony jest to Euroregion, który najlepiej spośród wszystkich radzi sobie z wykorzystaniem środków, którymi dysponuje i koordynuje realizację największej ilości projektów. Pełni także istotną rolę, ponieważ jako taki „wzorcowy” może służyć merytoryczną pomocą innym takim organizacjom. Bierze udział w działaniach, których celem jest wymiana informacji i poprawienie jakości podejmowanych inicjatyw (min. Forum Polskich Regionów Granicznych, Stowarzyszenie Europejskich Regionów Przygranicznych, Komitet ds. Współpracy Transgranicznej)

Z drugiej strony możliwość oddziaływania, lobbowania euroregionów w sprawach dotyczących działań transgranicznych słabnie. W Polsce zaznacza się dążenie do centralizacji działań i próby zmniejszenia możliwości wpływania euroregionów na inicjatywy mające miejsce w rejonach znajdujących się w pobliżu granicy. Zarzut ignorancji i niechęci do współpracy z euroregionami ze strony pracowników administracji centralnej pojawił się w wielu wypowiedziach.

Działania podejmowane w zakresie tworzenia „nowego ducha europejskiego” zostały zdefiniowane jako: „tworzenie trwałych ogniw integracji na byłych granicach, pielęgnowanie odmienności narodowej jako bogactwa Europy, realizacja współpracy transgranicznej jako priorytetowego zadania europejskiego”²². Można zauważyć, że te elementy misji ESNB zostały wpisane w szerszą perspektywę integracji europejskiej zasadzającej się na współpracy, integracji ale polegającej na poszanowaniu i zrozumieniu istniejących różnic. W świetle treści wywiadów ocena tego poziomu działalności Euroregionu wypada pozytywnie.

²² http://euroregion-snb.pl/o_nas/informacje (dostęp: 22.09.2013)

Choć proces integracji zachodzący na styku kultury słowiańskiej i germańskiej nie jest prosty i trudno go uznać za zakończony, to jednak wyraźnie widać, że wzajemne kontakty spowodowały realne poprawienie relacji polsko-niemieckich na terenach objętych działaniami Stowarzyszenia. Takie pozytywne oceny pojawiły się w wielu wywiadach z liderami współpracy transgranicznej.

Podsumowując, w świetle wypowiedzi rozmówców lista osiągnięć Euroregionu SNB jest długa, ale Stowarzyszenie ma jeszcze wiele do zrobienia w zakresie poprawy relacji polsko-niemieckich na pograniczu.

5. RELACJE POLSKO-NIEMIECKIE W ŚWIETLE WYWIADÓW POGŁĘBIONYCH

Wywiady przeprowadzone wśród liderów współpracy euroregionalnej stanowią odpowiedni i dość obszerny materiał badawczy dotyczący relacji polsko-niemieckich na terenach przygranicznych. Podczas wywiadów rozmówcy wspominali różne typy kontaktów Polaków i Niemców mieszkających na terenie Euroregionu. Z jednej strony, są to przelotne kontakty w związku z ruchem turystycznym, przyjazdami na zakupy, w celu poszukiwania swoich korzeni (43PL), z drugiej, pogłębione serdeczne relacje zaprzyjaźnionych instytucji, członków partnerskich społeczności lokalnych, a nawet małżeństwa mieszane.

5.1. Dynamika i kierunki przemian relacji polsko-niemieckich na pograniczu

Zauważyć można przede wszystkim, że relacje te miały/mają dynamiczny charakter. Podsumowując działalność transgraniczną, rozmówcy wskazują na przemianę atmosfery w interakcjach polsko-niemieckich. Początkową atmosferę opisują zazwyczaj jako pełną obopólnej nieufności i niepewności, pogłębianych brakiem znajomości kultury sąsiada, brakiem kompetencji językowych (zazwyczaj). Były to „lody niepewności” (11PL), „macania, to człowiek nie wie, na kogo trafił (...) trzeba beczkę soli zjeść, że by się przekonać, kto to jest, jakie wartości przedstawia” (11PL). Pozytywne doświadczenia w pierwszym bezpośrednim kontakcie wpływają na zmianę postawy wobec dalszej współpracy, wywołują pragnienie dalszych spotkań (39PL). Otwarcie się przynajmniej jednej ze stron powoduje zmniejszenie dystansu, stopniowe poznawanie się, a potem nabieranie pewności, przewidywalności wzajemnych reakcji, decyzji, prowadząc niekiedy aż po poczucie zaufania i sympatii, a nawet miłości (rozmówcy wspominali o kilku małżeństwach mieszanych) (10PL). Niektórzy z rozmówców określają ten bardziej zaawansowany kontakt polsko-niemiecki jako bardziej dojrzały, polegania na sobie nawzajem, traktowania się po partnersku (na równi), „normalną współpracę” (8PL, 33PL, 37PL). Inni natomiast, bardziej podkreślają indywidualną, osobistą perspektywę relacji polsko-niemieckich, mówiąc o krystalizowaniu się prywatnych, osobistych bliskich stosunków międzyludzkich, np. kontynuacja kontaktu za pomocą Internetu przez młodzież (36PL), odwiedzanie się nawzajem w domach, służenie gościnną, noclegiem, prowadzenie korespondencji okolicznościowej (urodziny itp.). Te pogłębione relacje przestają mieć tylko służbowy charakter i opisywane są przez rozmówców językiem nieurzędowym. Określane są jako serdeczne i przyjacielskie, pełne sympatii i zaufania (37PL). Dla niektórych właśnie tego typu cele – zdobycie zaufania partnera i

bliskich relacji – stanowią nadrzędny cel współpracy (34PL, 40PL). Relacje dotyczące etapów stosunków polsko-niemieckich na terenie Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr można podsumować następująco: pierwsze udane projekty, które udało się razem przejść, pozytywne doświadczenia, zachęcają do kontynuacji współpracy i realizowania coraz większej liczby wspólnych przedsięwzięć, a te, z kolei wpływają na zacieśnienie więzi, na poszerzenie kręgu znajomych „zza miedzy” i przemianę charakteru kontaktów (od okazjonalnych, sformalizowanych i zinstytucjonalizowanych do częstych, spontanicznych, otwartych) (2PL).

Polscy liderzy polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej z terenu Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr wspominają, że jej początki nie były łatwe. Wpływały na to wspomniane powyżej braki kompetencyjne w zakresie języka i kultury sąsiada, ale nie tylko. Rozmówcy podnoszą również brak zainteresowania wykazywany przez stronę niemiecką (miało to miejsce głównie w latach 90.). Duża część kontaktów nawiązanych w tamtych czasach (i umów o partnerstwie) musiało być skojarzonych przez kogoś znajomego (inaczej polska strona miała problem ze znalezieniem partnera niemieckiego). Zresztą, jak zauważają niektórzy rozmówcy np. (4PL), współpraca rozwija się najlepiej w oparciu o wcześniejsze kontakty prywatne (4PL). Wielu z badanych wspomina o trudnościach z pozyskaniem partnera niemieckiego w pierwszym okresie prób nawiązania relacji. Mówią np. o problemach z „przełamaniem mentalności (...) niemieckich samorządowców w dawnym DDRowie”, którymi tłumaczą sobie ich niechęć do współpracy ze stroną polską (2PL). Do rzadkości należy sytuacja, kiedy instytucja polska wykorzystuje wcześniejsze polsko-niemieckie kontakty oficjalne sprzed 1989 roku (12PL). Zazwyczaj kontakty te, nawet jeśli miały bardziej prywatny charakter, pourywały się, np. (10PL).

5.2. Czynniki nawiązywania relacji polsko-niemieckich

Przesłanką do zainteresowania działalnością transgraniczną i motorem współpracy ze strony polskiej jest bardzo często – poza chęcią pozyskania środków unijnych – pragnienie nauczenia się czegoś od sąsiada, poszukiwanie zagranicznych wzorców (40PL, 1PL) (można zauważyć, że u podłoża tego podejścia stoi przekonanie o wyższości kulturowej Niemców). Jako taką przesłankę można również traktować pewne cechy osobowości tych z mieszkańców terenów ESNB, którzy działają transgranicznie, np. socjalizacja w środowisku przygranicznym i zaciekawienie światem widzianym przez rzekę (patrz poniżej – charakterystyka osób podejmujących działalność polsko-niemiecką).

Polscy liderzy współpracy transgranicznej wyznają często, że w ich opinii zainteresowanie Niemców współpracą z Polakami wynika tylko z faktu, iż bez tej współpracy transgranicznej nie udałoby się im pozyskać środków unijnych (9PL). Tłumaczą to tym, że – według nich – Niemcy nie są tak zaangażowani we współpracę z Polską, bo mają podpisane umowy o partnerstwie z innymi (bardziej atrakcyjnymi) krajami, np. USA. Polacy nie są takim atrakcyjnym partnerem, mimo, że bliskim terytorialnie (4PL). Badani przyznają, że zdarza się, że Niemcy niekiedy rezygnują z realizacji projektu (49PL). Badani liderzy współpracy transgranicznej dostrzegają też większą aktywność po stronie polskiej, tutaj również lokują

inicjatywę oraz wyższą jakość projektów, np. (49PL). W rozumieniu tej różnicy zaznacza się także stereotypowy wizerunek Niemca: Niemcy współpracują, bo to wynika z ich polityki, ale nie wypływa z ich serca (9PL).

Mówiąc o zaangażowaniu we współpracę transgraniczną, trzeba jednak przytoczyć myśl jednego z rozmówców, który relacjonuje, że Czesław Fiedorowicz, zakładając Euroregion, musiał się „przez mur nieufności przebijać”, ponieważ nie wszystkie gminy wyrażały wolę bycia w tym stowarzyszeniu (2PL). Można to zinterpretować jako przesłankę świadczącą o tym, że nie wola współpracy polsko-niemieckiej, dostrzeganie wartości tych kontaktów nie zawsze były codziennością i po stronie polskiej. Początkowo kontakty i współpraca transgraniczna, zainteresowanie tym co po drugiej stronie granicy ograniczała się tylko do miejscowości pogranicznych (np. Gubin i Guben), których mieszkańcy na co dzień widzieli ludzi, budynki etc. po drugiej stronie rzeki i stąd wypływała ich ciekawość (bliskość przestrzenna, kontakt wzrokowy). Stopniowo jednak idea ta rozpowszechniła się po całym regionie (6PL).

Ważnym momentem dla relacji polsko-niemieckich było otwarcie granicy. Badani liderzy mówią, iż kontakty transgraniczne zmieniły swój charakter. Stały się swobodniejsze, „normalniejsze”, np. (7PL). Dla wszystkich jednak to właśnie euroregion stanowi możliwość, pierwszy krok do budowania dalszych relacji polsko-niemieckich (głębszych, osobistych, pozainstytucjonalnych).

5.3. Wizerunek Polaków i Niemców w opinii liderów współpracy transgranicznej

Wywiady z polskimi liderami współpracy w ramach Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr przynoszą również interesujący materiał w zakresie wizerunku Polaka i Niemca. Wzajemne postrzeganie się przekłada się na relacje polsko-niemieckie, na poziom i jakość współpracy oraz na osobiste zaangażowanie w nią. Wypowiedzi rozmówców prezentują następujący obraz Niemców. Niemcy to rzetelny, solidny partner (42PL), ale posiadający poczucie wyższości (33PL). Różnią się od Polaków innym podejściem do życia, są „bardziej poukładani” (37PL). Niemcy są leniwi (korzystają z organizowanych wydarzeń po stronie polskiej, do siebie nie zapraszają), „nie chce im się” (50PL). Ale z drugiej strony pojawiają się i takie opinie: Niemcy są lepsi, można się od nich uczyć, „mają wiele rzeczy uporządkowanych, zaplanowanych i nie lubią fuzzerki” (1PL). Mają zamiłowanie do pracy zespołowej, do zrzeszania się (6PL). Niemcy są dokładni, punktualni co do minuty i to jest cecha, którą Polacy próbują w sobie wyrobić i wpoić otoczeniu (10PL). Są bardziej rozważni, mniej spontanicznie podejmują decyzje (potrzebują więcej czasu do namysłu, aby zaakceptować jakiś projekt przedstawiony przez Polaków) (1PL).

Jak widać, obraz Niemca zawiera w sobie sprzeczności i nie jest jednoznaczny. Rozmówcy porównują Polaków z Niemcami, stwierdzając, że różni nas mentalność. Przykładem może być następujące zestawienie dokonane przez jednego z badanych (7PL): „Punktualność, porządek są wpisane w mentalność niemiecką”, są „bardziej poukładani”. Polacy są „spontaniczni”, robią rzeczy „na wczoraj”. I jeden, i drugi wariant może mieć zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty – konkluduje rozmówca.

Liderzy doceniają empatię, którą odczuwają niekiedy w kontaktach polsko-niemieckich. Mówią, iż Niemcy dostrzegają polskie poszanowanie historii, pozytywne nastawienie do przeszłości. Stwierdzają, że niektórzy mają podobne doświadczenia jak Niemcy (np. Kresowianie) (37PL). W kilku wywiadach pojawia się myśl, że współpraca z Saksonią przebiega płynniej, jest łatwiejsza, w porównaniu ze współpracą z Brandenburgią. Rozmówcy tłumaczą to wspólną polsko-niemiecką przeszłością historyczną (czasy saskie) (49PL, 35PL). Być może wyjaśnienia można szukać również we wspólnocie tradycji religijnej Polaków i mieszkańców Saksonii.

Analizując wywiady, zauważyć można zastępowanie wyrażenia „Niemiec” sformułowaniami „strona niemiecka” „wykonawcy niemieccy”, „goście z Niemiec”, np. (1PL). Może to być podyktowane przejęciem języka urzędowego, projektowego. Ale może to być też skutek mniej lub bardziej świadomej niechęci do używania określenia „Niemiec” w kontekście dobrosąsiedzkiej współpracy transgranicznej. „Niemiec” jest tradycyjnym określeniem (egzoetnonimem) ukutym przez Polaków na określenie sąsiada zachodniego. Jako taki mieści w sobie cały kulturowy bagaż narosły przez wieki – zawiera cechy przypisywane przedstawicielom tej grupy, stereotypy na ich temat i tradycyjne wyobrażenia o Innym oraz ładunek emocjonalny. Być może wrażliwość rozmówców decyduje o tym, że wolą nie nadużywać tego tradycyjnego określenia w kontekście współpracy transgranicznej.

W przeprowadzonych wywiadach pojawiają się stwierdzenia, że stereotypowość postrzegania Niemców dotyczy przede wszystkim starszego pokolenia Polaków, którzy patrzą na zachodniego sąsiada przez pryzmat historii, widząc w nim źródło zagrożenia, np. (42PL, 12PL).

Biorąc pod uwagę problem stereotypów i wyobrażeń o Innym, badani podsumowują zazwyczaj, że Polacy są uprzedzeni do Niemców, a Niemcy do Polaków, jednak współpraca w ramach euroregionu buduje wzajemne zaufanie, łamie te uprzedzenia i daje możliwość wyrównania szans, np. (40PL). Część badanych wykazywała się dużą neutralnością wypowiedzi, mówiąc po prostu o obustronnych różnicach kulturowych (np. wzory gościnności polskiej a niemieckiej), które są dostrzegane przez partnerów podczas wymiany i współpracy, np.(4PL).

5.4. *Powstawanie nowej społeczności na pograniczu?*

Kolejny wątek dotyczący relacji polsko-niemieckich wiąże się z zagadnieniem poczucia wspólnoty. Rodzi się pytanie czy relacje transgraniczne w ramach euroregionu stają się podstawą kształtowania nowej całości społecznej. Wydaje się, że ku temu dążą polscy działacze euroregionalni. Liczne grono liderów biorących udział w badaniu uważa bowiem, że relacje międzyludzkie, transgraniczna integracja społeczna są ważniejszym i trwalszym skutkiem współpracy transgranicznej niż materialne jej efekty, np. (42PL, 44PL). Za potwierdzenie tezy o formowaniu się jakiegoś nowego typu polsko-niemieckich więzi społecznych można byłoby uznać stwierdzenie, zgodnie z którym podczas imprez transgranicznych ludzie w nich uczestniczący – Polacy i Niemcy – odczuwają rodzaj wspólnoty. Jeden z uczestników badania powiedział wprost: podczas wspólnych imprez „tworzymy całość” (12PL). Wydaje się jednak, że byłyby to raczej czasowe wspólnoty

empatyczne, czyli mające okazjonalny charakter, wytwarzające się od czasu do czasu, a nie trwale zinternalizowane i przeżywane na co dzień życie grupowe.

W przeciwieństwie do kontaktów sprzed 1989 roku, kiedy to spotykali się urzędnicy na wysokim szczeblu – naczelnicy i sekretarze partyjni – obecna współpraca dotyczy małych podmiotów, każdy w zasadzie może nawiązać relację ze stroną niemiecką (8PL). Ta sytuacja może być zachętą do nawiązywania bardziej bezpośrednich, niezinstytucjonalizowanych, indywidualnych kontaktów. Jednym z ważniejszych wskaźników przełamania poczucia obcości i traktowania siebie jako należących do jednej wspólnoty można uznać małżeństwa mieszane. Z wywiadów wynika jednak, że współpraca w ramach euroregionu przyczyniła się tylko do kilku takich przypadków. Polsko-niemieckie związki małżeńskie zdają się nie być zjawiskiem powszechnym na terenie euroregionu, np. (4PL, 5PL). Jeden z rozmówców wyraził przekonanie, że o ile wzajemne uprzedzenie, które zaznaczało się na początku współpracy polsko-niemieckiej zostało już „odsunięte”, o tyle na małżeństwa mieszane (większą ich liczbę) trzeba jeszcze poczekać (1PL).

Bardzo ważnym aspektem wskazującym jednak na poczucie zobowiązania i odpowiedzialności jest empatia i solidaryzowanie się z partnerem w sytuacji kryzysowej. Świetnym przykładem na to, że to zjawisko ma miejsce, może być pomoc okazana Polakom podczas powodzi w 1997 roku, np. (33PL). Jeden z rozmówców na określenie relacji polsko-niemieckich, które rozwinęły się w kontekście tej katastrofy, użył sformułowania „partnerstwa powodziowe” (35PL). Pomoc ta dla niektórych zbiorowości stała się początkiem współpracy utrzymującej się do dziś (np. 41PL). W ramach współpracy euroregionalnej zbiorowości lokalnych panuje zwyczaj wzajemnego obdarowywania się (np. z okazji świąt dorocznych i rodzinnych). Pojawia się również poczucie wspólnoty losu – poczucie wykorzenia dotykające ludzi, którzy utracili swoją małą ojczyznę po II wojnie światowej (dotyczy to przede wszystkim Kresowian i wysiedlonych Niemców), np. 9PL). Te wszystkie aspekty wpływają na charakter relacji polsko-niemieckich. Znamienne są słowa, którymi są one określane, np. serdeczność (11PL). Współpraca toczy się nie tylko „na papierze”, ale jest faktem społecznym (40PL).

Badani liderzy stwierdzają, że projekty zbliżają (mogą komplikować, ale nie konfliktują), wpływają na pojawienie się i pogłębienie dobrych relacji transgranicznych, przynoszą radość (np. 33PL). Bez finansowania współpracy transgranicznej nie byłoby tych relacji, albo byłoby ich bardzo mało, ponieważ istnieje wiele różnych barier jest i potrzebna zachęta (34PL). Efektem współpracy jest wzajemne uczenie się, podglądanie wzorów (44PL). „Daliśmy się jedni i drudzy przekonać, że warto żyć koło siebie, współpracować ze sobą” (2PL). Polacy zmienili się; w początkowym okresie współpracy – koniec lat 90. – „słowo jakość (w Polsce – przyp. Autorów) nie miało tak dużego znaczenia, jakie ma dzisiaj” (1PL). Bardzo ważna jest w tym wszystkim funkcja Euroregionu. Jest ona postrzegana jako instytucja łagodząca historycznie ukształtowane animozje polsko-niemieckie (9PL). Relacje pomiędzy euroregionami polskim i niemieckim również mogą na to wskazywać. W toku realizacji programu 2007-2013 kontakty stały się codzienne, bardzo częste, pogłębiło się zaufanie wzajemne i znajomość. Według pracowników polskiego biura Euroregionu pojawiło się zjawisko przewidywalności reakcji niemieckiego partnera. Obie strony uczą się

wzajemnie od siebie, np. gościnność polska, której nauczyli się „Niemcy euroregionalni” (7PL).

Koniecznym jednak trzeba wziąć pod uwagę także nieodosobnione wypowiedzi wyrażające myśl, że relacje polsko-niemieckie dotyczą jednak w głównej mierze pracowników instytucji i organizacji formalnych. Jeden z rozmówców powiedział wprost, że zainteresowanie Polaków Niemcami słabnie, natomiast Niemcy nigdy nie byli zainteresowani Polakami – relacje polsko-niemieckie są bardzo dobre, ale mają tylko instytucjonalny charakter (46PL). Inny powiedział: „Wygląda na to, że to było tylko nasze marzenie, że granica zniknie i będzie jeden region dwujęzyczny i dwunarodowy” (46PL). Granica jednak ciągle istnieje, ponieważ – jak zauważają liderzy – o ile granice administracyjne są sztuczne i łatwo je przekroczyć, o tyle granice kulturowe są prawdziwe i pomimo różnych zbliżeń ciągle jeszcze są dostrzegane we współpracy polsko-niemieckiej: „Ja bym to zapisał zaufanie pomimo granic, wczoraj było zaufanie ponad granicami” (12PL).

5.5. Bariery we wzajemnych relacjach

Kolejną kwestią są sytuacje problemowe i bariery zaznaczające się w relacjach polsko-niemieckich. Jednym z najważniejszych jest problem językowy. Ten wątek pojawiał się w prawie wszystkich wywiadach. Rozmówcy jednak stwierdzali, że problem ten można rozwiązać (tłumacze podczas spotkań, nauka języka oraz podczas spotkań komunikacja niewerbalna). Wśród dzieci brak znajomości języka nie jest problemem w komunikacji i dobrej zabawie (50PL). Inne problemy wspomniane podczas wywiadów to m.in. „wpadki” w czasie współpracy (np. swastyki na bunkrach MRU 40PL), „nachalność” Polaków, przez co zrażają i tak niezbyt zainteresowanego współpracą partnera niemieckiego (47PL), brak zainteresowania współpracą ze strony niemieckiej, odmowa wzięcia udziału w projekcie, rosnące oczekiwania co do strony polskiej, przy jednoczesnym braku „odwdzięczania się tym samym” w sytuacji, kiedy to Polacy są w Niemczech (50PL), podejrzliwość i nieufność co do intencji jednej ze stron w przypadku niektórych projektów (np. w kontekście projektu dotyczącego Odry: Polska jako konkurencja w dziedzinie ruchu turystycznego na rzece (2PL) oraz zwykłe ludzkie przywary, takie jak „cwaniactwo” w sytuacji pozyskiwania na cele wspólnego projektu większych pieniędzy (np. program „Ogrody” 8PL).

Wywiady zawierają również wątki dotyczące nieformalnych zasad współpracy polsko-niemieckiej. Jedną z nich jest kompromis. Wypracować coś można razem tylko „pośrodku”, bez narzucania swojego punktu widzenia tej drugiej stronie. „Bo jakbyśmy na początku zaczęli się spierać, kto jest mądry, a kto jest głupi, to nic by z tego nie wyszło” (12PL). Drugą zwracającą uwagę zasadą są przemilczenia w relacjach polsko-niemieckich, dotyczące II wojny światowej i tabu obejmujące militaria (np. 7PL). W tym kontekście pojawiają się odczuwane przez liderów różnice w mentalności: Polacy pomimo cierpień potrafili temat „przerobić”, a dla Niemców jest to temat tabu (7PL). Jego złamanie zaskakuje Niemców i wprawia ich w zakłopotanie (10PL). Bardzo ważną zasadą współpracy jest oparcie jej na serdeczności, bez wzajemnego wypominania negatywnych cech, pochodzenia etc., np. 2PL. Świadomość, że historia może być czynnikiem stanowiącym barierę w kontaktach transgranicznych, prowadzi do wysuwania propozycji, by „pozostawić ją historykom a patrzeć

w przyszłość” (2PL) (por. wyżej – młode pokolenie wyzbyte stereotypów, bo nie ma doświadczeń historycznych). Wydaje się, że stopniowo pojawiają się nowe zasady dotyczące komunikacji językowej partnerów z Polski i Niemiec. Języki polski i niemiecki nie są równoprawne, dlatego sytuacja nauki języka sąsiada nie jest symetryczna (Polacy się uczą, a Niemcy w minimalnym stopniu). W kontaktach stopniowo pojawia się język angielski (również francuski), co daje poczucie, że szanse są wyrównane (46PL, 4PL).

5.6. Rys osobowościowy „człowieka transgranicznego”

Analiza wywiadów pod kątem charakterystyki osób podejmujących współpracę transgraniczną na terenie Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr prowadzi do wskazania na kilka wątków problemowych. Należy do nich przede wszystkim rys osobowościowy działacza transgranicznego podejmującego współpracę w na terenie współczesnego pogranicza polsko-niemieckiego. Charakterystyczne jest to, że w opiniach liderów ruchu transgranicznego narodowość osób podejmujących współpracę polsko-niemiecką schodzi na drugi plan. Rozmówcy posługują się określeniami o charakterze uniwersalistycznym, przypisując mu następujące atrybuty: determinacja, otwartość, pomysłowość, kreatywność, pracowitość, ciekawość świata (zagranicznych wzorów kulturowych) (49PL,40PL). Według rozmówców osoby podejmujące współpracę transgraniczną są ludźmi ciepłymi, dobrymi, zaangażowanymi, oddanymi relacjom polsko-niemieckim i tworzącymi te relacje na co dzień a nie tylko okazjonalnie (42PL, 47PL). Są to ludzie, którzy lubią podróżować, ciekawi świata i kontaktu z obcą kulturą (43PL). Cechuje ich również wytrwałość. Współpraca transgraniczna nie udaje się, nie stanowi źródła satysfakcji i zadowolenia dla żadnej ze stron, jeśli jest tylko „suchą” pracą w ramach projektu i kontakty nie są pomiędzy projektami cały czas pielęgnowane, a wzajemna pamięć partnerów nie jest stale podtrzymywana (39PL).

Działacze pogranicza polsko-niemieckiego to według rozmówców ludzie wykształceni, wykwalifikowani. Ich decyzje i działania wynikają z kwestii merytorycznych a nie z idei politycznych (33PL). W sposób szczególny dotyczy to pracowników Euroregionu, którzy są traktowani jako zespół stanowiący ogromny kapitał, wartość dla pogranicza polsko-niemieckiego i regionu.

Rozmówcy dostrzegają, iż nie wszyscy mieszkańcy regionu charakteryzują się powyższymi cechami. Osobami o orientacjach transgranicznych są według badanych raczej przedstawiciele młodego pokolenia, które potrafi puścić w niepamięć zaszłości historyczne i to m. in. jest źródłem ich otwartości (45PL). Starsze pokolenie działaczy transgranicznych – wyznają liderzy – chce uciec od demonów przeszłości, nadrobić stracony czas, podczas gdy młodzi w ogóle tego nie dostrzegają i nie zdają sobie sprawy z trudności przełamania barier, które wynikają z osobistego doświadczenia życiowego lub pamięci rodzinnej (43PL). Potwierdzenie znajduje tu odmienną postawę wobec przeszłości w zależności od doświadczeń: osoby, które nie doświadczyły II wojny światowej łatwiej podejmują współpracę z Niemcami (44PL).

Kontynuując, trzeba stwierdzić, że działacze pogranicza polsko-niemieckiego są postrzegani jako osoby, które chcą współpracować, otwarte, ciekawe świata, wykazujące potrzebę przełamania barier. Ich przeciwieństwo w opinii badanych stanowią osoby, które

trzeba przymuszać do współpracy, zamknięte w sobie, o wysokim stopniu izolacji świadomościowej, niechętnie do przekraczania granic (43PL). Zauważają jednak, że mieszkańcy Ziemi Zachodnich wyróżniają się pozytywnie na tle społeczeństwa polskiego. Są np. bardziej otwarci od mieszkańców wschodniej Polski, w których osoby biorące udział w badaniu odkrywają „dużo wrogości, napięć, negatywnego stosunku” (39PL).

Działacze euroregionalni opisywani są poprzez użycie ponadkulturowych wartości uniwersalistycznych. Określa się bowiem ich jako „dobrych ludzi”, którzy potrafią „dogadać się” z drugim człowiekiem (ich opozycję stanowią ludzie z naturą konfliktową, trudni w pożyciu), przy czym podkreśla się, że ich przynależność narodowa nie jest ważna (33PL). Rozmówcy zauważają, że wskazane by było, aby współpracą transgraniczną zajmowały się osoby wyzbyte uprzedzeń, niechęci, ksenofobii, dlatego, że do Innego trzeba podchodzić z ogromną delikatnością (33PL).

Są to osoby bezinteresowne i bardzo zaangażowane w życie społeczne (typ społecznika) (34PL). To ludzie, którym „chce się coś więcej”, którzy są zainteresowani współpracą i do niej dążą (37PL). Jednakże, zauważają badani, osoby te stanowią wyjątek, ponieważ – jak stwierdzają rozmówcy – takich „społeczników” jest coraz mniej, również wśród urzędników (37PL, 34PL). Jest to człowiek, który „weźmie w swoje ręce” i potrafi działać dla idei, z poświęceniem realizując dodatkowe zadania, jakim musi sprostać w swoim codziennym życiu (47PL). Działacze pogranicza polsko-niemieckiego żyją z pasją. Badani liderzy dostrzegają u nich rodzaj charyzmy, przez co współpraca transgraniczna jest mało zinstytucjonalizowana, posiadając również swoje niesformalizowane oblicze. Ich życie prywatne miesza się z zawodowym. Nawet jeśli działania transgraniczne wynikają z wykonywanego zawodu czy zajmowanego stanowiska, rozmówcy dostrzegają osobiste zaangażowanie tych osób. Współpraca transgraniczna jest pasją (5PL, 6PL, 4PL). Potwierdzają to w jakiejś mierze słowa wypowiedziane w pierwszej osobie liczby mnogiej: „mamy to we krwi, że trzeba się tym interesować, co jest polsko-niemieckie”; „wszystko co polsko-niemieckie to człowieka dotyka i interesuje” (7PL).

Kolejny atrybut, poprzez który rozmówcy opisują najbardziej zaangażowanych działaczy transgranicznych, stanowi ich wielojęzyczność. Cecha ta to klasyczny atrybut człowieka pogranicza i wpisuje się w szeroko rozumianą umiejętność (zdolność) tej postaci poruszania się w różnych kontekstach społeczno-kulturowych i przeskakiwania z jednego kodu kulturowego na drugi w zależności od sytuacji. Działacze transgraniczni na pograniczu polsko-niemieckim są, albo starają się być dwujęzyczni – znać język sąsiada. Jeśli nie znają języka polskiego/niemieckiego starają się opanować przynajmniej podstawowy zasób słownictwa, aby móc komunikować się bezpośrednio, również w sytuacjach kontaktów nieformalnych (np. 3PL, 38PL, 43PL).

Jako podstawa do nawiązywania relacji transgranicznych jest często wskazywana socjalizacja w regionie przygranicznym, która daje poczucie naturalności kontaktów z sąsiadem niemieckim (35PL). Wzrastanie w sytuacji pogranicza polsko-niemieckiego (szkoła w Niemczech, kontakty z kulturą niemiecką, zamieszkiwanie na terenach przygranicznych) przekłada się na traktowanie pogranicza jako czegoś naturalnego. Zainteresowanie tym co jest „po drugiej stronie rzeki” staje się w tym wypadku czymś oczywistym (3PL, 6PL, 8PL).

Granica państwowa w tym wypadku nie stanowi bariery (np. 5PL). Dla liderów współpracy euroregionalnej stanowi ona tylko formalność, którą można obejść, aby odczuć zarówno elementy wspólnej przeszłości, ale doświadczyć różnic kulturowych (które mogą być powodem do dumy) (45PL). Rozmówcy stwierdzają, że samo otwarcie granic nic nie daje, jeśli nie ma mechanizmu popychającego człowieka ku spotkaniu z Innym. Bodźcem tym jest przede wszystkim wewnętrzne przekonanie człowieka, jego zainteresowanie światem, bo nawet jeśli są ustanowione mechanizmy zewnętrzne – np. programy współpracy transgranicznej – a zabraknie tej postawy, może się okazać, że nie zdadzą one egzaminu (patrz problem następców po śmierci lidera). Oznacza to, że pogranicze jest w człowieku, to nie jest okoliczność względem niego zewnętrzna. Jednak nie wszystkich mieszkańców Euroregionu cechuje taka osobowość człowieka pogranicza, tzn. brak im tej woli i wewnętrznego przekonania o wartości kontaktu transgranicznego. Liderzy współpracy polsko-niemieckiej dostrzegają na przykład problem braku znajomości języka sąsiada i trudnej historii tego sąsiedztwa. Zdają sobie sprawę, że zmiana tej sytuacji (w kierunku pragnienia wzajemnego poznania i nabrania obopólnego zaufania) nie będzie miała charakteru skokowego i nastąpi z dnia na dzień, lecz wymaga czasu (5PL).

5.7. *Perspektywy rozwoju euroregionu*

Jednym z wątków pojawiających podczas wywiadów prowadzonych z liderami współpracy euroregionalnej była przyszłość Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr. Właściwie wszystkie osoby, które wzięły udział w badaniu, były przekonane, że euroregion jest instytucją bardzo potrzebną na pograniczu polsko-niemieckim i trudno sobie wyobrazić przyszłość tego pogranicza bez niego (35PL). Działalność euroregionu była inspiracją dla wielu ludzi – przedstawicieli społeczności lokalnych. Uruchomiła współpracę transgraniczną i zainicjowała relacje polsko-niemieckie. Skoro Euroregion ma już wypracowany model współpracy, to – w opinii badanych liderów – powinien funkcjonować, bo kontakty polsko-niemieckie są bardzo ważne (12PL). Inni formułują pogląd, że nawet, gdyby nie było Euroregionu (z powodu braku jakichkolwiek środków), to i tak współpraca transgraniczna miałaby miejsce „teraz już nie możemy się wycofać (...) jest potrzeba społeczna” (37PL, 34PL). Osoby biorące udział w badaniach stwierdzają, że relacje transgraniczne mają uniwersalny charakter i będą stale aktualne, więc takie instytucje jak euroregiony są potrzebne. Szczególnie przydatne są dla organizacji pozarządowych. Pogranicze jest zawsze terenem trudnym, bo ścierają się tu różne poglądy, różnice etniczne, gospodarcze i polityczne, dlatego też „potrzebne są takie podmioty strażnicy tych dobrych relacji” (42PL). Rozmówcy podnoszą wagę współpracy transgranicznej, mówiąc na przykład, że bez tych projektów powrócić by mogły dawne resentymenty, negatywne stereotypy Niemców (44PL). Rozmówcy stwierdzają, że szkoda byłoby zaprzepaścić dokonania Euroregionu i porzucić realizację tak wartościowego przedsięwzięcia. Według nich idea euroregionu cały czas zachowuje swoją aktualność. Dlatego też – konkludują – Euroregion powinien istnieć nadal, jeśli środki już muszą być ograniczone z powodu kryzysu, to niech pozostaną przynajmniej zabezpieczone fundusze na projekty nieinfrastrukturalne – na transgraniczne wydarzenia integracyjne i kulturowe. Wysuwają również propozycję, aby pomyśleć o wypełnieniu luki, jaką odczuwają w związku z

brakiem projektów pośrednich – pomiędzy małymi projektami a wielkimi inwestycyjnymi (7PL). Są przekonani, że jak będą środki, to inicjatywa w ramach euroregionu (podmiotów działających na jego terenie) z pewnością nie wygaśnie (4PL). Perspektywą dla euroregionu jest promocja jego dokonań, pokazanie, że działania przez niego realizowane mogą przynieść pozytywny efekt, dostrzegalny skutek w relacjach międzyludzkich, dlatego też Euroregion powinien dostosować się do nowej prognozy finansowej, nowych warunków działania i dalej funkcjonować „Bo co do gmin, że zechcą i będą, jestem spokojny” (12PL).

Wypowiedzi na temat perspektyw rozwoju Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr poruszają głównie dwie kwestie: nadzieje oraz zagrożenia związane z jego funkcjonowaniem. Rozmówcy wyrażają radość z powstania stowarzyszenia euroregionów w Polsce. Mają wielkie oczekiwania co przyszłości euroregionów. Mówią, że jest jeszcze „wiele do zrobienia” i przy dobrych okolicznościach stworzonych przez ministerstwo, można by zrobić nawet więcej, niż do tej pory (41PL). Liderzy mają nadzieję na rozwój Euroregionu po stronie niemieckiej. Zauważają, że paradoksalnie kryzys gospodarczy przysłużył się euroregionalnej współpracy polsko-niemieckiej. Niemcy wykazują obecnie większe zainteresowanie współpracą z Polakami, niż we wcześniejszym okresie (34 PL).

Jeśli chodzi o zagrożenia, jednym z najważniejszych jest obcięcie finansowania projektów transgranicznych. W tym kontekście w wielu wywiadach pojawia się problem dyskusji na temat możliwości pozyskiwania przez podmioty z woj. lubuskiego pieniędzy na współpracę z Saksonią (35PL). Odczytują to jako politykę prowadzącą do zamykania Polski na Europę. Innym problemem poruszonym podczas rozmowy o przyszłości Euroregionu jest centralizacja państwa polskiego, odchodzenie od idei oddolnego budowania ładu społecznego (upodmiotowienia społeczeństwa) (35PL). Według nich perspektywy przyszłości i rozwoju euroregionu stoją pod znakiem zapytania z powodu utrudnień proceduralnych wprowadzanych na poziomie ministerialnym (np. wskazany byłby system prefinansowania lub zaliczkowania) (11PL). Krytycznie podchodzą do pojawiających się propozycji zmiany struktury Euroregionu – z powodu braku uzasadnienia takiego kroku; „struktura oparta na samorządach i która pozwala współpracować i spokojnie (...) środki wykorzystywać – to jest właściwa formuła” (34PL). Zwracają uwagę na zagrożenie płynące z problemu odnowy kadr (odnalezienie następców obecnego pokolenia działaczy transgranicznych). W obecnym kryzysie na świecie i w Polsce dostrzegają zagrożenie dla losów idei integracji europejskiej (w a tym kontekście postrzegają działalność euroregionów) (42PL). Poza tym, widzą również zagrożenie „oddolne”. W niektórych gminach istnieje problem z działami transgranicznymi z powodu braku zainteresowania społeczności lokalnych po obu stronach granicy (47PL). Według badanych, zagrożeniem mogą być również problemy demograficzne, głównie po stronie niemieckiej (6PL).

6. OPINIE NIEMIECKICH LIDERÓW WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ

6.1. Powstanie Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr

Wypowiedzi niemieckich liderów współpracy transgranicznej wskazują na dwa główne źródła zaangażowania w tworzenie ESNB. Pierwsze wynikało z przekonania o niedostatkach kontaktów w relacjach pomiędzy mieszkańcami pogranicza polsko-niemieckiego. Za przyczynę niedoboru kontaktów między Polakami i Niemcami uznano doświadczenia wojenne oraz powojenną izolację graniczących ze sobą państw. Realizacja wspólnych projektów, szczególnie małych, tzw. spotkaniowych jawiła się jako najbardziej skuteczny sposób wypełnienia niedoboru kontaktów pomiędzy Polakami i Niemcami zamieszkującymi tereny przygraniczne, najlepszy sposób na wzajemne poznanie. Tak omawianą ideę ujął jeden z rozmówców:

„Unser Hauptaugenmerk, das, dem ich häufig das Hauptaugenmerk gelegt habe, waren vor allem Dinge kleine Projekte, diese SPF-Projekte, um die Defizite im zwischenmenschlichen Bereich abbauen zu helfen. Das halte ich für besonders wichtig, weil wir ja eine furchtbare Geschichte haben, die in den Köpfen von vielen Leuten bis heute nachwirkt. Und wir meinen und ich gemeint habe, dass es wichtig ist, dass die Leute miteinander zusammen kommen, sich kennen lernen, Vorurteile abbauen, so dass irgendwann dieses Zusammenleben, wie als Beispiel an der deutsch-französischen Grenze, eine Formalität ist. Ich bin hier hergekommen 1994. (...) Da war, glaube ich, die Situation zwischen Deutschen und Polen aus meiner Sicht noch gekennzeichnet von Misstrauen, von, naja, die Polen, polnische Wirtschaft und alles so was, ne. Klauen und so. Das war da, glaube ich, noch richtig verbreitet. Das haben wir gemeint, kriegen wir durch diese SPF-Projekte, kriegen wir verbessert und kriegen wir immer noch hin und ich glaube, das ist ein großer Teil noch gelungen“ (10De). „Nein, aber gleichwohl, wenn es diese Euroregion europaweit nicht gäbe, müsste sie erfunden werden, weil wirklich die Grenzen Europas sind im Prinzip Narben der Geschichte. So die Grenze zwischen Deutschland und Polen hat auch nach dem Kriege Leid ohne Ende hervorgerufen. Die Grenze zwischen Deutschland und Frankreich ist Jahrzehnte, wenn nicht Jahrhunderte umkämpft gewesen und die Euroregionen sind die Institutionen, die diese Wunden heilen“ (10De).

Druga przyczyna utworzenia instytucji transgranicznej, która także zakorzeniona była w przeszłości i uwarunkowana decyzjami podejmowanymi na szczeblu państwowym, odnosiła się do zapóźnienia gospodarczego i infrastrukturalnego po obu stronach granicy, szczególnie jednak w Polsce. W utworzeniu ESNB upatrywano szans na renowację i unowocześnienie istniejących obiektów oraz realizację niezbędnych inwestycji infrastrukturalnych dzięki

wykorzystaniu środków finansowych przyznawanych przez Unię Europejską jednostkom transgranicznym (euroregionom).

„Der zweite Teil war natürlich der, dass wir beide in den Grenzgebieten, im wirtschaftlichen Bereich – in der Infrastruktur erheblichen Nachholbedarf haben. Die Polen haben ja Jahrzehnte nach dem Kriege immer dran geglaubt, die Deutschen kommen wieder. Da ist dann in den Grenzgebieten nicht viel gemacht worden, an öffentlichen Investitionen, an Erhaltung von Häusern et ca. Bei uns, auf unserer Seite, ist auch nicht viel anders gewesen, weil viele von denen, die nach dem Kriege herüber gekommen sind, glaubten, wir kommen nie wieder darüber. Diese Entwicklung ist in Europa an vielen Grenzen zu beobachten. (...) Klar und das ist, diese Situation ist in Europa, in vielen Grenzen so, dass die Erfahrung der Jahrhunderte gezeigt hat, dass, wenn zwischen den Ländern Kriege waren, dieser Krieg immer in den Grenzgebieten stattgefunden hat. Da wurde ehe alles verdröschten. Also wurde da nicht viel gemacht. An so einer Grenze leben wir auch und deswegen war da ein erheblicher Nachholbedarf und da ist eben viel gebaut worden. Sind Brücken, sind Straßen gebaut worden. Die Kläranlagen werden gemeinsame, Radwege und jetzt, was Innenstädte betrifft, haben wir das, was in Gubin oder hier in Guben ist. Man muss ja nur nochmal schauen, was in den letzten Jahrzehnten, seit 1990 an Infrastruktur und der schönen Gebäude- Sanierung in den Innenstädten passiert ist. Da haben die Euroregionen eben den großen Anteil mit dran“ (10De).

Zaangażowanie kolejnych podmiotów w działalność ESNB uzasadniane było potrzebą urzeczywistnienia idei powstania społeczności transgranicznej (pogranicza) oraz rozwojem reprezentowanej instytucji, poszerzeniem obszaru jej działalności. W pierwszym przypadku, w wypowiedziach niemieckich liderów ujawniało się znaczenie inicjatywy oddolnej i osobistego zaangażowania inicjatorów współpracy transgranicznej. Rozwijanie tej współpracy, zdaniem rozmówców, opierało się na istniejącej wcześniej sieci kontaktów. Pewne znaczenie miała także znajomość języka niemieckiego u polskich partnerów. Podkreślano, że rozwój kontaktów polsko-niemieckich możliwy był dzięki znajomości języka sąsiadów wśród polskich inicjatorów współpracy transgranicznej.

„Ja, wir hatten Projekte, aber ich muss ehrlich zugeben, eher auf Initiative der Sprachschule und zwar Frau Elikowska-Winkler, sie ist ja Polin und sie pflegt seit längerer Zeit ganz intensive Kontakte und sie hat mehrfach Projekte eingestoßen, die wir dann in gemeinsamer Arbeit, also in Zusammenarbeit mit der Domowina durchgeführt haben und ich würde sagen, dass das eher so über diese Richtung vermittelt wurde – sagen wir mal so, ganz einfach vielleicht durch die persönlichen Kontakte, durch die sprachlichen Verbindungen, ich kann zwar auch Polnisch, aber sie hat einen großen Bekanntenkreis, dadurch dass sie einen Kinderchor geleitet hat und Kinderensemble gegründet hat, wo sie auch polnische Schüler dabei hatte und da hat sie auch schon lange Zeit Kontakte aufgebaut“ (4De). „Wir sind vielleicht eine kleine Ausnahme, seit 1970 gibt es mit der Stadt Szprotawa so zu sagen eine Verbindung, damals ist vor allem als Schüler- und Lehreraustausch erfolgt, unsere Schüler sind nach Szprotawa gefahren und die polnischen sind hierhergekommen. Mein Vorgänger hat diese traditionelle Zusammenarbeit wieder aufgehen lassen und seit Mitte der 90er

Jahre gibt es wieder engere Verbindung nach Szprotawa. (...) Sicherlich wird es schon, wenn man dann diese Möglichkeiten der Förderung wieder nutzen kann, das kann man sicherlich ausbauen und auch länger und fristiger vorbereiten und noch größer, aber sage ich mal, die Begegnungen fanden, denke ich mal, da wo sie intensiv sind und wo sich schon freundschaftliche Beziehungen aufgerollt haben, trotzdem statt, unabhängig von einer Förderung. Wenn es Förderung gibt, sollte man schon diese nutzen, aber nicht deswegen machen wir die Begegnungen, die Kontakte, sondern eigentlich umgekehrt, um das noch zu unterstützen und zu fördern. Die Kontakte gibt es auch trotzdem, auch ohne diese Förderung“ (9De).

Drugi rodzaj motywacji do podejmowania współpracy transgranicznej pojawiał się na pewnym etapie rozwoju instytucji niemieckich. Niektóre z nich skorzystały z udogodnień dla współpracy transgranicznej jakie oferował ESNB i poszerzyły swoje kontakty, listę klientów oraz źródła siły roboczej o zasoby polskich partnerów. W tych przypadkach wiodącym celem był rozwój własnej organizacji, jemu zaś podporządkowana była współpraca transgraniczna.

„...auf Initiative der Sprachschule (...) sie pflegt seit längerer Zeit ganz intensive Kontakte und sie hat mehrfach Projekte eingestoßen, die wir dann in gemeinsamer Arbeit, also in Zusammenarbeit mit der Domowina durchgeführt haben“ (4De). „Danach bin ich 1996 als nicht ich, sondern die Europäische Sportakademie beigetreten der Euroregion. (...) das Ziel war eigentlich diese Akademie, also der Europäischen Sportakademie kommunale Kontakte zu suchen, ganz besonders auch natürlich sportliche und mit Schulen usw.“ (8De). „Hauptziel war: Kontakt anbahnen zwischen den Unternehmen zur gemeinsamen Arbeit, zur Intensivierung von Firmengründungen von deutschen Unternehmen in Polen und umgekehrt, der polnischen Unternehmen in Deutschland. Dafür haben wir eine gemeinsame Plattform geboten durch Veranstaltungen zum Thema polnisches Recht, im Bezug auf Marktchancen auf dem deutschen oder polnischen Markt, wir haben viele Kooperationsgespräche damals schon organisiert immer branchenbezogen, Kooperationsgespräche der Baubranche, Kooperationsgespräche Energie“ (6De). „damals ist vor allem als Schüler- und Lehreraustausch erfolgt, unsere Schüler sind nach Szprotawa gefahren und die polnischen sind hierhergekommen. Mein Vorgänger hat diese traditionelle Zusammenarbeit wieder aufgehen lassen und seit Mitte der 90er Jahre gibt es wieder engere Verbindung nach Szprotawa. (...) Sicherlich wird es schön, wenn man dann diese Möglichkeiten der Förderung wieder nutzen kann, das kann man sicherlich ausbauen“ (9De) „...da waren immer vier Schwerpunkte: Infrastruktur, Umwelt, Forschung und Entwicklung“ (12De).

Utworzenie ESNB było odpowiedzią na niedostatek w dwóch sferach charakteryzujących pogranicze polsko-niemieckie (niemiecko-polskie) na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku: w sferze stosunków międzyludzkich oraz wyposażenia infrastrukturalnego. Podmioty włączające się kolejno w działalność nowej transgranicznej instytucji realizowały projekty zarówno z pobudek idealistycznych (tworzenie społeczności pogranicza) jak i instrumentalnych (poszerzenie własnej sieci kontaktów). Ważnymi płaszczyznami poznania i porozumienia Polaków i Niemców stały się sport i kultura.

6.2. *Funkcje Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr*

- **Rozwijanie współpracy niemiecko-polskiej**

Analiza wywiadów z niemieckimi liderami wskazuje na istnienie zrębów współpracy pomiędzy Polakami i Niemcami zamieszkującymi pogranicze przed utworzeniem ESNB. W ich wypowiedziach odnaleźć także można uznanie dla wkładu ESNB w rozwój współpracy transgranicznej na pograniczu polsko-niemieckim. Nasi rozmówcy doceniali zarówno wagę projektów sieciowych jak i małych projektów. Szczególne znaczenie jest przypisywane jest tzw. projektom spotkaniowym. Wyrazem tego jest nie tylko oczekiwanie, że kolejne programy będą zawierać środki na małe projekty, ale także wezwanie do uproszczenia procedur ich przyznawania, realizacji i rozliczania.

„Ich würde mal sagen, es entwickelt sich vieles, es entwickelt sich vieles auch dank der großen Fördermaßnahmen, die wir gemeinsam haben. (...) Sicherlich gibt es hier großen Potential an Möglichkeiten. Die Projekte sind ein wichtiges Instrument“ (5De). „... und ich merke auch, wenn man durch die Stadt geht, wie viele Projekte, die in dieser Euroregion entstanden sind, nie geworden wären. Das werden Sie auf der polnischen Seite genauso sehen. (...) Das sind nicht nur bloß die großen Projekte, es sind auch viele kleine“ (5De). „Ich denke mal, dass die Interreg -Mittel, die wir hier bekommen können in unserer Region noch für die Entwicklung beider Seiten der Grenze sehr wichtig ist und dass wir schaffen, dass diese kleinen Projekte, diese Kontaktprojekte auch wieder unbürokratischer finanziert werden können (...) das wäre sehr wichtig“ (9De). „Aber von der Euroregion sage ich immer, sie haben doch das Ziel, an der Grenzregion Kontaktaufnahmen zu suchen, zu finden, auszubauen. Und dann müssen sie, die, die sie hatten, doch mehr angehen“ (8De). „...dass die Inanspruchnahme der ESNB durch alle erfolgt, dass wir es als Service-Leistung verstehen“ (16 De). „Wir haben Projekte realisiert, die wir sonst eigentlich nicht realisieren konnten, also im investiven Bereich“ (20 De).

- **Pokonywanie barier współpracy niemiecko-polskiej**

Wypowiedzi naszych rozmówców wskazują na udział ESNB w rozwiązywaniu problemów towarzyszących współpracy transgranicznej. Po pierwsze, euroregion został uznany za swoisty „zawór bezpieczeństwa” dający ujście negatywnym nastrojom panującym wśród mieszkańców pogranicza polsko-niemieckiego, których źródłem była (jest) wspólna przeszłość.

„... deswegen war es wichtig, dass (...) die Situation an diesen Grenzen befriedet ist, befriedet wird. Dass die Menschen miteinander gelernt haben umzugehen, sich verstehen, die Kultur des anderen zu achten, das Wesen der anderen zu achten, ihr Eigentum zu achten. Dazu, denke ich, haben die Euroregionen europaweit und eben auch diese hier zwischen Deutschland und Polen unglaublich viel beigetragen“ (10De). „... politisch sicherlich die Grenze harmonisch zu gestalten, die Menschen zusammenzubringen, weil ja doch, trotz Sozialismus, Befindlichkeiten auf beiden Seiten da waren und sagen wir mal da sind“ (12De). „... die Grenzen spielen jetzt für den Touristen mal keine Rolle,

sondern wir haben hier große polnisch-deutsche Geschichte zu vermarkten und den Menschen zu zeigen“ (14De).

Po drugie, projekty realizowane w ramach ESNB służą poprawie kompetencji językowych ich uczestników. Udział we wspólnych przedsięwzięciach (powoli) sprzyja nauce języka sąsiadów.

„Diese Aktivitäten finden entweder hier statt oder auch drüben. (...), die unterstützen uns beim Polnischlernen, beim Tandemtreffen oder die laden uns ein, wenn sie (...) Höhepunkte haben“ (1De). „Das entwickelt sich (...) sehr langsam, weil vieles von den Angeboten der Sprache noch zu schaffen ist. Wir sind dabei, das sehen Sie bei unseren Parkbeschriftung, die wir gemacht haben, letzte Zeit, das auf deutsch-polnisch machen. (...) Wir haben auch starken Nachholungsbedarf hier. Wir wollen erst eine Ausstellung deutsch-polnisch generell beschriften haben, (...). Wir wollen versuchen auch Publikationen deutsch-polnisch machen“ (5De).

Po trzecie, zgodnie z deklaracjami liderów, na wsparcie pracowników ESNB liczyć mogą przedstawiciele organizacji borykający się z wymaganiami związanymi z przygotowywaniem wniosków. Doświadczenia naszych rozmówców wskazują na udział urzędników ESNB w rozwiązywaniu takich problemów jak niejasności prawne (regulaminowe) oraz promowanie projektów.

„Die Zusammenarbeit mit unserer Seite der Euroregion ist eigentlich sehr angenehm. Das ist die erste Anlaufstelle bei der Antragstellung für große Projekte. Das heißt, sie werden unseren Antrag kontrollieren, ob es machbar ist, welche Chancen wir haben, welche Tipps sie uns geben und dann können wir den endgültigen Antrag (...) abgeben“ (6De). „Die polnische Seite unterstützt uns auch, wenn es um die polnischen Gesetzen geht und die haben ein stärkeres Team als die deutsche Seite. Der Vorsitzende auf der polnischen Seite, Herr Fiedorowicz ist sehr aktiv und hilfsbereit, (...) Nur manche Regelungen sollten einheitlich sein“ (6De). „Also negative kenne ich nicht. Positive, ich sag mal so als Organisation. (...) wenn ich mich an Euroregion irgendwie gewandt habe, dann habe ich alles das an Information bekommen, was ich wollte. Ich hab eigentlich mehr zu tun mit dem gemeinsamen technischen Sekretariat in Zielona Góra. Das ist für so wirklich der feste Ansprechpartner. (...) wenn man da eine Frage hat usw., sind die auch immer da und bereit zu beraten und zu helfen“ (2De). „Ich kann im Allgemeinen sagen, dass wir sowohl mit den polnischen als auch mit den deutschen Mitarbeitern der Euroregion immer zufrieden waren“ (1De). „Die Institution als solche finde ich ganz prima, möchte ich hier nochmal ausdrücklich loben, die Zusammenarbeit mit der Euroregion, mit der Geschäftsstelle selbst ist ganz wunderbar“ (13 De).

Wypowiedzi liderów umożliwiają wskazanie dwóch podstawowych funkcji jakie, ich zdaniem, pełni ESNB w środkowej części pogranicza polsko-niemieckiego. Pierwszą z nich jest wkład w rozwijanie współpracy transgranicznej, zauważalny szczególnie w związku z wspieraniem małych, tzw. „spotkaniowych”, projektów. Druga wymieniana funkcja związana jest z pokonywaniem barier współpracy transgranicznej, takich jak: negatywne nastawienie Polaków i Niemców do siebie (zauważalne szczególnie na początku działalności ESNB),

problemy komunikacyjne związane ze słabą znajomością języka sąsiada, a także pomoc w rozwiązywaniu formalnych problemów pojawiających się w związku z podejmowaniem współpracy.

6.3. Relacje polsko-niemieckie w świetle wypowiedzi liderów niemieckich

- **Dynamika relacji niemiecko-polskich**

Analiza prezentowanych wcześniej fragmentów wypowiedzi liderów współpracy transgranicznej wskazuje na rozwój stosunków polsko-niemieckich na pograniczu. Z czasem udało się pokonać pewne bariery (np. nieufność mającą swoje źródła we wspólnej przeszłości). Na ich miejscu pojawiły się nowe, związane przykładowo z otwieraniem się granic rozszerzonej Unii Europejskiej, natężeniem ruchu transgranicznego i towarzyszącym temu negatywnym zjawiskom (np. kradzieże w Niemczech, kradzieże niemieckich samochodów). Osoby biorące udział w badaniach dostrzegają jednak wzrost liczby kontaktów indywidualnych Polaków i Niemców oraz rozwój stosunków pomiędzy przedstawicielami obu narodów.

„... auch das entwickelt sich, dass der individuelle Verkehr zugenommen hat. Kann man in der Praxis sehr schön beobachten. Ich denke, ich bin ja ab und zu mal in Zielona Gora, auch dort sehr viele Cottbusser mittlerweile entdeckt zu haben. (...) mit den touristischen Einrichtungen (...) ist zunehmend (...) entstanden, eine Werbung, es sind neue Veranstaltungsformen entwickelt worden“ (5De). „(...) diese Euroregion eben wirklich es zustande gebracht haben, durch die Entwicklung von Projekten, aber in besonderer Umsetzung der Projekte dort die Menschen zusammen zu bringen“ (11De). „Die kulturelle Zusammenarbeit – das war sehr von den Personen geprägt. Das war sehr hervorragend.“ (19De) „... wichtig ist vor allen Dingen, dass sich die Menschen näher gekommen sind“ (20De).

Motywacją do nawiązywania relacji z polskimi partnerami była turystyka, ale także na przykład wspólne zainteresowania, działalność w pewnym wspólnym obszarze. Niemieccy liderzy deklarowali, że na pewnym etapie rozwoju swojej działalności dostrzegli potrzebę poszukiwania nowych partnerów współpracy, w tym także w Polsce, w celu wymiany doświadczeń i realizacji wspólnych projektów.

„Das heißt, unsere Aufgabe ist ja die Pflege der historischen Parkanlage und sofern haben wir mit den polnischen Kollegen besprochen, wie man grenzüberschreitend Projekte entwickeln kann, die also diesem Thema auch entsprechen. (...) Also das Erhalten der historischen Anlagen bedeutet dass wir uns mit sehr vielfältigen Aufgabenstellung zu beschäftigen. Und daraus hat sich ergeben, dass wir auch in Zielona Gora gesucht haben nach einer ähnlichen Parkanlage. (...), es gibt hier Berührungspunkte, die wir einbringen können – unsere Erfahrungen“ (5De).

Potwierdzeniem znaczenia realizacji własnych zainteresowań (interesów) w nawiązywaniu współpracy transgranicznej jest odpowiedź naszej rozmówczyni na pytanie o największe osiągnięcia we współpracy z Polakami. Za największy sukces uznała ona wieloletnią współpracę z polskimi specjalistami.

*„Also wenn ich mir angucke, der Piastenpark war ja eigentlich als Parkanlage nicht mehr zu erkennen, das Louisenthal ebenso nicht. Sie waren eigentlich verloren. Sie sind wieder gebracht worden und ich denke, es ist sehr schönes Ausflugsziel geworden. (...) Insofern ist also die Attraktivität unserer Parkanlage in den letzten 5 Jahren auch mit Hilfe dieser Projekte gewachsen“ (5De).
„Entwicklungsbedarf ist Sprache, Sprache, Sprache. Brücken, Brücken, Infrastruktur verbessern“ (19 De).*

Jednym z obszarów współpracy instytucji polskich i niemieckich jest kształcenie zawodowe. Z wypowiedzi naszych rozmówców wynika, że współpraca ta ma charakter jednostronny. Na ogół polscy uczniowie biorą udział w projektach, których głównym celem jest praktyka zawodowa w niemieckich przedsiębiorstwach. Niemieccy liderzy zauważają zadowolenie zarówno praktykantów czy przedstawicieli polskich szkół kierujących uczniów na (np. czterotygodniowe) praktyki do Niemiec, jak i niemieckich przedsiębiorców.

„Wir hatten 2011 80 Praktikanten gehabt und dieses Jahr 40 polnische Praktikanten. (...), unsere Aufgabe war nur die Betriebe zu gewinnen und sie zu überzeugen die polnischen Praktikanten für vier Wochen aufzunehmen. Da war die Resonanz unter deutschen Unternehmern sehr positiv, (...) waren die beiden Seiten sehr zufrieden und die Beurteilung seitens der Praktikanten sehr positiv“ (6De).

Uzyskane przez nas dane obrazują zmianę w relacjach pomiędzy Polakami i Niemcami zamieszkującymi na pograniczu. W ostatnim dwudziestoleciu dokonało się przejście od nieufności w kierunku stopniowego otwierania się na sąsiadów, które spowodowało wzrost liczby kontaktów indywidualnych wśród mieszkańców pogranicza polsko-niemieckiego. Rozwinęła się także współpraca instytucji, organizacji a także przedsiębiorców.

• **Wizerunek Polaków i Niemców**

Wypowiedzi niemieckich liderów umożliwiają udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, jaki jest wizerunek Polaków, szczególnie jako partnerów współpracy transgranicznej. W postrzeganiu sąsiadów dają się wyróżnić trzy główne trendy. Autorzy wypowiedzi zaliczanych do pierwszego podkreślają, że nie zauważają szczególnych różnic między Polakami i Niemcami. Przejawem tego jest wzrost liczby kontaktów osobistych na pograniczu polsko-niemieckim. Nasi niemieccy rozmówcy są także zdania, że skłonność do przestępczości, chętnie nagłaśniana przez media, będąca tematem dowcipów na temat Polaków, nie ma podłoża narodowego, a jej źródło znajduje się zarówno po stronie polskiej jak i niemieckiej.

„Was die Unterschiede anbelangt, ja, ich denke mal, da gibt es keine großen Unterschiede. Es ist einfach. Ich kenne Leute, die haben zu den polnischen Familien mittlerweile gute Beziehungen. Da gibt es rechte Freundschaften, das wird sich in dem Maße entwickeln, wie es uns gelingt einfach die Menschen hier

und dann zu holen. Wie gesagt, ich bin sehr zufrieden, dass sich jetzt, in letzten zwei Jahren ebend, anschaulich auch dieses Wollen des Besuches beiseitig-beiseitig hier wesentlich stärker ausgeprägt hat als noch in vergangenen Jahren“ (5De). „Man muss auch so darauf achten, dass man nicht einzelne Erscheinungen, ich nehme mal an, dieses: unangenehm wird Grenzkriminalität und dass man das nicht überbewertet. (...) Es ist ja gar nicht unmittelbar nachzuweisen, von welcher Seite diese Kriminalität ausgeht. Es gibt auf beiden Seiten der Grenze (unlesbar – Gefahr?). Es gibt auf beiden Seiten Leute, die dieses Image der Grenzkriminalität zu sich ausnutzen und dann irgendetwas anstellen, was man ja dann in diese Schublade legt. Das ist schon an der Grenze, zumindest hier in Deutschland, kleines Problem. Klar für dieses ist besonders, wenn es um wirtschaftliche Schäden geht, also es redet sich nicht von dem PKW oder von dem Fahrrad, sondern ich rede von Arbeitsmaschinen, die abhandenkommen. Wobei ich immer sage, solange der Täter nicht ermittelt ist, kann der von überall herkommen. Ja, also, das ist aber so unter Bevölkerung, so ein bisschen unterstellig und nicht groß die Rede, aber unterstellig so ein kleines Problem“ (7De).

Na kolejny trend składają się wypowiedzi podkreślające pozytywne cechy Polaków, takie jak pracowitość, punktualność, uprzejmość. Profesjonalizm polskich partnerów dostrzegany jest nie tylko przez osoby realizujące projekty transgraniczne. Polacy cenieni są także jako współpracownicy w innych dziedzinach. Występowanie pozytywnych cech uznawane jest za rodzaj zmiany, jaka zaszła w mentalności Polaków w ostatnich latach. Poniżej znajdują się wypowiedzi obrazujące omawiany trend w postrzeganiu Polaków.

„Das hat zeitlich geklappt, das war von Inhalt her genau das, was früher besprochen war, es hat mit diesen Formalitäten geklappt, mit den Kontakten dort. Das waren junge Leute, die uns mit dem Bus abgeholt, hingefahren und wieder zurückgebracht, da kann ich nur sagen: ganz vorbildlich, da bauen sich solche Klischees über Polen ab. Das stand auf dem Kopf. Die Erfahrung habe ich auch nicht vor 20 Jahren gemacht – jetzt klappt das. Auch Computer, Emails, sofort Antwort, sofort Absprachen – also sehr zuverlässig“ (4De). „Wir haben auch am Standort Unternehmen, die (...) sehr viele polnische Mitarbeiterinnen, Mitarbeiter angestellt haben. (...) Die sprechen in höchsten Tönen. Von dieser Möglichkeit. Da wird ganz anderes Bild von dem Unternehmer gezeigt, als Landleute so über schlechte Witze daher gesagt werden. Arbeitsam, fleißig, pünktlich, höflich, ja, und bringen die erwartete Leistung, wie sie wird da erwartet“ (7De).

Inne wypowiedzi wskazują na przejawianie przez Polaków cech utrudniających współpracę. Należą do niech „słomiany zapał”, brak szczerości czy asertywności, szczególnie w sytuacji pojawiających się problemów i zmiany wcześniej ustalonych warunków współpracy.

„...das vermischt sich jetzt, die beiden Regionen (...) aber trotzdem es gibt immer noch an beiden Seiten bisschen Vorurteile“ (2De). „Das eine Mal waren wir sogar, das passte grade so, waren wir da, als das Finale von „Rock Nocą“ vom Rathaus stattfand, die Bands haben da gespielt, wir haben mit Bruno debattiert: Projekt und und und und (unlesbar). Nach dem Gespräch ist er auf die Bühne gegangen und hat verkündet, im nächsten Jahr werden die Cottbusser hier spielen und wir gehen mit unseren Bands nach Cottbus und so. (...) Ich meine nicht so, nicht mit

beamtlich, ich meine es mit Partnern so. Dann gibt man ihnen so ein bisschen Zeit, er macht das immer im Mai so, das Finale, dann geht es in die Ferien, also will man noch nicht drängeln und wenn man dann aber mitkriegt, alle kommen aus den Ferien zurück. "Rock Noca" geht wieder los. Fragt man mal Bruno, was ist denn nur? Der meldete sich nicht, der antwortete nicht. Der machte (unlesbar – Trecke?) drüber! Er ist das extremste Beispiel. Aber ich hab das häufiger festgestellt und sage jetzt auch immer, wenn ich eine ähnliche Verhaltensweise irgendwie meine feste (ein Wort unlesbar). Kommt, sagt mir es. Wir sparen Zeit, Mühen, Enttäuschung. Sagt mir es, wenn... Hätte ich früher nie gemacht" (3De).

Jak można było oczekiwać, nasi rozmówcy prezentowali zróżnicowany obraz sąsiada-Polaka. Niektórzy podkreślali brak istotnych różnic pomiędzy Polakami i Niemcami. Inni liderzy wskazywali negatywne cechy jedynie w kontekście współpracy transgranicznej i wynikających z tego trudności, jeszcze inni, w tym samym odniesieniu, pokreślali zalety partnerów z Polski. Na podstawie wypowiedzi liderów można wysnuć wniosek o weryfikacji wcześniej posiadanych (negatywnych) stereotypów Polaków, która miała miejsce w trakcie realizacji wspólnych projektów i możliwa była dzięki bezpośrednim kontaktom. Konfrontacja w realnych kontaktach, w trakcie realizacji określonych zadań pokazuje nieadekwatność stereotypów.

- **Powstanie nowej społeczności na pograniczu**

Liderzy, którzy wzięli udział w badaniach, mówili wprost o powstaniu na pograniczu nowej społeczności. Doceniali nie tylko możliwość swobodnego przekraczania granicy. Powodem do dumy stało się stopienie się miejscowości przygranicznych (Gubin i Guben) w trudną do rozróżnienia całość.

„Es ist wirklich ein Zusammenwachsen in den letzten 10 Jahren, würde ich mal sagen, Erfolg. das beste Beispiel ist, dass man, wenn man über die Grenze geht, eigentlich vergisst, dass man das Land verlässt. Also, wenn ich das Land verlasse, muss ich ein Dokument bei haben. Einen Personalausweis oder wir haben es einfach vergessen, ich gehe mal über die Brücke“ (7De).

Wzajemne kontakty i realizacja wspólnych działań zauważalne są na różnych poziomach życia społecznego mieszkańców pogranicza: na poziomie samorządowym, pozostałych instytucji i organizacji oraz kontaktów osobistych. Za pozytywny skutek funkcjonowania ESNB zostały uznane stałe i regularne kontakty pomiędzy przedstawicielami samorządów. Spotkania urzędników lokalnych mają zarówno charakter kurtuazyjny (np. uczestniczenie w oficjalnych uroczystościach takich jak inauguracja roku szkolnego), ale także, w większym stopniu niż na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, służą rozwiązywaniu wspólnych problemów (np. budowa oczyszczalni ścieków dla miasta Gubin i Guben) oraz diagnozowaniu kolejnych potrzeb i forsowaniu pomysłów na ich zaspokojenie (np. udogodnienia prawne i finansowe dla rozwoju współpracy transgranicznej na płaszczyźnie gospodarczej; por. 7De).

„...der Austausch der Städte läuft aus meiner Kenntnis recht gut. Was die Kommune anbelangt, läuft das sehr regelmäßig auch sehr konkret und mündet auch dann letzten Endes in den entsprechenden Vorhaben, die auch

konsequent umgesetzt werden“ (5De). „Also wir hatten noch nie so viele Gespräche mit polnischen Gästen, wie in den letzten zwei Jahren. Es kommen also nicht nur die Gäste, sondern es kommen mittlerweile auch daneben Reisebüros oder interessierte Institutionen wie Schulen, (...). Es bietet sich für sie die Möglichkeit doch Neues im touristischen Bereich zu erschließen und kennen zu lernen. Insofern ergeben sich auch hier völlig neue Möglichkeiten miteinander zu kommunizieren, sich auszutauschen“ (5De). „Wir haben eine enge Zusammenarbeit, Politiker arbeiten, treffen sich regelmäßig“ (12 De)

Zauważalny jest wzrost liczby instytucji i organizacji uwzględniających w swojej ofercie potrzeby polskich klientów, współpracowników. Przykładem jest Sparkasse Spree-Neiße poszukująca w Polsce pracowników posługujących się językiem niemieckim, zdolnych obsługiwać polskich klientów. Zainicjowana na początku działalności ESNB wymiana młodzieży została poszerzona o możliwość odbywania praktyk po stronie niemieckiej, w niemieckich przedsiębiorstwach. Wynika to z zapotrzebowania niemieckich pracodawców na wykwalifikowaną siłę roboczą. Szansę na rozwój dzięki kontaktom z Polakami widzą dla siebie np. także biura podróży. Głównym powodem zainteresowania polskimi klientami wydają się być niekorzystne przemiany demograficzne na wschodnim pograniczu Niemiec, takie jak wyludnianie się miejscowości przygranicznych, starzenie się społeczeństwa. Różnego rodzaju mechanizmy współpracy transgranicznej oraz sieci kontaktów mieszkańców pogranicza umożliwiają przeciwdziałanie negatywnym skutkom tych przemian.

„Also, ich bin zur Zeit dabei, an einem Projekt mit der Sparkasse (...). Auf meine Anregung hin wird dort jetzt eine polnische Abteilung aufgebaut. (...) Weil immer mehr feststellbar ist, dass polnische Kunden in der Sparkasse Konten eröffnen möchten (...). Die Sparkasse Spree-Neiße darf nur tätig werden in Deutschland im Landkreis Spree-Neiße und in Cottbus“ (10De). „Und ein großes Bedürfnis ist jetzt Fachkräfte, Jugendliche, Auszubildende, und in dieser Richtung bewegen sich jetzt unsere Projekte, (...) Ja, wir haben angefangen vor zwei Jahren mit einem kleinen Netzwerkprojekt, in Kooperation mit polnischen Berufsschulen aus Zielona Góra. Haben wir eine Gruppe von Jugendlichen angesprochen und ihnen die Möglichkeit der Berufsausbildung hier in Deutschland angeboten. Und im Paket, so zu sagen, war zweimonatiger Sprachkurs, Praktikum im Betrieb und anschließend gleich könnten die jungen Menschen die Lehre anfangen“ (2De). „Also das ist in einem Projekt, in das wir (unlesbar), man muss dazu sagen, das darf ich vielleicht nicht als Projekt bezeichnen, natürlich pflegen wir aber auch ständig den Bereich der sogenannten Fachkräftesicherung, grenzüberschreitend. Wir haben auch am Standort Unternehmen, die wir, wie das hier nach der, also nach (unlesbar – Allzüglichkeit?) sehr viele polnische Mitarbeiterinnen, Mitarbeiter angestellt haben“ (7De).

Współpraca przedstawicieli samorządów lokalnych oraz innych instytucji i organizacji staje się źródłem kontaktów osobistych mieszkańców pogranicza. Nasi rozmówcy upatrywali we wspólnym realizowaniu projektów możliwość prywatnych pogawędek przy kawie i ciście, które nierzadko przeradzały się w dłuższe znajomości, przyjaźnie całych rodzin. Liderzy współpracy transgranicznej deklarowali, że brali udział w takich uroczystościach rodzinnych

jak przyjęcia urodzinowe, śluby i pogrzeby, byli wybierani na rodziców chrzestnych. Świadczy to o bliskości kontaktów i ich znaczeniu.

„... also es ist nicht nur „das Besichtigen als solches und dann geht jetzt zurück in den Bus“, sondern es ist dann, sage ich mal, der gemütliche Charakter auch noch mit dabei. (...) Das hat sich letztendlich ergeben aus meiner dienstlichen Tätigkeit, aber letztendlich war das ein ganz privater Besuch oder ein privater Kontakt, der sich da ergeben hat. (...) also ich denke das ist schon eine gewisse persönliche Beziehung entstanden“ (9De). „Ich kenne Leute, die haben zu den polnischen Familien mittlerweile gute Beziehungen. Da gibt es rechte Freundschaften, das wird sich in dem Maße entwickeln, wie es uns gelingt einfach die Menschen hier und dann zu holen“ (5De). „So, ich war zur Taufe. Bin Taufpater. (...) Ansonsten habe ich auch, glaube ich, alles durch, was man durchhaben kann, also zu einer Hochzeit war ich auch schon, zu einer Beerdigung war ich schon, eigentlich alle Lebensbereiche“ (3De).

Liderzy zauważają obustronne kontakty Polaków i Niemców w życiu codziennym. Dotyczy to podejmowania pracy w Niemczech (tylko bardzo wyjątkowo w Polsce), robienia zakupów (już nie tylko Niemcy korzystają z oferty polskich sklepów, także Polacy wybierają się na zakupy np. do Cottbus), spędzania czasu wolnego (obcokrajowcy zauważani są w parkach, na placach zabaw). Codzienne kontakty Polaków i Niemców uznawane były za naturalne.

„Das hat natürlich die Bedeutung: kulturelle, politische, gesellschaftliche. Wirtschaftlich ja, da kann ich hier von der Stadt Cottbus her sagen, da haben sich etliche Firmen und Geschäfte in Cottbus ein gesiedelt und das ist ja ein Ausdruck dieser Zusammenarbeit und das ist ganz wichtig und nicht nur, dass da Deutsche nach Polen kommen aber auch umgekehrt. Polen kommen hierher und versuchen sich hier zu etablieren, aber das gelingt auch, hier gibt es ein polnisches Lebensmittelgeschäft, wir haben hier einen Wochenmarkt und da sind immer polnische Stände. Das wächst so natürlich. Ich glaube die Stadt Cottbus ganz offen ist“ (4De). „Wir haben, wie gesagt, viele Schulklassen hier, Kindergärten und wenn Sie auf dem Parkplatz gehen, sehen Sie auch viele polnische private Autos.“ (5De) „Wir haben runde Geburtstage in dem polnischen Schloss gefeiert. Also meine Familie, da sind wir ziemlich große Familie, wir reisen also mit 30 Leuten an. Ja, also. Nehmen wir an Gemütlichkeiten, wie Tanken, Zigaretten aber auch... teil“ (7De).

Przejawy integracji mieszkańców pogranicza polsko-niemieckiego widoczne są w różnych wymiarach życia społecznego. Współpracują samorządy i urzędy, organizacje pozarządowe, obywatele. Realizowane projekty dotyczą kultury i oświaty, sfery komunalnej i gospodarki. Przejawy omawianych procesów dostrzegalne są coraz dalej od granicy i stają się argumentem na rzecz tezy o powstawaniu społeczności pogranicza.

- **Bariery we wzajemnych relacjach**

Powstawaniu społeczności pogranicza towarzyszy zmaganie się z dawnymi i nowymi barierami we wzajemnych relacjach. Niektóre z nich przypisać można instytucjom, inne mieszkańcom ESNB. Najczęściej wymieniane bariery we wzajemnych relacjach mieszkańców pogranicza polsko-niemieckiego związane są z instytucjonalizacją współpracy.

Docenianie udziału ESNB w rozwoju stosunków polsko-niemieckich nie przesłania rozmówcom ciemnych stron jego działalności. Liderom doskwiera rozrost wymogów biurokratycznych, wydłużający się okres rozliczania realizowanych projektów, zróżnicowanie wymagań względem polskich i niemieckich partnerów. Warto zwrócić uwagę na to, że biurokratyzacja współpracy często wskazywana była jako jedyna bariera w relacjach z sąsiadami. Odpowiedzialnością za negatywne oddziaływanie instytucji nie jest obarczana struktura lokalna. Dostrzegano uzależnienie działalności urzędników ESNB od struktur wyższego szczebla, narzucających dysfunkcjonalne reguły.

„Das ist die Bürokratie, Abrechnungszeiträume sind viel zu lang. (...) Wir haben den letzten Antrag im August 2011 gestellt und die Genehmigung haben wir jetzt im März erhalten, (...) die kleinen Vereine können sich die Vorfinanzierung nicht leisten, weil sie dadurch kaputt gehen“ (6De). „... die Gültigkeiten der Antragstellung doch sehr verschieden. Bei uns ist es so. Wir können als (ein Wort unlesbar) direkt Anträge stellen. Das ist oftmals in der Region nicht der Fall. Dass man dann über die Administration gehen muss, also die Stadtverwaltung, wie auch immer. Das verlangsamt zumindest dann diesen Prozess. Wenn man die Zeit sieht, die man zur Verfügung hat, kommt es oftmals dazu, dass man dann Projekte ebend nicht mehr zeitlich in die Reihe kommt“ (5De). „Damals waren aus meiner Sicht und aus (...) die Bewirtschaftung dieser Mittel einfacher. Da kam es vielleicht darauf an, auf den Ideenreichtum der Handelnden und den Mut der Ausführenden. Jetzt haben die Polen sicher von uns, wir von der EU, die Bürokratie übernommen, das spottet hier die Beschreibung“ (10De).

Długi czas oczekiwania na zwrot poniesionych kosztów utrudnia, a w niektórych przypadkach zniechęca do realizacji kolejnych wspólnych projektów. Liderzy współpracy transgranicznej podkreślają nie tylko znaczenie budowanych latami kontaktów, ale także doświadczenia i wiedzy w zakresie realizacji projektów, znajomości regionu czy branży dla podejmowania i prowadzenia wspólnych działań, o które trudno, gdy pojawia się konieczność poszukiwania nowego partnera.

„Wenn Sie solange auf die Genehmigung warten und zwei Mitarbeiter hängen in der Luft, das können Sie sich nicht leisten. Wir können uns einen Mitarbeiter leisten, aber die anderen mussten freigestellt werden. Das ist insofern ein Problem, wir wollen natürlich langjährige Mitarbeiter mit sehr viel Erfahrung in Projekten, wie z.B: Herr Knapczyk, nicht verlieren, sondern wir wollen auch immer, dass wir auf diesen Mitarbeiter zu begreifen und das nützt uns nichts, wenn wir einen Mitarbeiter beschäftigen für eine Laufzeit von 2 Jahren oder anderthalb Jahren und dann müssen wir ihn wieder freistellen. Dieser Mitarbeiter guckt sich dann woanders um, wo er viel mehr Sicherheit hat. (...) Das ist ein sehr großes Problem, denn Sie müssen einen Mitarbeiter haben, der sowohl über deutsche als auch polnische Sprachkenntnisse verfügt, der sich in der Region auskennt, der die Betriebe kennt sowohl auf deutscher als auch auf polnischer Seite und der den Kontakt hat zu den entsprechenden Partnern auf polnischer Seite zu Projektpartnern, zu allen möglichen Institutionen. Und das haben Sie nur durch jahrelange Erfahrung“ (6De). „Ich kenne viele Vereine, die sagen: Den Aufwand können wir gar nicht leisten, dann muss man vorfinanzieren, wir kriegen

das Geld nicht gleich, wir müssen bis zum halben Jahr warten, bis wir es haben. Das geht nicht. Und die sagen dann, wir machen das einfach nicht mehr“ (9De).

W minionym okresie programowania odpowiedzialność za przyznawanie środków finansowych i ich rozliczanie leżała po stronie polskiej. Rozrost wymogów biurokratycznych, z jednej strony, wyjaśniany był przejęciem przez polskie urzędy biurokratycznych reguł rozpowszechnionych w strukturach Unii Europejskiej. Z drugiej strony, przypuszczalnie, był przejawem braku zaufania urzędników do obywateli, szczególnie w odniesieniu do korzystania ze środków publicznych.

„Also die Bürokratie und die finanzielle Seite ist für viele schon ein sehr großes Hindernis“ (2De). „...dass der Aufwand für die Administration höher war als die eigentliche Projektarbeit“ (11 De). „Für mich sind es zwei Institutionen: einmal die polnische Seite, einmal die deutsche Seite, weil die Beurteilung von den Projekten unterschiedlich ist. Ein kleines Beispiel: Auf der deutschen Seite werden mit drei Mitarbeitern Ausgaben in Form eines Kassensbons anerkannt. In Polen müssen es Rechnungen mit Steuernummern sein und man kann die Polen nicht überzeugen, warum sie das so machen. Da hatten wir schon Probleme gehabt bei unserem ersten Praktikanteprojekt, 2011, da hatten wir 80 polnische Praktikanten im Zeitraum von vier Wochen gehabt und um die Kosten dieser Fördermittel zu sparen, haben wir vorgeschlagen, die jungen Leute können selber einkaufen, um sich was zum Essen zu machen, gehen sie einfach zum Aldi oder Lidl. Polnische Seite hat gesagt, nein, es geht nicht, weil die Discounter keine Rechnungen ausstellen und die Bons können die jungen Leute sammeln und zur Verrechnung geben. Das ist die Ausgabe der polnischen Seite, deshalb, sage ich, dass es zwei Institutionen sind“ (6De).

Do indywidualnych ograniczeń wymiany transgranicznej zaliczyć można bariery mentalne, niedostatek kompetencji językowych, niskie zainteresowanie podejmowaniem czy kontynuowaniem współpracy wśród młodszych pokoleń. Wśród mentalnych barier we wzajemnych kontaktach wymienia się historyczne zaszłości oraz stereotypy (np. stereotyp Polaka – złodzieja), chętnie podchwytywane przez lokalne media.

„... man muss eben trotzdem bedenken, dass es unterschiedliche Mentalitäten sind. Das muss man einfach ein bisschen und wer sich dessen bewusst ist, wird keine Schwierigkeiten haben. Also die gegenseitige Achtung sollte man schon wahren, und damit habe ich persönlich die meisten Erfolge“ (7De). „... es sind Stereotypen, so ist es mit diesem Autoklaunen, da sind die Stereotypen und gerade jetzt in der letzten Ausgabe der Sorbischen Zeitung war ein Redakteur in einem Ort und sagte: jedes Haus zu. Ja die Leute haben Angst, die Polen kommen und klauen – das sind Stereotype und das kann man nur durch positive Erlebnisse abbauen. Natürlich ist es etwas im Kopf, am Intellektuell-, am Bildungsschicht und so was alles“ (4De).

W wypowiedziach osób, które wzięły udział w badaniach w niemieckiej części ESNB, dostrzec można świadomość różnic w poziomie znajomości języka sąsiadów. Niski poziom znajomości języka polskiego postrzegany jest jako bariera we wzajemnych kontaktach Polaków i Niemców. Doświadczenia niektórych liderów wskazują, że w niektórych

przypadkach kontakty między Polakami i Niemcami kończą się wraz ze środkami finansowymi dla tłumacza.

„Das entwickelt sich (...) sehr langsam, weil vieles von den Angeboten der Sprache noch zu schaffen ist. (...) Natürlich, es ist so, viele polnische Bürger sprechen wesentlich besser Deutsch als wir Polnisch, ich möchte sagen, wir sprechen fast kein Polnisch. Viele von uns hatten ja früher noch Russisch in der Schule, viele Jahre. Das hilft bisschen, aber es ist eigentlich kein Ersatz dafür. Wir müssen auch viel tun, um die Sprache (...) in Spiel zu bringen und Anreiz zu schaffen, dass man auch die polnische Sprache erlernt“ (5De). „Sprachkompetenzentwicklung führt ein Stück weit auch zum Zusammenwachsen der Region, ob es auch ein kleiner Schritt war, aber das ist der Anfang. Das Thema Sprache, da kann man etwas dafür tun. Da kann ich persönlich was dafür tun und ich denke mir mal, wenn die Grenzregionen noch stärker zusammenwachsen, könnte es sein, dass das Thema Sprachkompetenz immer ein Thema ist aber es sollte auch nicht immer sein“ (6De). „Leider ist es so, dass auf dem Grund der Sprachmangel schlafen manche Kontakte ein. Wenn der Projektleiter, Dolmetscher nicht mehr mit dabei ist, dann ist es natürlich dann ist wieder die Barriere wieder da“ (2De). „...denn was die Kontakte erschwert, dass ist die Sprachbarriere, wir müssen nach wie vor Dolmetscherfunktion vorhalten“ (16 De).

Za szczególnie niepokojące uznać można niskie zainteresowanie udziałem młodzieży w projektach transgranicznych. Niektóre wypowiedzi liderów wskazują na trudności związane z zainteresowaniem współpracą transgraniczną młodych pokoleń. Brak zainteresowania dotyczy nie tylko zawiązywania nowych partnerstw. Odnosi się także do kontynuacji współpracy rozwiniętej przez poprzedników, np. przedstawicieli samorządów.

„Ja, wir kommen immer noch zu den Schwierigkeiten. Junge (...) sind etwas schwerer zu begeistern. Deshalb habe ich gesagt, Schule und Sport zusammenführen. Da kann man immer begeistern. (...) Zusammen fand auch dann sofort in Dąbie also guten Bürgermeister, der ist jetzt nicht mehr. Jetzt ist die Frau, na ja. Das vielleicht auch, aber nicht so. War das normal.“ (8De).

Bariery współpracy transgranicznej wymieniane przez uczestników wywiadów podzielić można na instytucjonalne (wynikające z cech instytucji) i indywidualne (wynikające z cech mieszkańców pogranicza polsko-niemieckiego). Zarówno beneficjenci jak i urzędnicy wskazują na takie ograniczenia jak wzrost wymogów biurokratycznych i długi czas oczekiwania na zwrot poniesionych kosztów. Jako bariery instytucjonalne wskazywane są także różne standardy współpracy z urzędami polskimi i niemieckimi. Obok takich ograniczeń indywidualnych jak mentalność (szczególnie stereotypy czy pamięć o historycznych zaszłościach) oraz słaba znajomość języka sąsiadów, w wypowiedziach liderów pojawia się niepokojąca informacja o stosunkowo niskim zainteresowaniu kontynuowaniem rozwiniętej wcześniej współpracy z partnerami z za granicy.

6.4. Cechy „człowieka transgranicznego” w świetle wypowiedzi liderów niemieckich

„Człowiek transgraniczny” (pogranicza) to osoba, socjalizacja której w pewnym zakresie warunkowana była stycznościami z krajem sąsiadów (Polską/Niemcami). Wśród liderów znajdowały się osoby, które urodziły się na terenach byłych Niemiec, obecnie należących do Polski, dla których miejsca te nie straciły na znaczeniu, a które, poprzez kontakt z Polakami je zamieszkującymi, w pewnym sensie udało się odzyskać. Wywiadów udzieliły także osoby, które pochodzą z pogranicza polsko-niemieckiego i stosunkowo wcześniej (w młodości) zawierały znajomości z sąsiadami, uczyły się sąsiednich zwyczajów i języka.

„Hier pflege ich sehr enge Kontakte mit dem Bürgermeister von Gubin – Herrn Bartczak. Mit seinem Wirtschaftsförderer Herrn Rozpędowski? wir haben da Glück, dass wir alle Deutsch sprechen. Bartczak hat in Frankfurt/O. studiert“ (7De). „Ich selber auch bin Frankfurter. Also ich komme jeden Tag nach Guben. Und komme damit eigentlich schon ein Stück der grenzüberschreitenden Zusammenarbeit dieser Doppelstädte“ (7De).

6.5. Liderzy niemieccy na temat perspektyw rozwoju Euroregionu

Listę życzeń dotyczących perspektyw rozwoju ESNB otwiera uproszczenie procedur przyznawania i rozliczania projektów transgranicznych. Po analizie barier rozwoju stosunków polsko-niemieckich na pograniczu, spostrzeżenie to nie jest zaskakujące. Oczekiwanie uproszczenia biurokratycznych procedur realizacji projektów transgranicznych wynika z uznania obecnych reguł za główną, na ogół jedyną, barierę współpracy.

„Da müssten die Förderbedingungen anders sein und auch die Abrechnung, (...) auch die Kontinuität, also wir leben immer vom Projekt zu Projekt und von Jahr zum Jahr, da müsste durch (...) längerfristige Förderung, auch was es bisher von der Euroregion eigentlich so richtig nicht gab, also Personalkostenförderung müsste sehr viel geschehen, damit es weiter erfolgreich und vielleicht noch erfolgreicher sein könnte“ (13 De).

Szczególne waga przypisywana jest małym projektom. W wypowiedziach liderów pojawia się wezwanie do przeznaczania środków na tzw. projekty spotkaniowe w kolejnych programach.

„Ich wünschte mir, dass man auf der Seite des Austausches der Einrichtungen zueinander, direkter arbeiten könnte. Also dieser Umweg über diese Institutionen zu gehen, verkompliziert oftmals das Verhältnis der Institutionen zueinander. (...) Man merkt schon, dass man diesen direkten Verhältnis doch wesentlich mehr bedrücken (unlesbar) kann. Doch dann Details besprochen werden können“ (5De). „Wir sollten aber wirklich darauf achten, dass der Bereich der kleinen Projekte, um die Menschen zusammen zu bringen, erhalten bleibt. Das halte ich für besonders wichtig, denn wir haben jetzt zwanzig Jahre daran gearbeitet und vieles aufgebaut. Das ist eben noch längst kein Selbstläufer. Man braucht immer Initialzündung, (...). Selbst, wenn das Geld weniger werden sollte in Zukunft,

muss es aus meiner Sicht auch eine Stelle geben, die mit da versorgt, dass die Menschen zu einander kommen“ (10De).

Rozmówcy wyrazili także potrzebę podejmowania działań zmierzających do upowszechnienia nauki języka polskiego na pograniczu niemiecko-polskim. Postulowali poszukiwanie sposobów na wzmocnienie motywacji do nauki języka sąsiadów.

„Sehr viele Gäste, die zu uns kommen, sprechen mich auf Deutsch an. Das ist dann schon Zeichen dafür, nach wie vor, die deutsche Sprache dort anderen Stellenwert hat als die polnische in Deutschland. (...) Und da muss man einfach nachbessern, weil das ganz wichtig ist, um sich auszutauschen und nicht nur darauf zu hoffen, dass wenn wir nach Polen fahren, können ja die meisten Deutsch sprechen, ...“ (5De). „... natürlich können wir viel weniger Polnisch als polnische Landsleute Deutsch können. Ich kann kein Polnisch aber wir haben viele Polen, die können Deutsch und da muss man was tun, wie können wir Deutsche motivieren Polnisch zu lernen“ (6De). „... in Gronów großen Wert, dass da Deutsch auch gelehrt wird. (...) ein Student in Zielona Góra oder irgendwo anders, (...) Der sagt, das ist das erste und das wichtigste, dass die Grenzregionen Deutsch oder Polnisch lernen. Und den ersten Kontakt, dann schreibt ja, und wenn das die zehn oder zwanzig wichtigsten Wörter sind, sofort ist der Kontakt da. Wenn wir uns begrüßen und ich sage “dzień dobry” oder nahmen sie sofort sicherlich innerlich gleich“ (8De).

Liderzy postrzegają gospodarkę jako dziedzinę, która na pograniczu polsko-niemieckim wymaga obecnie szczególnej uwagi oraz obszar, na którym ESNB wiele mógłby uczynić. Wsparcia wymaga współpraca/wymiana pomiędzy przedsiębiorstwami, kształcenie nowych kadr oraz tworzenie miejsc pracy dla sąsiadów po obu stronach Nysy.

„... da gibt es garantiert ja völlig neuen Anknüpfungspunkt der Zusammenarbeit. Vielleicht wird es noch dann gelingen, dass man auch Betriebe austauschen kann. Und das ist ganz wichtig, dann also (...), dass man so Erfahrungen, die sowohl bei ihnen als auch bei uns gesammelt worden sind, praktisch umsetzt und nicht bloß theoretisch zusammensetzt und das mehr erörtert“ (5De). „Also man geht so bisschen ab von den selbständigen Tätigkeiten, also Kooperationspartner finden, suchen, Dienstleistungen anbieten. Das ist, (...) das Problem dieser Region, beider Regionen, ist eigentlich Fachkräftemangel, Fachkräftemangel und das ist das, was uns in den nächsten Jahren hier ziemlich stark beanspruchen wird“ (2De). „Ja, also meine Zielgruppe ist ja Schaffen und Sicherung von Arbeitsplätzen beiderseits der Neiße. Da denke ich mal, könnte die Euroregion sicher noch bisschen mehr einbringen“ (7De). „Wir werden (...) Geschäftsbeziehungen innerhalb der Wirtschaft weiterverfolgen (...) Praktikanten hierher zu holen nach Deutschland um die Hemmschwelle herunterzusetzen, mancher seine Ausbildung hier realisieren möchte, um Sprachkompetenzen zu erhöhen, im zweiten Schritt verfolgen wir jetzt im Rahmen des Projektes die Möglichkeit polnischen Schülern anzubieten ihre Ausbildung hier in Deutschland zu machen“ (6De).

„Na końcu jeszcze jedno życzenie do Euroregionu“ (6De): rozszerzenie niemieckiej jego części. Część polska jest znacznie większa pod względem powierzchni oraz liczby ludności.

Dla rozwoju ESNB korzystne może okazać się objęcie jego zasięgiem południowej części Brandenburgii.

„Und am Ende noch ein Wunsch an die Euroregion, dass die deutsche Seite gemeinsam mit der polnischen Seite versuchen unsere Seite ein bisschen zu erweitern. Nicht nur Cottbus und Kreis Spree-Neiße, sondern weiter nach Südbrandenburg – noch zwei, drei Kreise dazu nehmen. Die polnische Seite hat die komplette Woiwodschaft Lubuskie, und Brandenburg hat 4 Landkreise und zwei Städte, das ist schade, warum können auch andere Unternehmer nicht davon profitieren. Das ist unser Wunsch!“ (6De).

Liderzy współpracy transgranicznej – osoby, które pomyślnie realizowały kolejne projekty – pytani o postulaty dotyczące kierunków rozwoju ESNB, odkrywają następujące nowe możliwe obszary działalności. Jednym z nich jest gospodarka i ułatwienia we współpracy pomiędzy polskimi i niemieckimi przedsiębiorcami, na przykład w zakładaniu transgranicznych zakładów pracy. Inny kwestia dotyczy dysproporcji między obszarami objętymi zasięgiem Euroregionu. Nasi rozmówcy uważają, że konieczne jest takie rozszerzenie obszaru po stronie niemieckiej, które umożliwi zrównoważenie wielkości powierzchni i liczebności mieszkańców obu części ESNB. Przypuszczają, że mieszkańcy obszarów Brandenburgii dotąd pozostających poza granicami euroregionów także mogą być zainteresowani rozwijaniem współpracy transgranicznej. Ważną kwestią, zdaniem liderów niemieckich, nierozwiązaną od początku istnienia ESNB jest brak znajomości języka polskiego wśród mieszkańców niemieckiej jego części. Zauważają potrzebę koncentracji wysiłków na motywowaniu mieszkańców euroregionu do nauki języka sąsiadów. W wypowiedziach liderów najgłośniejszemu pobrzmiwa jednak wezwanie do uproszczenia formalności związanych z ubieganiem się o środki finansowe, realizacją i rozliczeniem projektów.

7. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Celem badań – jak zaznaczono we wstępie – była **diagnoza i ocena Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr jako instytucji służącej integracji społeczności polskiej i niemieckiej na pograniczu oraz identyfikacja czynników sprzyjających wzmocnieniu integracji i wzajemnego zaufania.**

Realizując wskazany cel, podjęto następujące zagadnienia:

- ➔ Rola liderów w powołaniu do życia i w działaniu ESNB;
- ➔ Zakres wiedzy i opinie mieszkańców na temat działalności ESNB;
- ➔ Zakres i charakter współpracy transgranicznej oraz czynniki jej powodzenia;
- ➔ Więzy i zaufanie między Polakami i Niemcami na pograniczu;
- ➔ ESNB a dynamika relacji polsko-niemieckich.

Dzięki zastosowaniu zróżnicowanych metod badawczych – ilościowych (sondaż) i jakościowych (indywidualne wywiady pogłębione), reaktywnych (z udziałem rozmówców) i niereaktywnych (analiza dokumentów) – udało się zgromadzić bogaty materiał faktograficzny, który może być podstawą sformułowania ogólnych wniosków dotyczących analizowanych zjawisk i procesów.

7.1. *Rola liderów w powołaniu do życia i w działaniu ESNB*

Liderzy współpracy transgranicznej to zbiorcze określenie dla wszystkich osób szczególnie aktywnych na różnych etapach powstawania i działania ESNB. Punktem wyjścia analiz dotyczących roli liderów było przekonanie o tym, że istotnym czynnikiem rozwoju instytucji transgranicznych są osobiste sieci powiązań osób zaangażowanych w tego typu współpracę. Bez takiego nieformalnego „podłoża” organizacje formalne, nawet jeśli powstaną, nie są w stanie uzyskać odpowiedniej dynamiki rozwoju.

Można więc wstępnie stwierdzić, że powstanie badanego Euroregionu było efektem spontanicznych działań oddolnych (na poziomie gmin), które miały szansę realizacji dzięki przemianom o charakterze ogólnopolskim i europejskim oraz decyzjom na szczeblu państwowym.

Sama idea utworzenia instytucji euroregionalnych na granicy zachodniej była konsekwencją przemian, które nastąpiły w związku z transformacją systemową oraz zjednoczeniem Niemiec. Państwo polskie nawiązało wówczas współpracę z państwami Europy Zachodniej, a w jej ramach z instytucjami europejskimi. Wzorem instytucji działających w owym czasie na granicy niemiecko-francuskiej rozpoczęto realizację pierwszych wspólnych przedsięwzięć polsko-niemieckich.

Rozmowy dotyczące powstania Euroregionu na granicy województwa lubuskiego (wówczas zielonogórskiego) zostały podjęte pod koniec 1991 roku. Ich inicjatorami było sześć gmin polskich (Brody, Jasień, Lubsko, Nowogród Bobrzański, Trzebiel i Tuplice) oraz starostwo Forst po stronie niemieckiej. Jednak sama idea pojawiła się wcześniej. Za jej pomysłodawców uznano Jurgena Meisnera – starostę Forst, Czesława Fiedorowicza – ówczesnego burmistrza Gubina, Piotra Palcata – ówczesnego burmistrza Lubska oraz Zbigniewa Wilkowieckiego – wójta gminy Brody. Wymienione osoby uznały, że istnieje potrzeba zinstytucjonalizowania wspólnych działań na rzecz stworzenia Euroregionu.

Analiza zgromadzonych wypowiedzi na temat działalności Euroregionu dała podstawę do ustalenia momentów zwrotnych dzielących funkcjonowanie Euroregionu na trzy główne etapy, bardzo silnie związane z możliwościami i źródłami finansowania realizowanych projektów:

1. **Etap przedakcesyjny** - bez wsparcia finansowego – od momentu założenia do 1995 roku, w którym rozpoczęto korzystanie ze środków Unii Europejskiej w ramach programu PHARE CBC – kształtowanie się struktury i osvajanie otoczenia organizacji;
2. **Etap realizacji programu PHARE CBC** przypadający na lata 1995-2003 – silny wzrost i rozwój;
3. **Etap programów strukturalnych – Interreg 2005-2006 oraz EWT 2007-2013** – konsolidacja.

Na każdym z wymienionych wyżej etapów działalności rola liderów i ich nieformalnych kontaktów trudna jest do przecenienia. Jednak, w świetle zgromadzonych wypowiedzi świadków i uczestników działalności badanej instytucji, szczególne znaczenie miały one w pierwszym z nich. Był on wspomniany głównie jako etap działalności w gronie o dość nieformalnej strukturze i bliskich kontaktach społecznych. Respondenci często wskazywali na koleżeński, czy wręcz rodzinny charakter więzi.

Patrząc na ten aspekt działalności osób związanych z Euroregionem z perspektywy ponad dwudziestoletniej działalności, można uznać, że ESNB zawdzięcza swoje powstanie i dynamiczny rozwój gronu zaangażowanych osób, które wykorzystały swoją wiedzę, energię i kontakty do powołania trwałej formalnej instytucji o charakterze transgranicznym.

Na podstawie zgromadzonych w wywiadach indywidualnych i zaprezentowanych w tym raporcie wypowiedzi, można stwierdzić, że owo **przejście od relacji nieformalnych do działalności sformalizowanej nastąpiło bez utraty pierwotnego „ducha“ całego przedsięwzięcia i emocjonalnego zaangażowania współtwórców. Było to możliwe, między innymi, dzięki specyficznym cechom liderów składającym się na wzór osobowy „człowieka pogranicza“.**

(Więcej na ten temat – patrz końcowa część Podsumowania).

7.2. Zakres wiedzy i opinie mieszkańców na temat działalności ESNB

Dzięki badaniom sondażowym przeprowadzonym po obu stronach granicy udało się zgromadzić, między innymi, dane na temat wiedzy i opinii mieszkańców o badanej instytucji. W trzecim rozdziale przedstawiono w sposób szczegółowy zgromadzone dane. Można z nich wysunąć kilka głównych wniosków.

- 1. Mieszkańcy w zdecydowanej większości akceptują instytucję euroregionu.** Zarówno polscy jak i niemieccy uczestnicy badań uznali istnienie euroregionów za dobrą inicjatywę, którą warto kontynuować (Polacy 81,8%, Niemcy 83,1%).
- 2. Z nazwą „Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr” zetknął się mniej więcej co drugi mieszkaniec** (Polacy 51,8%, Niemcy 48,3%).

- ⇒ Zarówno wśród polskich jak i niemieckich respondentów wyróżniały się osoby najmłodsze (18-29 lat), które najrzadziej deklarowały, że słyszały o ESNB (odpowiednio 36,1% i 20% respondentów). Najczęściej takie deklaracje składali czterdziestolatkowie z Polski (60,6%) i pięćdziesięciolatkowie z Niemiec (61,1%).
- ⇒ Płeć różnicowała odpowiedzi polskich i niemieckich respondentów w podobny sposób. Polacy nieco częściej niż Polki deklarowali, że słyszeli o Euroregionie (odpowiednio 59,1% i 44,8%), podobnie jak ich sąsiedzi i sąsiadki z Niemiec (odpowiednio 50,6% i 46,2%).
- ⇒ Mieszkańcy Zielonej Góry znacznie częściej (67,7%) niż mieszkańcy Cottbus (35,6%) słyszeli o Euroregionie. W niemieckiej części Euroregionu największą wiedzą na temat jego istnienia wyróżniali się mieszkańcy małych miast (68,8%).
- ⇒ Spośród osób, które słyszały o ESNB, 43,6% prawidłowo wskazało miasta, w których znajdują się siedziby polskiej i niemieckiej części ESNB (Gubin i Guben). Udział Niemców, którzy udzielili prawidłowej odpowiedzi był nieco wyższy niż udział Polaków (odpowiednio 48,8% i 42,0%).
- ⇒ Udział polskich i niemieckich respondentów, którzy wymienili nazwiska przewodniczących głównych organów obu części ESNB był zbliżony. Ogółem wyniósł 17,1%.

3. **Udział w wydarzeniach organizowanych przez ESNB deklaruje średnio kilkanaście procent spośród tych mieszkańców, którzy rozpoznają badaną instytucję.** Niemcy jednak ponad dwukrotnie częściej niż Polacy deklarowali, że uczestniczyli w takim wydarzeniu (odpowiednio 11,8% i 29,1%).
 - ⇒ W odniesieniu do wszystkich respondentów, udział osób, które w ciągu ostatniego roku uczestniczyły w wydarzeniach finansowanym ze środków, którymi dysponuje ESNB, wynosił 5,3% w przypadku Polaków i 12,5% w przypadku Niemców.
 - ⇒ Respondenci najczęściej deklarowali, że w ciągu ostatniego roku uczestniczyli w wydarzeniach o charakterze kulturalnym (89,5%), na drugim miejscu znalazły się imprezy turystyczne (45,6%), na trzecim sportowe (31,6%).
4. **Ponad 70% respondentów uznało, że osobom działającym na rzecz ESNB udaje się realizować założone cele.**
5. **Zarówno Polacy jak i Niemcy uznają, że utworzenie ESNB spowodowało poprawę stosunków między Polakami i Niemcami (odpowiednio 64,4% i 69,4%).**

7.3. Zakres i charakter współpracy transgranicznej oraz czynniki jej powodzenia

Badania o charakterze jakościowym (indywidualne wywiady pogłębione) umożliwiły ustalenie zakresu i charakteru współpracy transgranicznej i wyodrębnienia najważniejszych funkcji pełnionych przez ESNB. W świetle zgromadzonych wypowiedzi można wyróżnić siedem następujących funkcji:

1. Obsługa wniosków finansowych

Była to najczęściej wymieniana przez liderów współpracy transgranicznej funkcja Euroregionu. Zagadnienie to pojawia się we wszystkich wypowiedziach osób, które wzięły udział w badaniu. Wymieniają one następujące zadania:

- ⇒ zadania związane z dystrybucją środków na realizację małych projektów,
- ⇒ działalność informacyjna dotycząca projektów,
- ⇒ pomoc w problemach, które pojawiają się w związku z realizowaniem, rozliczaniem i kontrolą projektów.

Większość badanych wysoko oceniła ten aspekt funkcjonowania Euroregionu.

2. Rozwijanie współpracy polsko - niemieckiej

Wielu liderów zwracało uwagę na to, że Euroregion jest trudnym do zastąpienia, a często niezbędnym i bardzo skutecznym pośrednikiem w nawiązywaniu, utrzymywaniu i pielęgnowaniu wzajemnych kontaktów

W większości wywiadów podkreślano, że dzięki wsparciu, zachęcie i finansowaniu pozyskanych z ESNB łatwiej jest budować porozumienie i zaufanie, ponieważ zmniejszają się ekonomiczne bariery utrudniające kontakty.

Wspólne uczestnictwo w koncertach muzycznych, projekty umożliwiające spotkania ludziom muzykującym, uprawiającym różne dyscypliny sportowe, mającym podobne zainteresowania – to działania, które minimalizują znaczenie różnic.

3. Pokonywanie barier współpracy polsko - niemieckiej

Niektórzy rozmówcy wymieniali różnego rodzaju negatywne zjawiska mające miejsce w obu krajach, a rzutujące na wzajemne relacje. Jednym z nich jest nacjonalizm. Rozmówcy mieli świadomość, że są to problemy, które mogą utrudniać prawidłowe kontakty polsko-niemieckie. Pozytywną funkcją Euroregionu jest łagodzenie negatywnych nastrojów i pokonywanie barier zarówno mentalnych jak i formalnych.

4. Promowanie dobrych praktyk z zakresu współpracy transgranicznej

Jedną z ważnych funkcji Euroregionu jest promowanie przykładów dobrych praktyk współpracy transgranicznej. Tego typu działania (szczególnie te, które rozwinęły się dzięki wsparciu finansowemu pozyskanemu od ESNB) są oczywiście elementem działań promujących Stowarzyszenie. Jednak pokazywanie sukcesów ma także inny walor, polegający na przełamywaniu postaw sceptycznych wobec możliwości współpracy polsko-niemieckiej. Promowanie wyróżniających się przykładów współpracy osłabia znaczenie stereotypów, zachęca do poszukiwania dogodnych dla obu stron form współpracy, wymusza konieczność poszukiwania porozumienia szczególnie w sytuacjach kiedy realizacja projektów napotyka na trudności a na ewentualny sukces i poczucie satysfakcji trzeba poczekać

5. Polsko-niemiecka wymiana młodzieży

Zaoferowanie możliwości spotkań z dziećmi czy młodzieżą niemiecką, wspólne wyjazdy nie tylko uatrakcyjnają ofertę nauki języka niemieckiego, ale pokazują młodzieży polskiej, że może być on potrzebny, ponieważ ułatwia porozumienie się. Wzajemne kontakty ułatwiają poznanie się, zaakceptowanie różnic i zauważenie podobieństw. W sposób szczególny takimi działaniami zajmuje się Polsko-Niemiecka Wymiana Młodzieży.

6. Koordynacja wzajemnej pomocy w sytuacjach kryzysowych

Były takie momenty – wspomniane przez wielu rozmówców – w których ESNB podjął działania w związku z wyjątkowymi sytuacjami mającymi miejsce na pograniczu polsko-niemieckim. Jedną z nich była powódź w 1997 roku. Choć tylko do pewnego stopnia działania te mogą wpisać się w cele statutowe, to jednak pracownicy uznali, że to właśnie oni mają duże możliwości w zakresie koordynacji działań pomocowych dla powodziarzy.

7. Inspiracja i koordynacja współpracy między euroregionami

Niektórzy liderzy podkreślali również, że ESNB pełni także istotną rolę, ponieważ jako pod wieloma względami wzorcowy może służyć merytoryczną pomocą innym takim organizacjom. Bierze udział w działaniach, których celem jest wymiana informacji i poprawienie jakości podejmowanych inicjatyw (min. Forum Polskich Regionów Granicznych, Stowarzyszenie Europejskich Regionów Przygranicznych, Komitet ds. Współpracy Transgranicznej)

7.4. Więzy i zaufanie między Polakami i Niemcami

Badania sondażowe umożliwiły analizę stanu wzajemnych relacji między Polakami i Niemcami mieszkającymi na obszarze Euroregionu. Zgromadzone dane uzasadniają sformułowanie pozytywnego wniosku na ten temat. Stan wzajemnych relacji można uznać za bardzo pozytywny. Sympatia i zaufanie przeważają nad niechęcią i nieufnością, a kontakty osobiste mają dość często charakter koleżeński.

Daje się oczywiście zauważyć pewne różnice między Polakami i Niemcami oraz poszczególnymi kategoriami społeczno – demograficznymi. Zostały one poniżej omówione w formie skróconej.

1. Respondenci z Niemiec znacznie częściej deklarują sympatię względem Polaków (83,5%) niż Polacy względem Niemców (38,7%).

- ⇒ Dominujące nastawienie Polaków wobec Niemców to obojętność (52,7%). Poziom niechęci względem sąsiadów z zagranicy był stosunkowo niski wśród wszystkich respondentów (Polacy 5,5%, Niemcy 1,0%).
- ⇒ Sympatię względem Niemców najczęściej deklarowały osoby w wieku 40-49 lat (51,1%). Odpowiedzi respondentów należących do tej kategorii dość wyraźnie różniły się od pozostałych.
- ⇒ Najrzadziej o pozytywnym i najczęściej o negatywnym nastawieniu względem Niemców informowali przedstawiciele najmłodszej (18-29 lat) i najstarszej (60 lat i więcej) kategorii wiekowej (odpowiednio: sympatia 32,9% i 32,1%; niechęć 6,5% i 6,9%).

2. Zdecydowana większość Polaków (89,0%) i Niemców (95,5%) dopuszczała możliwość istnienia przyjaznych i partnerskich stosunków między Polską a Niemcami.

- ⇒ Mieszkańcy Niemiec nieco częściej przypuszczali, że stosunki między Polską i Niemcami mogą być przyjazne i partnerskie. Odpowiedzi nie różnicowały raczej także takie czynniki jak wiek, płeć i miejsce zamieszkania.

3. Respondenci zamieszkujący w niemieckiej części ESNB znacznie częściej deklarowali, że obdarzają sąsiadów z najbliższej granicy zaufaniem (Niemcy 83,5%, Polacy 65,7%).

- ⇒ Udział Niemców zdecydowanie ufającym Polakom, był niemal dwukrotnie większy (31,5%) niż udział Polaków zdecydowanie ufających Niemcom (16,7%).
- ⇒ Przedstawiciele najstarszej kategorii wiekowej Polaków wyróżniali się na tle pozostałych osób. Najstarsi polscy respondenci najrzadziej sądzili, że można ufać Niemcom (47,3%). Najczęściej takie deklaracje składali respondenci w wieku 50-59 lat (72,3%).
- ⇒ Odsetek mężczyzn deklarujących, że nie można ufać Niemcom wyniósł 30,3% i był o 10% wyższy od odsetka kobiet, które udzieliły takiej odpowiedzi (21,3%). Jednocześnie Polki, pytane o możliwość zaufania Niemcom, częściej udzielały odpowiedzi „trudno powiedzieć” (11,9%).
- ⇒ Odsetek osób deklarujących, że można ufać Niemcom rósł wraz z liczbą mieszkańców (wieś 57,8%; miasto powyżej 100 tys. mieszkańców 74,3%).
- ⇒ W polskiej części ESNB najwięcej było osób, które przypuszczały, że Niemcy raczej nie ufają Polakom (37,9%), natomiast w niemieckiej części najwięcej było respondentów, którzy sądzili, że Polacy raczej im ufają (54,0%). Udział osób, które spodziewały się, że sąsiedzi z za granicy zdecydowanie im ufają, był ponad dwukrotnie wyższy wśród respondentów z Niemiec (14,0%) niż wśród respondentów z Polski (5,8%).
- ⇒ Osoby w wieku 60 lat i więcej, z jednej strony najrzadziej wyrażały przekonanie o tym, że Niemcy ufają Polakom i jednocześnie stosunkowo rzadko odrzucały taką możliwość (odpowiednio 29,0% i 48,1%). Wśród osób należących do tej kategorii wiekowej najwięcej było respondentów, którzy mieli trudności z udzieleniem odpowiedzi (22,9%).
- ⇒ Najczęściej zaufania ze strony Polaków spodziewali się niemieccy respondenci w wieku 30-39 lat (87,0%). Osoby najmłodsze (18-29 lat) najrzadziej przypuszczały, że Polacy ufają Niemcom (45,2%) i jednocześnie najczęściej, że Polacy nie ufają Niemcom (35,4%).

4. Na pytanie o utrzymywanie jakichkolwiek kontaktów z Niemcami/Polakami, respondenci pochodzący z polskiej części ESNB częściej udzielali odpowiedzi „nigdy” niż uczestnicy niemieckiej części badań (odpowiednio 46,2% i 34,5%).

- ⇒ Odsetek osób, które twierdziły, że spotykają się z sąsiadami z za granicy średnio raz w miesiącu lub częściej był niemal dwukrotnie wyższy wśród niemieckich niż wśród polskich respondentów (odpowiednio 36,0% i 18,7%).
- ⇒ Najstarsi respondenci (60 lat i więcej) najczęściej deklarowali, że nigdy nie kontaktują się z sąsiadami z za granicy (odpowiednio 66,4% i 53,7%). Natomiast odpowiedzi

„bardzo często, co najmniej raz, dwa razy w tygodniu lub częściej” w obu przypadkach najczęściej udzielały osoby w wieku 30-39 lat (odpowiednio 14,0% i 26,1%).

- ⇒ Najmłodszy respondenci (18-29 lat) deklarowali stosunkowo wysoką aktywność w kontaktach z sąsiadami zza granicy, przy czym udział niemieckiej młodzieży wśród osób twierdzących, że spotykają się z Polakami często, był znacznie wyższy niż udział ich polskich rówieśników (odpowiednio 35,5% i 11,0%).
- ⇒ Mężczyzn i kobiet biorących udział w badaniu i deklarujących, że nigdy nie kontaktują się z Niemcami, było niemal tyle samo (odpowiednio 46,2% i 46,1%). Odsetki pozostałych odpowiedzi różniły się, jednak nieznacznie (maksymalnie o 3,4%).
- ⇒ W polskiej części ESNB największą aktywność w kontaktach z Niemcami deklarowali mieszkańcy Zielonej Góry. Najrzadziej twierdzili, że nigdy nie spotykają się z Niemcami (39,8%). Najwyższy odsetek osób deklarujących, że bardzo często utrzymują jakiegokolwiek kontakty z Niemcami (13,3%) odnotowano także wśród respondentów z Zielonej Góry.
- ⇒ Mieszkańcy największego niemieckiego miasta znajdującego się na obszarze ESNB (Cottbus) najczęściej deklarowali, że nigdy nie spotykają się z Polakami (52,2%) i odsetek ten był dwu-, trzykrotnie wyższy w porównaniu odsetkami takich samych odpowiedzi mieszkańców z pozostałych typów niemieckich miejscowości. Najczęściej utrzymywanie jakiegokolwiek kontaktów z Polakami deklarowali mieszkańcy wsi (83,3%).

5. Zarówno respondenci z Polski jak i Niemiec najczęściej deklarowali, że kontaktują się z sąsiadami zza granicy podczas robienia zakupów (odpowiednio 64,6% i 86,1%)

- ⇒ Drugim, najczęściej wymienianym przez polskich uczestników badań celem kontaktów z Niemcami były spotkania ze znajomymi (40,2% odpowiedzi), trzecim – spędzanie czasu wolnego (30,4% odpowiedzi). Uprawianie turystyki w Polsce zadeklarowało 60,3% niemieckich respondentów, spotkania ze znajomymi 52,9%. Najrzadziej polscy i niemieccy uczestnicy badań korzystali z oferty edukacyjnej sąsiadów zza granicy (odpowiednio 6,3% i 15,4%).

6. Większość Polaków i Niemców uczestniczących w badaniach uznała kontakty ze znajomymi zza Nysy Łużyckiej co najmniej za ważne

- ⇒ Niemcy częściej niż Polacy deklarowali, że spotkania ze znajomymi z sąsiedniego kraju są dla nich bardzo ważne (odpowiednio 41,7% i 26,7%). Polaków, którzy uznali kontakty ze znajomymi zza granicy za raczej nieważne, było czterokrotnie więcej niż Niemców wyrażających takie same opinie (odpowiednio 16,8% i 4,2%).

7.5. *ESNB a dynamika relacji polsko-niemieckich*

Przedstawiony wyżej obraz relacji polsko-niemieckich na obszarze badanego Euroregionu jest – jak już zaznaczono – bardzo pozytywny. Aczkolwiek niektóre prawidłowości zasługują na uwagę i podjęcie odpowiednich działań, jak na przykład stan wiedzy i opinie młodzieży (patrz: ostatnie akapity Podsumowania). Ten pozytywny stan rzeczy należy uznać za historyczny sukces i przywilej współcześnie żyjących pokoleń. Sukces ten, z jednej strony, jest efektem korzystnych uwarunkowań geopolitycznych, pozytywnych relacji międzypaństwowych, ale także w jakimś stopniu codziennej, oddolnej działalności takich instytucji jak Euroregion.

Liderzy współpracy transgranicznej mieli okazję obserwować zmiany. W świetle ich wypowiedzi dynamikę i czynniki rozwoju wzajemnych relacji można streścić następująco:

- ⇒ Nastąpiła wyraźna zmiana od nieufności i niepewności, braku znajomości kultury sąsiada do zainteresowania drugą stroną, zaufania i stałej współpracy;
- ⇒ W przeciwieństwie do kontaktów sprzed 1989 roku, kiedy to spotykali się urzędnicy na wysokim szczeblu – naczelnicy i sekretarze partyjni – obecna współpraca dotyczy małych podmiotów, każdy w zasadzie może nawiązać relację ze stroną niemiecką;
- ⇒ Powodem zainteresowania działalnością transgraniczną i motorem współpracy ze strony polskiej jest bardzo często – poza chęcią pozyskania środków unijnych - pragnienie nauczenia się czegoś od sąsiada, poszukiwanie zagranicznych wzorców;
- ⇒ Czynnikiem podejmowania współpracy są też cechy osobowości tych mieszkańców terenów ESNB, którzy działają transgranicznie, np. socjalizacja w środowisku przygranicznym i zaciekawienie światem widzianym przez rzekę;
- ⇒ Atrybuty wzoru osobowego człowieka transgranicznego, sprzyjające współpracy to: determinacja, otwartość, pomysłowość, kreatywność, pracowitość, ciekawość świata. Osoby podejmujące współpracę transgraniczną są ludźmi ciepłymi, dobrymi, zaangażowanymi, oddanymi relacjom polsko-niemieckim i tworzącymi te relacje na co dzień, a nie tylko okazjonalnie. Są to ludzie, którzy lubią podróżować, ciekawi świata i kontaktu z obcą kulturą. Działacze pogranicza polsko-niemieckiego to według rozmówców ludzie wykształceni, wykwalifikowani. Ich decyzje i działania wynikają z przesłanek merytorycznych a nie politycznych. W sposób szczególny dotyczy to pracowników Euroregionu, którzy są postrzegani jako zespół stanowiący ogromny kapitał, wartość dla pogranicza polsko-niemieckiego i regionu.
- ⇒ Partnerzy z obu stron granicy mają świadomość różnic kulturowych i mentalnych („Punktualność, porządek są wpisane w mentalność niemiecką”, Niemcy są „bardziej poukładani”. Polacy są „spontaniczni”, robią rzeczy „na wczoraj”). Jednak uznają, że owe różnice nie muszą być przeszkodą we współpracy;

- ⇒ Liczne imprezy transgraniczne są okazją do powstawania poczucia nowego typu wspólnoty;
- ⇒ Momentem zwrotnym w relacjach polsko – niemieckich na obszarze ESNB była wspomniana przez wielu rozmówców pomoc podczas powodzi w 1997 roku.
- ⇒ Liderzy stwierdzają, że projekty zbliżają (mogą komplikować, ale nie konfliktują), wpływają na pojawienie się i pogłębienie dobrych relacji transgranicznych, przynoszą radość. Bez finansowania współpracy transgranicznej nie byłoby tych relacji, albo byłoby ich bardzo mało, ponieważ istnieje wiele różnych barier jest więc potrzebna zachęta.

Nawiązując do głównego celu omawianych badań, należy stwierdzić, że zgromadzone i streszczone wyżej dane ilościowe i jakościowe tworzą bardzo pozytywny obraz Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr jako instytucji służącej integracji społeczności polskiej i niemieckiej na pograniczu. Na ten obraz składają się następujące elementy:

- **Przekonanie ekspertów o skutecznej inspiracji, instytucjonalizacji i koordynacji współpracy polsko – niemieckiej i niezbędnej kontynuacji działalności przez ESNB;**
- **Pozytywne oceny beneficjentów dotyczące pomocy udzielanej im przez pracowników biura Euroregionu w związku z obsługą wniosków finansowych;**
- **Powszechna akceptacja instytucji Euroregionu i zadań realizowanych w ramach ESNB przez mieszkańców po obu stronach granicy.**

Dane te jednocześnie wskazują na liczne wyzwania, które stoją przed badaną instytucją. Ich źródłem są zarówno różnice kulturowe i międzygeneracyjne, uwarunkowania ekonomiczne i polityczne jak i działania władz centralnych, regionalnych i lokalnych. Euroregion, który działa „na styku” dwóch państw, trzech sektorów życia społecznego (publiczny, obywatelski, gospodarczy) i trzech poziomów samorządu (wojewódzki, powiatowy i gminny) jest narażony na szereg czynników zakłócających i różnorodnych trudności.

Trzy wyzwania – wyodrębnione na podstawie analizy zgromadzonych w toku badań danych – zasługują na szczególną uwagę i wyjaśnienie, a następnie na podjęcie adekwatnych działań.

1. Paradoks niemieckiego (nie)zaangażowania

Porównanie danych jakościowych (wywiady z liderami) i ilościowych (sondaż wśród mieszkańców) skłania do wniosku, że mamy do czynienia ze swego rodzaju paradoksem. Z jednej strony, polscy działacze transgraniczni sygnalizują pewne trudności w znalezieniu odpowiednich partnerów po stronie niemieckiej i formułują opinię, że Niemcy są słabiej niż Polacy zainteresowani współpracą. Z drugiej strony, badania sondażowe ukazują obraz Niemców jako bardziej zaangażowanych w relacje polsko-niemieckie (wyższy poziom zaufania, większa waga przywiązywana do kontaktów z sąsiadami zza Nysy Łużyckiej, większa częstotliwość kontaktów itp.).

Paradoks ten można wyjaśniać na kilka sposobów. Pierwszy z nich opiera się na optymistycznym założeniu, że badania pomogły odkryć po stronie niemieckiej słabo wykorzystany potencjał zaangażowania. Polegałby on na sprawdzeniu, czy istnieją jakieś inne, alternatywne w stosunku do dotychczasowych kanały komunikacji z potencjalnymi partnerami po stronie niemieckiej. Dzięki zastosowaniu owych kanałów, być może udałoby się spożytkować wspomniany potencjał.

Drugi sposób wyjaśnienia jest mniej optymistyczny. Wynika z założenia, że różnice w wynikach badań ilościowych i jakościowych odzwierciedlają przede wszystkim niższy poziom zaufania społecznego wśród Polaków, który idzie w parze z niższym zaufaniem do obcych, w tym do Niemców.

Biorąc jednak pod uwagę, że dysponując przedstawionymi wyżej danymi, trudno rozwiązać tę swoistą zagadkę socjologiczną, warto przyjąć jako rodzaj roboczej hipotezy pierwsze z przedstawionych wyjaśnień i podjąć refleksję nad skutecznymi strategiami pozyskiwania partnerów po stronie niemieckiej.

2. Niska wiedza i słabe zainteresowanie Euroregionem i współpracą transgraniczną wśród młodzieży

Dane dotyczące młodzieży (poziom wiedzy, poziom zaufania, częstotliwość kontaktów) są jednoznaczne. Zarówno po niemieckiej jak i po polskiej stronie granicy (statystycznie rzecz biorąc) młodzi ludzie są słabo zorientowani i słabo zaangażowani we współpracę transgraniczną. Liderami współpracy, biorąc pod uwagę wiek, są czterdziesto- i pięćdziesięciolatkowie. Być może dla dwudziesto- i trzydziestolatków świat bez granic jest dobrem na tyle oczywistym, że nie uznają tego za istotny cel swoich działań. Uwzględniając jednak zmieniające się okoliczności (kryzys ekonomiczny, rozwój ruchów nacjonalistycznych, możliwość wzrostu nastrojów ksenofobicznych), warto jeszcze bardziej niż dotychczas „zainwestować” w młodzież. Z jednej strony chodzi o działania wizerunkowe, o których szerzej piszemy w kolejnym punkcie, a z drugiej strony o systematyczną pracę dydaktyczną na wszystkich szczeblach szkolnictwa. Sprawa zaangażowania młodzieży we współpracę transgraniczną wykracza znacznie poza możliwości samego Euroregionu, powinna być przedmiotem współdziałania wielu instytucji regionalnych i lokalnych. Euroregion powinien być jednak inspiratorem i koordynatorem tych działań.

3. Relatywnie niska rozpoznawalność ESNB wśród mieszkańców

Na uwagę zasługuje także relatywnie niska rozpoznawalność Euroregionu i działań finansowanych przez tę instytucję wśród mieszkańców po obu stronach granicy. ESNB – o czym pisaliśmy w sprawozdaniu z badań ilościowych – cieszy się bardzo wysoką oceną osób, które znają tę instytucję. Jednak grono tych osób jest mocno ograniczone. Skala i zakres działania badanej instytucji są więc nieznane większej części opinii publicznej. Kształtowanie pozytywnego wizerunku nie jest i nie powinno być priorytetowym zadaniem instytucji publicznej. Wydaje się jednak, że zwiększenie rozpoznawalności, szczególnie wśród uczestników działań finansowanych przez ESNB, może pośrednio przyczynić się do jego organizacyjnych sukcesów. Im większa rozpoznawalność (przy pozytywnej ocenie), tym większe zainteresowanie uczestnictwem w projektach.

Strategia zwiększenia rozpoznawalności Euroregionu jest zadaniem dość prostym, ponieważ może się z powodzeniem opierać na zasadzie eksponowania odniesionych sukcesów. Niniejsze opracowanie i dane tutaj prezentowane stanowią dowód na to, że zarówno twórcy jak i pracownicy oraz współpracownicy badanej instytucji mają prawo do satysfakcji i popularyzacji własnych dokonań.

Literatura

1. Adamczuk Franciszek (2000), *Spółeczna akceptacja i percepcja współpracy przygranicznej w świetle badań Euroregionu „Nysa”*, w: Malendowski W., Szczepaniak M. (red.) (2000), *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa, s. 206-211.
2. Bednarski R. (1999), *Euroregion jako forma współpracy transgranicznej w Europie*. UMCS, Lublin.
3. Eckert Marian (2000), *Pogranicze lubusko-brandenburskie – od euroregionów do regionu transgranicznego*, w: Malendowski W., Szczepaniak M. (red.) (2000), *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa, s. 144-149.
4. *Europejska polityka regionalna. Materiały konferencyjne*, Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu, Warszawa, czerwiec 1995.
5. Forst Katarzyna (2000), *Wpływ euroregionów na kształtowanie się nowego sąsiedztwa na pograniczu polsko-niemieckim*, w: Malendowski W., Szczepaniak M. (red.) (2000), *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa, s. 171-175.
6. Greta Marianna (2003), *Euroregiony a integracja europejska. Wnioski dla Polski*, Łódź.
7. Heffner Krystian (2002), *Efektywność współpracy w euroregionach na granicy polsko-czeskiej*, w: A. Stasiak (red.), *Euroregiony wschodniego pogranicza – założenia i osiągnięcia*, Białystok, s. 255-268.
8. Koćwin Lesław (2000), *Komparatystyczna analiza euroregionalnych rozwiązań współdziałania transgranicznego Polski z Niemcami na tle doświadczeń zachodnioeuropejskich*, w: Malendowski W., Szczepaniak M. (red.) (2000), *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa, s. 130-143.
9. Malendowski W., Ratajczak M. (1998), *Euroregiony. Pierwszy krok do integracji*, Wrocław.
10. Malendowski W., Szczepaniak M. (red.) (2000), *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa.
11. Mierosławska Alicja (1999), *Euroregiony w granicach Polski*, Warszawa.
12. Milk C. (1997), *Polska w Unii Europejskiej: perspektywy, warunki, szanse, zagrożenia*, Toruń.
13. Osękowski Czesław (2000), *Bariery współpracy euroregionalnej na pograniczu polsko – niemieckim*, w: Malendowski W., Szczepaniak M. (red.) *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa.
14. *Praktyczny przewodnik współpracy transgranicznej*, European Union, European Commission, Stowarzyszenie Europejskich Regionów Granicznych (oprac.), Perspektywy Press, Warszawa 1997.
15. Puślecki Zdzisław W. (2000), *Polsko-niemiecka współpraca regionalna i transgraniczna w procesach integracyjnych Europy Wschodniej z Zachodnią*, w: Malendowski W., Szczepaniak M. (red.) (2000), *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa, s. 121 - 129.
16. Solarz Piotr (2009), *Euroregiony pogranicza niemiecko-francuskiego i niemiecko – polskiego w procesie integracji europejskiej*, Warszawa.

17. Stasiak Andrzej (red.) (2002), *Euroregiony wschodniego pogranicza – założenia i osiągnięcia*, Białystok, s. 255-268.
18. Trościak Cezary (2000), *Spoleczne efekty współpracy regionów przygranicznych na przykładzie pogranicza polsko-niemieckiego*, w: Malendowski W., Szczepaniak M. (red.), *Euroregiony – mosty do Europy bez granic*, Warszawa, s. 160-170.
19. Wawruch Krzysztof (2000), *Euroregion w świadomości społecznej – artykulacje prasowe*, w: W. J. Burszta (red.), *Euroregion „Pro Europa Viadrina” pomostem do zjednoczonej Europy. Analizy i rozpoznania*, Gorzów Wlkp.

Źródła:

1. <http://isap.sejm.gov.pl>
2. <http://www.traktaty.msz.gov.pl>
3. <http://dokumenty.e-prawnik.pl/akty-prawne/dziennik-ustaw/1994>
4. http://polskawue.gov.pl/files/Dokumenty/uklad_europejski/ue.pdf
5. monitorpolski.gov.pl/mp/1990/s/33/266/M1990033026601.pdf
6. http://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000010724&find_code=SYS&local_base=BIS01
7. <http://www.prawoipartnerstwo.pl/stara/publikacje/Wspolpraca.pdf>
8. <http://euroregion-snb.pl/>

Spis wywiadów

Tabela 29. Wywiady zrealizowane z polskimi liderami współpracy transgranicznej

Lp.	Numer wywiadu	Osoba, z którą zrealizowano wywiad
1.	1PL	Samorządowiec
2.	2PL	Samorządowiec
3.	3PL	Samorządowiec
4.	4PL	Pracownik ESNB
5.	5PL	Pracownik ESNB
6.	6PL	Pracownik ESNB
7.	7PL	Pracownik ESNB
8.	8PL	Samorządowiec
9.	9PL	Samorządowiec
10.	10PL	Samorządowiec
11.	11PL	Samorządowiec
12.	12PL	Samorządowiec
13.	13PL	Urzędnik
14.	14PL	Urzędnik
15.	15PL	Urzędnik
16.	16PL	Samorządowiec
17.	17PL	Beneficjent
18.	18PL	Samorządowiec
19.	19PL	Polityk
20.	20PL	Samorządowiec
21.	21PL	Samorządowiec
22.	22PL	Samorządowiec
23.	23PL	Beneficjent
24.	24PL	Nauczyciel
25.	25PL	Samorządowiec
26.	26PL	Samorządowiec
27.	27PL	Samorządowiec
28.	28PL	Samorządowiec
29.	29PL	Samorządowiec
30.	30PL	Urzędnik
31.	31PL	Urzędnik
32.	32PL	Samorządowiec
33.	33PL	Kierownik Biura ESNB
34.	34PL	Samorządowiec
35.	35PL	Prezes Konwentu ESNB
36.	36PL	Nauczyciele
37.	37PL	Urzędnik

38.	38PL	Nauczycielka
39.	39PL	Beneficjentka
40.	40PL	Samorządowiec
41.	41PL	Samorządowiec
42.	42PL	Polityk
43.	43PL	Urzędnik
44.	44PL	Samorządowiec
45.	45PL	Urzędnik
46.	46PL	Urzędnik
47.	47P	Urzędnik
48.	48PL	Urzędnik
49.	49PL	Urzędnik
50.	50PL	Beneficjent

Tabela 30. Wywiady zrealizowane z niemieckimi liderami współpracy transgranicznej

Lp.	Numer wywiadu	Osoba, z którą zrealizowano wywiad
51.	1De	Nauczycielka
52.	2De	Beneficjent
53.	3De	Urzędnik
54.	4De	Beneficjent
55.	5De	Beneficjent
56.	6De	Beneficjenci
57.	7De	Beneficjent
58.	8De	Samorządowiec
59.	9De	Samorządowiec
60.	10De	Samorządowiec, prezydent honorowy ESNB
61.	11De	Beneficjenci
62.	12De	Urzędnik
63.	13De	Beneficjent
64.	14De	Samorządowiec
65.	15De	Beneficjent
66.	16De	Samorządowiec
67.	17De	Przedsiębiorca
68.	18De	Policjant
69.	19De	Samorządowiec, twórca ESNB
70.	20De	Samorządowiec